

DZISIAJ: Śmieiej sięgać po nowe • Gdzieś na Ukrainie • Nowe mieszkania w starych domach • Fantazja wyprzedza rzeczywistość

Ukazuje się od 16 lutego 1945 Nr 153 (10 620) Poznań, piątek/sobota/niedziela 7/8/9 lipca 1978 Wyd. AB Cena 1 zł

L. Breżniew wręczył kosmonautom wysokie odznaczenia ZSRR

P. Klimuk i M. Hermaszewski przybyli do Moskwy

W czwartek w godzinach rannych na lotnisko położone w pobliżu Miasteczka Gwiazdowego, gdzie znajduje się centrum szkolenia kosmonautów przybyła z Bajkonuru międzynarodowa załoga statku kosmicznego „Sojuz-30” Piotr Klimuk i Mirosław Hermaszewski.

Na lotnisku odbyło się serdeczne powitanie obu kosmonautów. Wśród witających znajdowały się małżonki bohaterów Kosmosu — Emilia Hermaszewska i Lilia Klimuk z dziećmi, kosmonauci — Bielegawoj, Szatałow, Jelisiejew i inni, a także delegacja społeczeństwa polskiego.

P. Klimuk złożył meldunek przewodniczącemu komisji państwowej o wykonaniu zadań przez załogę międzynarodową. Z lotniska kosmonauci udali się do Miasteczka Gwiazdowego, gdzie odbył się wczorajszego dnia przemawiali P. Klimuk i M. Hermaszewski, przewodniczący Komitetu Badań Kosmicznych PAN prof. Jan Rychlewski, wybitny naukowiec radziecki, członek AN ZSRR Walentin Głuszko, marszałek lotnictwa ZSRR Aleksander Jesimow.

Uczestnicy wczorajszego wieczoru list do KC KPZR i sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonida Breżniewa.

Tego dnia Leonid Breżniew wręczył na Kremlu wysokie

odznaczenia Związku Radzieckiego lotnikowi-kosmonauce Piotrowi Klimukowi i obywatelowi PRL, kosmonauce-badaczowi, Mirosławowi Hermaszewskiemu.

ZNAKOMITE OPANOWANIE TECHNIKI KOSMICZNEJ

Wśród Polaków, którzy w podmoskiewskim Centrum Kierowania Lotem obserwowali operację lądowania „Sojuza-30” był przewodniczący Komitetu Badań Kosmicznych PAN prof. Jan Rychlewski. Oto co powiedział on dziennikarzowi PAP:

Wraz z lądowaniem „Sojuza-30” minęły najbardziej od

Dokończcie na str. 2

Referat A. Gromyki na sesji Rady Najwyższej ZSRR

Projekt ustawy w sprawie międzynarodowych porozumień

W czwartek wznowiła pracę sesja Rady Najwyższej ZSRR, która rozpoczęła się 5 bm. na Kremlu. W sesji uczestniczą deputowani Leonid Breżniew, Aleksiej Kossygin i inni przywódcy radzieccy.

Wystąpił minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko. Referat jego był poświęcony uzasadnieniu projektu ustawy o trybie zawierania, realizacji i wypowiedziania przez ZSRR międzynarodowych porozumień.

Poruszając problemy wzajemnych stosunków Wschód-Zachód mówca m. in. powiedział, że w ostatnich czasach puszczano w obieg wymysły o rzekomym „zagrożeniu radzieckim”, o tym jakoby ZSRR usiłował naruszyć równowagę sił, która opiera się na określonym parzecie militarnym obu systemów światowych. Chociaż w kuluarach polityki zachodni nierazko przyznają, iż równowaga jest utrzymywana i nienaruszana, niemniej jednak publicznie oszukują na ród. Za pomocą tego rodzaju całkowicie fałszywych zarzutów, wysuwanych pod adresem ZSRR, usiłują zahamować przebieg prowadzonych już od dłuższego czasu rozmów na temat niektórych problemów, w tym radziecko-amerykańskich — stwierdził minister spraw zagranicznych ZSRR. (PAP)

Egipt ogłasza propozycje w sprawie ziem okupowanych

Egipska agencja informacyjna MENA podała oficjalnie egipski „plan pokojowy” dotyczący przyszłości okupowanych ziem arabskich na zachodnim brzegu Jordanu i w strefie Gazy. Plan wzywa Izrael do zakończenia militarnej okupacji tych terytoriów i stwierdza, że ustanowienie trwałego i sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie wymaga rozwiązania problemu palestyńskiego w oparciu o prawa narodowe Palestyńczyków i biorąc pod uwagę usprawiedliwione potrzeby obronne

wszystkich zainteresowanych stron.

Plan egipski zakłada najwyższej pięcioletni okres przejściowy konieczny dla przekazania władzy „w sposób zorganizowany”. Początkiem tego okresu byłoby właśnie wycofanie Izraela z wymienionych terytoriów i przejęcie nad nimi kontroli przez Jordanię (zachodni brzeg) i Egipt (strefa Gazy). Plan egipski nie przewiduje utworzenia niezależnego państwa palestyńskiego — przynajmniej nie w „okresie przejściowym”. (PAP)

Członkowie „czerwonych brygad” nadal organizują zamachy

W czwartek rano dokonano w Turynie zamachu na przewodniczącego Stowarzyszenia Przemysłowców. 34-letni Aldo Ravaioli został postrzelony w nogi przez terrorystów w momencie, gdy wychodził z domu w centrum miasta.

Poprzedniego dnia zamachowcy ranili w podobny sposób wychodzącego z domu dyrektora znanych zakładów gumowych „Pirelli”, 45-letniego Gavino Mancę. Sposób przeprowadzenia tych zamachów

wskazuje, że sprawcami postrzeżeń są członkowie „czerwonych brygad”.

Do zamachu na przewodniczącego Stowarzyszenia Przemysłowców w Turynie, Aldo Ravaioli, przynależała się terrorystyczna organizacja „czerwone brygady”.

Anonimowy rozmówca telefonicznie poinformował o tym turynski oddział jednej z agencji prasowych dodając, że zostanie ogłoszony w tej sprawie komunikat organizacji. (PAP)

Polski ambasador u prezydenta RFN

6 bm. ambasador Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w RFN, Jan Chyliński, wręczył prezydentowi Republiki Federalnej Niemiec, Walterowi Scheelowi, w jego siedzibie w Bonn, listy uwierzytelniające.

Prezydent Walter Scheel przyjął następnie na audiencji ambasadora J. Chylińskiego. (PAP)

„Szlakami Zdobywców Wału Pomorskiego”

Uczestnicy rajdu poznają historię WP

6 bm. uczestnicy XI centralnego rajdu ZSMP „Szlakami Zdobywców Wału Pomorskiego” wzięli udział w wielu imprezach organizowanych pod hasłem „Historia i tradycja Ludowego Wojska Polskiego — szkoła patriotycznego i internacjonalistycznego wychowania młodzieży”.

M. in. w Szczecinku odbył się konkurs poświęcony 35-leciu powstania Ludowego Wojska Polskiego. Oficerowie spotkali się z ekipami wojewódzkimi w miejscu ich biwakowania. W wielu spotkaniach wzięli też udział przedstawiciele Armii Radzieckiej. (PAP)

krótco + krótco + krótco + krótco + krótco

Podniesienie bandery
6 bm. w Stoczni Szczecińskiej odbyło się uroczyste podniesienie bandery na pierwszym polskim morskim promie pasażersko-samochodowym m/f „Pomerania”.

Bez wiz wjazdowych
Jak poinformowała Agencja MTI, podczas wizyty ministra spraw zagranicznych WRL, F. Pui w Austrii podpisane zostało węgiersko-austriackie międzyrządowe porozumienie o zniesieniu wiz wjazdowych w ruchu osobowym między obu krajami. Porozumienie to wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1979 roku.

Dymisja E. Sarkisa?
Agencja AFP powołując się na radiostację falangi libańskiej pisze, że prezydent Libanu, E. Sarkis, zaproponował swą dymisję podczas posiedzenia z udziałem ministrów, które odbyło się w

28 rocznica podpisania układu PRL — NRD w Zgorzelcu

W czwartek przypadała 28 rocznica podpisania w Zgorzelcu historycznego układu między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną, który akceptował w pełni istniejącą granicę Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej. Dokument ten, stanowiący zasadniczy przełom w historii stosunków polsko-niemieckich, stał się również jednym z fundamentów powojennego ładu na kontynencie europejskim.

Logicznym następstwem Układu Zgorzeleckiego było podpisanie w 1967 r. układu o oryżacji i współpracy między obu krajami. W 10 lat później — w 1977 r. podczas oficjalnej wizyty w NRD delegacji partyjno-państwowej PRL pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka podpisany został — na okres 25 lat — układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, który wyznaczył nowy etap w stosunkach między obu naszymi narodami. (PAP)

R. Frelek przebywał w Konińskim

Wczoraj w Górnicyzmu Domu Kultury „Oskar” w Konińskim odbyło się spotkanie sekretarza KC, kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR Ryszarda Freleka z aktywnymi politycznymi województwa. W spotkaniu uczestniczyli członkowie Egzekutywy KW PZPR w Konińskim z I sekretarzem Tadeuszem Grabskim.

Ryszard Frelek poinformował zebranych o aktualnych kierunkach polityki zagranicznej Polski z uwzględnieniem polityki naszego kraju na arenie międzynarodowej. Mówca przedstawił również stosunki łączące nasz kraj z pozostałymi członkami wspólnoty socjalistycznej, a także krajami zachodnimi.

Po południu w towarzystwie Tadeusza Grabskiego, Ryszard Frelek przebywał w Fabryce Materiałów i Wyrobów Ścieranych „Korund” w Kole zapoznając się z technologią produkcji i warunkami pracy załogi. (woj)

czwartek rano w pałacu prezydenckim na przedmieściu Bejrutu.

Dobre wyniki skupu
Pomyślnymi wynikami skupu mleka zamknęły spółdzielnie mleczarskie pierwsze półrocze br. Mimo niesprzyjających warunków wiosna tego roku, skupiono ogółem blisko 4,8 mld litrów „białego surowca”, czyli o 140 mln litrów więcej niż w tym samym czasie minionego roku.

Przeciwko rządowi
Z Bliskiego Wschodu napływają doniesienia, iż siły, które próbowały dokonać przewrotu państwowego w Ludowo-Demokratycznej Republice Jemenu, wykorzystując do tego byłego prezydenta S. R. Ali, nadal dążą do przejęcia władzy w tym kraju. Są do wody, że Arabia Saudyjska aktywnie przygotowuje zbrojną interwencję przeciwko Jemenowi



W Pieskowej Skale

Zamek w Pieskowej Skale, który jest jednym z najcenniejszych zabytków polskiej architektury, odwiedzają co roku dziesiątki tysięcy turystów z całego kraju, a także z zagranicy. Przyciąga ich tu m. in. ekspozycja dzieł sztuki, udostępniane przez Muzeum krakowskiego zamku na Wawelu. Na zdjęciu: fragment dziedzińca.

CAF — fot. Zbraniecki

Posiedzenie Rady Państwa

6 bm. odbyło się w Belwedrze posiedzenie Rady Państwa. Rada Państwa rozpatrzyła informację o przebiegu kampanii wyborczej i wynikach wyborów sołtysów i podsołtysów. Problemem, który skupiał w toku kampanii główne uwagi była realizacja — w warunkach konkretnych wsi — wskazań II Krajowej Konferencji PZPR. W czasie zebrania wyborczych sprawom tym wiele uwagi poświęcono, w sprawozdaniach ustępujących sołtysów.

Dyskusje na większości zebranych były żywe, przepełnione troską i zaangażowaniem w sprawę poprawiania istniejących warunków życia i lepszych efektów gospodarowania. Występowano z interesującymi inicjatywami organizacyjnymi i gospodarczymi.

Rada Państwa rozpatrzyła także informację o przebiegu wyborów członków terenowych komisji do spraw pracy. Stwierdzono, że prezydium rad narodowych, które czuwały nad przebiegiem prac związanych z wyborami dołożyły maksimum starań dla prawidłowego przebiegu wyborów, związanej z nimi oceny dotychczasowej pracy i wytyczenia

kierunków jej doskonalenia. Kandydatury członków komisji konsultowane były szeroko w zakładach pracy i na zebraniach samorządów.

W kolejnym punkcie porządku dziennego rozpatrzono informację prokuratora generalnego o roli sądownictwa społecznego w zapobieganiu i zwalczaniu naruszeń prawa. Wysoko oceniając dorobek Prokuratury Generalnej we współdziałaniu z sądownictwem społecznym Rada Państwa zwróciła uwagę na konieczność uruchomienia wszystkich sił społecznych oraz wszystkich zainteresowanych organizacji i instytucji dla umacniania i dalszego rozwoju sądownictwa społecznego, — jako ważnej części składowej systemu socjalistycznej demokracji.

Ponadto Rada Państwa:

- powołała na stanowiska sędziów: 20 osób w sądach wojewódzkich, 2 osoby w okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych i 59 osób w sądach rejonowych;
- mianowała 9 prokuratorów Prokuratury Generalnej;
- uwzględniła prośby 43 osób o nadanie obywatelstwa polskiego. (PAP)

Wybory we Włoszech nadal bez rezultatów

W czwartek odbyła się kolejna, dwunasta tura wyborów prezydenta Włoch. Jak poprzednie, zakończyła się bez rezultatu. Od głosu wstrzymali się elektorzy chadecy i socjalistyczni. Włoska Partia Komunistyczna nadal głosowała na swego kandydata Giorgio Amendolę, który otrzymał 355 głosów. (PAP)

Seria manewrów wojskowych NATO

Dowództwo NATO zamierza przeprowadzić pod koniec lata i na początku jesieni serię manewrów wojskowych wszystkich rodzajów sił zbrojnych, które trwać będą blisko trzy miesiące i obejmą obszar większości krajów Europy zachodniej. (PAP)

od GŁOSU

Poznaniacy nawykli do Międzynarodowych Targów potrafią sobie szczególnie łatwo wyobrazić rozmiary ekspozycji, zorganizowanej ostatnio w Wielkiej Brytanii. Oto w nieodległej od Londynu miejscowości odbyła się wystawa broni i wszelkiego typu sprzętu wojskowego, wytworzonego przez brytyjski przemysł zbrojeniowy. Największą ekspozycją tego typu jaką widział świat (określenie amerykańskiej agencji prasowej Associated Press) zgromadziła ni mniej ni więcej tylko 10 tysięcy eksponatów!

W Aldershot można było oglądać i kupić wszystko, co potrzebne do prowadzenia współczesnej wojny: pokazano tam miniaturowe komputery, czołgi „Chieftain”, samoloty „Harrier”, przy czym potencjalnym na bywcą na pobliskim poligonie prezentowano pokazy oferowanego sprzętu.

A zainteresowanie „towarami” było niemałe. Pod londyńską wystawę oglądał wystawczy co najmniej siedemdziesięciu krajów (we dług agencji AP — dziewięćdziesięciu). Byli to przedstawiciele państw pozostających z sobą w stanie wojny, państw ze strefy szczytów, napięć, państw latynoamerykańskich a także wojskowi z Chińskiej Republiki Ludowej.

Nie jest tajemnicą, iż Brytyjczycy borykają się od dłuższego czasu z trudnościami ekonomicznymi i wszelkimi siłami starają się zintensyfikować swój eksport. A że handel bronią przynosi im rocznie ponad 2 miliardy dolarów, stąd pomysł owej ekspozycji smiercionośnego sprzętu. Zgodnie z dewizą *pecunia non olet*.

WP

Nowy etap współpracy polsko-radzieckiej

Trwałe podstawy socjalistycznej integracji gospodarczej

Nasze społeczeństwo jest zafascynowane wspólnym lotem radziecko-polskiej załogi w Kosmosie, będącym najbardziej spektakularnym przejawem owocnej i wszechstronnej współpracy obu krajów. Także na Ziemi zaszły ostatnio ważne wydarzenia we współdziałaniu Polski i ZSRR. Podjęte zostały nowe ustalenia dotyczące programów specjalizacji i kooperacji w różnych gałęziach produkcji. Na pierwszy plan wysuwa się m. in. współpraca przy zapoczątkowaniu produkcji statków i platform do poszukiwań złóż ropy naftowej i gazu na szelfach mórz i oceanów. Wymagania technologiczne są tu niemal tak samo wysokie jak w technice kosmicznej.

Nowy etap we współpracy polsko-radzieckiej, przejście do głębszych i bardziej długookresowych powiązań przemysłowych i naukowo-technicznych, tworzących trwałą materialną strukturę socjalistycznej integracji gospodarczej, zapoczątkowany został podczas zeszłorocznego spotkania Edwarda Gierka i Leonida Breżniewa na Krymie. W trakcie tego spotkania uzgodniono podjęcie prac nad opracowaniem generalnego programu rozwoju specjalizacji i kooperacji do 1990 r., obejmującego rozwiązania systemowe oparte na podziale zadań i specjalizacji w pracach badawczo-rozwojowych, konstrukcyjnych oraz w sferze produkcji i obsługi technicznej.

Premierzy obu krajów, Piotr Jaroszewicz i Aleksiej Kosygin nakreślili podczas styczniowego spotkania w Moskwie konkretne kierunki rozwoju specjalizacji i kooperacji w przemyśle maszynowym. Wybrano 16 głównych tematów, z których jako najważniejsze uznano (obok wspomnianych już produkcji morskich platform naftowych) takie zagadnienia, jak przyspieszenie budowy elektrowni atomowych w krajach socjalistycznych i stworzenie

w związku z tym odpowiedniego potencjału produkcyjnego i właściwej organizacji jego wykorzystania.

Dużą wagę przywiązuje się też do rozwoju specjalizacji i kooperacji w produkcji ciągników rolniczych o mocy 150 KM wraz z towarzyszącymi maszynami. Istotnymi dziedzinami współpracy przemysłowej staną się także linie technologiczne i urządzenia dla przemysłu chemicznego i przetwórstwa ropy naftowej, ciężkie maszyny budowlane i drogowe, urządzenia dla hutnictwa i górnictwa, przemysł elektrotechniczny i kablów, ciężkie lokomotywy elektryczne, nowoczesne urządzenia dla młynów zbożowych. W zestaw 16 głównych tematów współpracy wchodzi także kompleksowa automatyzacja kolei.

Jak dowiaduje się dziennikarz PAP, resorty gospodarcze obu krajów przygotowały projekty umów i porozumień o zakresie i zasadach współpracy w wybranych tematach. Projekty te są obecnie szerzej rozpatrywane i na podstawie tych opracowań, uzgadnianie są warunki i wielkość dostaw urządzeń i innych wyrobów, które będą produkowane na zasadach specjalizacji i kooperacji. Odbyły się liczne spotkania specjalistów z obu krajów, a także rozmowy ministrów. Ustalono tryb dalszych prac nad przygotowaniem konkretnych propozycji i ujęciem ich w formę odpowiednich porozumień.

Pełny stan realizacji ustaleń podjętych podczas rozmów obu premierów w Moskwie oceniony zostanie podczas zbliżającego się XX posiedzenia międzyrządowej polsko-radzieckiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, które odbędzie się w Warszawie.

TOMASZ WALAT

Strategia EWG

W czwartek rozpoczęły się w Bremie obrady Rady Europejskiej z udziałem szefów państw i rządów krajów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Porządek obrad przewiduje m. in. dyskusję nad strategią EWG w sprawach gospodarczych, monetarnych, energetycznych, socjalnych — przede wszystkim bezrobocia — i handlowych. (PAP)

U progu zniw

Sprzęt i ludzie w pogotowiu

Gdyby nie niepewna pogoda, w niektórych rejonach Wielkopolski można by już przystąpić do małych zniw. Spółdzielnie kółek rolniczych są w pełnej gotowości, sprzęt jest po przeglądach i remontach, przybyło także więcej maszyn. Ambicją mechanizatorów jest uczynić wszystko, by prace żniwne w tym roku były wykonane jeszcze lepiej niż w roku ubiegłym. Programowi przeprowadzenia obecnej kampanii żniwnej były w głównej mierze poświęcone wczorajsze obrady plenarne Rady WZKR w Poznaniu.

W tym roku łączny areal do zbioru w województwie poznańskim wynosi 168 990 ha. SKR-y planują zebrać usługowo zboż i rzepaku z 63 procent arealu, w tym kombajnami 35 procent. W ramach usług kompleksowych do zbioru jest 43 750 ha. Ogółem plan usług w kampanii żniwnej ma pokryć w technicznych mo-

żliwościach jednostek usługowych kółek rolniczych, ale nie wszystkie SKR-y dysponują jednakową ilością sprzętu. W tych gminach, gdzie będzie go brakować, inne jednostki skierują swoją nadwyżkę maszyn. Z pomocą rolnikom indywidualnym pospieszą także PGR-y, które zobowiązały się skosić swoimi kombajnami 514 ha zboża, oraz spółdzielnie produkcyjne — 918 ha. Około 60 000 ha rolnicy skoszą własnym sprzętem, którego mają coraz więcej.

Z obliczeń wynika, że istniejące rezerwy maszyn, która będzie mogła być użyta w przypadku zniw utrudnionych. Nie przewiduje się w tym roku kłopotów z obsadą ciągników i kombajnów, przeszkolono bowiem wiosną około 160 traktorzystów i operatorów „Bizonów”. Przy tym stanie zastrudnienia można organizować prace kombajnów w systemie dwumianowym. (zd)

Sprawcy ujęci w ciągu kilku godzin

Napad rabunkowy na pocztę w Gdańsku

5 bm. czterech młodzi mężczyźni dokonali napadu na urząd pocztowy w peryferyjnej dzielnicy Gdańska — św. Wojciecha. Dzielnica postawa pracowników urzędu udaremniła jednak rabunek, bandyci zbiegli. W wyniku natychmiast podjętej akcji MO oraz dzięki pomocy społeczeństwa sprawcy w ciągu kilku godzin zostali ujęci.

Byli to, liczący po 18-19 lat pracownicy jednej z kopalń śląskich bawiący na urlopie na Wybrzeżu. Po kilku dniach skończyli im się pieniądze i postanowili dokonać napadu. W przeddzień dokonali rozpoznania terenu przysięgłej akcji. 5 bm. około godz. 14 dwaj z nich, naciągawszy na

tworze poczochoy, wtargnęli do pomieszczenia urzędu pocztowego i rzucili się na trójkę znajdujących się tam pracowników.

Energię postawę zajęła zwała szefa kierownictwa urzędu Danuta Zajac, a za jej przykładem, poszły pozostałe dwie osoby. Napastnicy zaczęli uciekać, a wraz z nimi pozostający na zewnątrz kolejni.

Już o godzinie 14.05 rozpoczęła się błyskawiczna akcja MO. Cały teren pomiędzy Gdańskiem a Pruszcem oraz Kolbudami i szosą warszawską został zablokowany. Po upływie pół godziny schwytano pierwszego przestępcę, a po kilku dalszych wszyscy znaleźli się w areszcie. (PAP)

MO ujęła gang włamywaczy

W końcu ubiegłego roku i na początku bieżącego zanotowano w Krakowie wzrost liczby włamań do mieszkań. Uniem przestępstw padły najczęściej polskie i zagraniczne pieniądze oraz wartościowa biżuteria.

Sledztwo prowadzone przez funkcjonariuszy Komendy Wojewódzkiej i Komendy Dzielnicy MO w Krakowie doprowadziło do zatrzymania Zbigniewa K. i Stefana K. karanych już poprzednio za kradzieże.

Okazali się oni organizatorami gangu, którego członkowie dokonali ponad 60 włamań na terenie Krakowa oraz około 25 w woj. poznańskim, szczecińskim i bydgoskim. W szybkim czasie zatrzymano też pozostałych pięciu włamywaczy.

Milicja odzyskała większość zrabowanych pieniędzy i biżuterii wartości ponad 750 000 zł. (PAP)

P. Klimuk i M. Hermaszewski przybyli do Moskwy

Dokonczenie ze str. 1

powiedzialne chwile tego lotu — podobne do tych, jakie przeżywalimy przy starcie czy po lądowaniu się statku ze stacją orbitalną. Wszystkie te operacje przeprowadzone zostały z ogromną precyzją — charakterystyczną dla obecnego etapu badań przestrzeni kosmicznej. To nie jest zwiast, ten etap mamy za sobą: to systematyczne badanie Kosmosu i jego wykorzystanie. Wszystko to świadczy o znakomitym opanowaniu przez radzieckich uczonych i specjalistów techniki kosmicznej.

Należy jeszcze raz podkreślić ogromną serdeczność i przyjaźń, z jaką zetknęli się polscy kandydaci na kosmonautów po przybyciu do Gwiazdowego Miasteczka. Zjawili się tu — trudno się dziwić — napięci, zdenerwowani. Spotkali się z ciepłym przyjęciem, z przyjacielską pomocą, napięcie szybko imięło — mogli podjąć szkolenie.

Lot międzynarodowej, radziecko-polskiej załogi zyskał wysoką ocenę radzieckiego kierownictwa lotu. To nie są oceny formułowane w podniosłych słowach — ale przemawiają do mnie tym bardziej, jako do uczoności. Kierownik lotu — A. Jelisiejew powiedział, że lot „Sojuza-30” oceniał bez najmniejszych zastrzeżeń — i jest to najwyższa ocena, jaką można dać. Wysoko oceniono także Mirosława Hermaszewskiego — jego osobowość, hart, wysoki poziom intelektualny. Wiele słów uznania padło pod adresem polskich instytucji naukowo-badawczych — zarówno jeśli chodzi o dobór i wstępne przeszkolenie kandydatów na kosmonautów, jak i przygotowanie badań i eksperymentów do tego międzynarodowego lotu.

Podjęcie lotów załogowych — międzynarodowych — w ramach „Interkosmosu” oznacza, że współpraca naszych bratnich krajów znajduje się — by użyć kosmiczno-lotniczego sformułowania — na przedniej „krawędzi natarcia” współczesnych badań Kosmosu. Ten kierunek badań — to właśnie wielkie stacje orbitalne z wieloosobowymi załogami, to różnorodna badani Ziemi z Kosmosu, to rozwijanie na szeroką skalę różnego rodzaju kosmicznych technologii — wiodących w prostej linii do tworzenia w perspektywie orbitalnych zakładów produkcyjnych. To także droga, wiedząca nas do odległych planet. Fakt, że „Interkosmos” znalazł się na tej głównej drodze rozwoju kosmonautyki — rokuje duże nadzieje na lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte.

Polska — ojczyzna Kopernika, kraj o wielowiekowych tradycjach naukowych i kulturalnych, o rozwiniętym potencjale produkcyjnym i wykształconych kadrach — nie może nie brać udziału w badaniach i podboju Kosmosu. Jest to zadanie bez alternatywy. Tempo tych badań chcemy zwiększyć. Nie będziemy oczywiście konstruować rakiet ani budować kosmodorów — ale będziemy wytwarzać aparaturę naukową i urządzenia

elektroniczne na najwyższym poziomie, będziemy współuczestniczyć konstrukcyjnie i technologicznie we wszystkich tym, co wywiera istotny wpływ na rezultaty badań kosmicznych.

Obecny lot polskiego kosmonauty, nasz dotychczasowy udział w badaniach kosmicznych — zawdzięczamy bezinteresownej pomocy Kraju Rad. Jesteśmy winni głęboką wdzięczność radzieckim towarzyszom za tę owocną współpracę, za umożliwienie Polsce wraz z innymi krajami wspólnoty socjalistycznej uczestniczenia w podboju i pokojowym wykorzystaniu przestrzeni kosmicznej. Będziemy nadal jak najlepiej wywiązywać się ze wszystkich nakładanych na nasz kraj w ramach tej współpracy zobowiązań — tak jak korzystamy z wynikających z niej efektów.

WSZYSTKIE ZADANIA DOSKONAŁE WYKONANE

Gen. Władimir Szatałow — doświadczony uczestnik lotów orbitalnych, w rozmowie z korespondentem PAP podkreślił, iż w oparciu o relacje międzynarodowej załogi i dane telemetryczne można powiedzieć, iż wszystkie przewidziane programem zadania — od momentu startu — do lądowania „Sojuza-30” zostały doskonale wykonane. Potwierdzają to oceny specjalistów, którzy przygotowali załogę do lotu w ośrodku szkolenia im. Gagarina, konstruktorów statku i stacji orbitalnej. Wykonując wszystkie operacje i wielokrotnie nie które z nich powtarzając, załoga pracowała bardzo precyzyjnie i harmonijnie — stwierdził W. Szatałow. Załoga „Sojuza-30” została doskonale dobrana na pokładzie zespołu orbitalnego pracował zgrani, tworząc kolektyw złożony z czterech kosmonautów, z których każdy miał do wykonania konkretne zadania i wywiązywał się z nich bardzo dobrze.

Jak oświadczył gen. Szatałow, z danych lekarzy i relacji kosmonautów wynika, że ich samopoczucie podczas całego lotu było bardzo dobre. Były oczywiście pewne trudniejsze momenty, jednak przezwyciężono je łatwiej niż się tego spodziewano. Jest to zapewne wynikiem właściwego systemu przygotowań do lotu, przystosowywania się do warunków nieważkości.

Wszystko to umożliwiło „Kaukazom” bardzo szybkie włączenie się do normalnego rytmu pracy, zaś dobre samopoczucie wpłynęło na pełną zdolność do realizacji postawionych zadań, nawet na tak ważnym etapie, jakim jest połączenie ze stacją orbitalną.

Praktycznie — stwierdza gen. Szatałow — w Centrum Kierowania Lotem podczas całego wyprawy Klimuka i Hermaszewskiego nie było pod ich adresem żadnych uwag. Nie można też było powiedzieć, że wszystko mogło być zrobione lepiej. Załoga pracowała bardzo dobrze, precyzyjnie, na co wywarł wpływ dobry ogólny poziom przygotowania, dążenie kosmonautów do zgłębienia wszystkich tajemnic nauki i techniki kosmicznej. (PAP)

Spotkanie z laureatami konkursu „Młoda myśl dla kraju”

Bogaty jest plon podsumowanej w tych dniach, 10-tej już edycji ogólnopolskiego konkursu na najbardziej użyteczną pracę dyplomową pod hasłem: „Młoda myśl dla kraju”. Celem konkursu, którego patronują: PAN, CRZZ, NOT, Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz Socjalistyczny Związek Studentów Polskich, jest zachęcenie studentów do podejmowania w pracach dyplomowych tematów związanych z praktyką społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Z laureatami tegorocznego konkursu „Młoda myśl dla kraju” spotkał się 6 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier — Mieczysław Jagielski. Spotkanie stało się okazją do zaprezentowania przez laureatów i organizatorów konkursu osiągnięć, doświadczeń i problemów związanych z upowszechnianiem nowoczesnej myśli technicznej, mobilizowaniem młodzieży studenckiej do aktywnego udziału w rozwoju kraju.

Zabierając głos w czasie

spotkania Mieczysław Jagielski przekazał laureatom i organizatorom konkursu serdeczne gratulacje, podziękowania i życzenia od I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka i premiera — Piotra Jaroszewicza. W toku studiów — powiedział zdobywcę solidną wiedzę, która umożliwiła wam opracowanie wielu oryginalnych a nawet pionierskich rozwiązań, dobrze świadczących o waszych umiejętnościach badawczych. Zdobyliście zarazem — stwierdził — umiejętność właściwego wykorzystywania tej wiedzy.

W spotkaniu wzięli udział: kierownik Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR — Zdzisław Andruszkiewicz, minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — Sylwester Kaliski, sekretarz CRZZ — Stanisław Szkraba, naukowcy uczestniczący w pracach sądu konkursowego, przedstawiciele instytucji i organizacji patronujących konkursowi „Młoda myśl dla kraju”. (PAP)

Ostatnia droga C. Kończala

Na cmentarzu junikowskim, w Alei Zasłużonych, odbył się dnia 7 bm. pogrzeb Czesława Kończala, członka Egzekutywy KW PZPR, przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Poznaniu.

Zmarłemu w ostatniej drodze towarzyszyli członkowie najbliższej rodziny, przedstawiciele władz partyjnych z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, wicepremierem Janem Sztydlakiem, I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu

Jerzym Zasadą, członkami Egzekutywy KW PZPR, sekretarzem Centralnej Rady Związków Zawodowych Janem Pawlakiem. Obecni byli współpracownicy, liczni przedstawiciele zakładów pracy.

Kndukt pogrzebowy otwierała kompania honorowa Ludowego Wojska Polskiego. Nad otwartą mogiłą żegnali Zmarłego sekretarz KW PZPR Bogdan Waligórski i sekretarz CRZZ.

Mogiłę pokryły liczne wience i wianki kwiatów. (P)

Telefony GOSZA

● Pozostawienie dziecka bez opieki doprowadziło do kolejnego wypadku. Tym razem w Wilewie w woj. leszczyńskim wpadł pod koła jadącego motocyklisty kilkuletni chłopiec. Odniósł on tak ciężkie obrażenia, że po przewiezieniu do szpitala zmarł.

● W Potrzebowie w woj. leszczyńskim uderzył w słup bramy samochód osobowy, kierowany przez nieostrożnie jadącego 29-letniego mężczyznę. Jadący z nim pasażer odniósł obrażenia. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami opady deszczu.

Temperatura minimalna od 9 do 11 stopni, maksymalna od 17 do 19 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, okresami dość silne.

W czwartek o godz. 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 20 stopni, w Kaliszu 19 stopni, w Koninie 19 stopni, w Lesznie 18 stopni, w Pile 20 stopni; ciśnienie 749 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” — POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla,

Zbigniew Szmowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączny wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J-14



CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE

CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE, z końcem lat siedemdziesiątych, gdy kraj nasz osiągnął znaczny poziom rozwoju? Co robić — i jak — aby Polska nadal rosła w siłę, a ludziom żyło się dostatniej? Co każdy Polak może i powinien czynić, żeby zwiększyć swój osobisty wkład w realizację tego nadrzędnego celu? Oto sprawy godne głębokiego zastanowienia. Na łamach „Głosu” od dłuższego czasu swoje przemyślenia dotyczące dorobku Polski i możliwości jego pomnożenia — prezentują ludzie z różnych środowisk, z różnych stron Wielkopolski. Różni ludzie — a myśli wspólna: głęboka troska o pomyślność kraju.

Dzisiaj publikujemy kolejne obywatelskie refleksje, związane z tym CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE,

Śmielej sięgać po nowe

Partnerzy teoretycznie są zgodni: nauka — że przemysł winien śmielej wykorzystywać opracowane w laboratoriach nowe technologie, przemysł zaś — że rzeczą nauki jest dostarczanie oryginalnych, a więc lepszych i tańszych metod wytwarzania.

Wobec takiej jednomyślności poglądów obydwu „stron” skonstatowanie kłopotów, z jakimi ciagle się borykamy, musi prowadzić do wniosku, że dla teraźniejszości i przyszłości kraju najbardziej istotne jest usprawnienie systemu wdrażania wyników prac badawczych do praktyki społeczno-gospodarczej. Gdyby bowiem nasza gospodarka posiadała większą zdolność „ssania” rezultatów badań naukowych i technicznych, a placówki naukowo-badawcze z odpowiednią siłą „tłoczyły” je do przedsiębiorstw, Polska z pewnością znacznie szybciej dorównałaby najbardziej rozwiniętym krajom świata. Na przeszkodzie stoją tu jednak zbyt często jeszcze spotykana niechęć do wszelkich innowacji oraz rozmaite utrudnienia natury prawnej, ekonomicznej, organizacyjnej i technicznej, uniemożliwiające pełne porozumienie nauki i praktyki.

Trzeba przede wszystkim uporządkować przepisy regulujące wdrażanie nowości technicznych. Brak spójności postanowień resortów z nadrzędnymi aktami prawnymi często uniemożliwia praktyczne wykorzystanie doświadczeń, sprawdzonych rozwiązań. Podobnie jak się to dzieje z kodeksem drogowym, przepisy dotyczące procesu wdrażania należy na bieżąco dostosowywać do zmieniających się warunków, upraszczać je i okresowo publikować te, które nadal obowiązują.

Prawdziwym antybodyem w zacieśnianiu współdziałania placówek naukowych z praktyką jest system oceny przedsiębiorstw. Dotyczy to szczególnie sytuacji, gdy wprowadzenie innowacji pozwala zaoszczędzić materiały, robociznę, paliwo i energię elektryczną, a więc w rezultacie obniżyć cenę nowoczesnego wyrobu. Jeżeli przedsiębiorstwo nie ma możliwości znacznego zwiększenia produkcji, postęp techniczny i poprawa jakości wyrobów powodują obniżenie zysku czyli niewykonanie planu finansowego. Inny paradoks polega na tym, że zwiększenie produkcji w rezultacie zastosowania nowych rozwiązań automatycznie zwiększa zadania w następnych latach, chociaż możliwości przedsiębiorstwa nie rosną przecież w nieskończoność.

Wiąże się z tym również sprawa kooperacji. Unowocześnianie wyrobu finalnego staje się możliwe dzięki doskonaleniu półfabrykatów wytwarzanych przez kooperantów, którzy z tytułu podejmowania takiego wysiłku nie uzyskują jednak żadnych korzyści. Jest to sytuacja nie tylko nie normalna, ale po prostu szkodliwa. Doświadczenie uczy bowiem, że kiedy brakuje bodźców materialnych do podjęcia działalności innowacyjnych, brakuje także zainteresowania samą innowacją. Aby zachęcić przedsiębiorstwo do poszukiwania możliwości zwiększenia produkcji, obniżania pracochłonności i materiałochłonności, część uzyskiwanych oszczędności należałoby przeznaczać na potrzeby tego przedsiębiorstwa — na fundusz socjalny, nowe maszyny i urządzenia oraz na wprowadzanie kolejnych udoskonaleń.

Ustalając plany produkcyjne trzeba bardziej niż się to dzieje obecnie, wierzyć kierownikowi przedsiębiorstwa. Z pewnością zna ono lepiej od resortów i zjednoczeń możliwości techniczne swoich zakładów, kwalifikacje kadr, a nawet potrzeby odbiorców. Postulat ten dotyczy również zwiększenia uprawnień do sprzedaży licencji i szerszego w tej transakcji udziału twórców rozwiązań. Znają oni najlepiej jego wartość i w rozmowach handlowych potrafią wskazać na te walory, które mają największy wpływ na cenę i warunki sprzedaży.

Dla eksportu polskiej myśli technicznej sprawą o znaczeniu zasadniczym są badania patentowe i ochrona wynalazków. Pierwszeństwo w praktycznym zastosowaniu trzeba zagwarantować dla rozwiązań krajowych, a na zakupienie licencji decydować dopiero się po dokładnym rozpoznaniu własnych możliwości konstrukcyjno-technologicznych.

Z obserwacji poczynionych przez pracowników POSTEOR-u można wysnuć inny jeszcze wniosek. Kierownictwo wielu instytucji i zakładów przemysłowych nie lubi opracowań, których autorami są pracownicy naukowi i inżynierzy. Przyczyna jest dosyć oczywista: sporadyczne niepowodzenia w procesie wdrażania rezultatów prac badawczych pochodzących z instytucji uczelni wywołują niesprawiedliwie uogólnienia. Oczywiście: najłatwiej zarzucić opracowaniom naukowym, że są zbyt teoretyczne, że nie uwzględniają problemów technicznych. To prawda, że wiele nowości nie da się zastosować bez dodatkowych zabiegów adaptacyjnych. Jest to jednak sytuacja normalna. Trudności związane z przetłumaczeniem teoretycznych opracowań nauki na praktyczny język gospodarki są często dla tej ostatniej wygodnym parawanem. Przemysł chętnie wdraża nowości wtedy, gdy otrzymuje równocześnie dokładną instrukcję. Jeżeli zaś trzeba zmienić jakiś jej element, proponowane rozwiązanie bywa po prostu dyskwalifikowane. Ludzie — jak twierdzi profesor Jan Szczepański — niechętnie uczą się nowości. Innowacja jest bowiem zawsze początkiem długiego łańcucha zdarzeń, których skutki trudno przewidzieć.

Poszukiwanie twórczych rozwiązań problemów najważniejszych, zawartych w rządowych programach badawczych oraz zagadnień dotyczących własnego środowiska — uczelni, instytutu oraz zakładu jest dzisiaj obywatelską powinnością ludzi nauki i techniki. Sądzę, że zarówno dyskusja przed niedawnym plenarnym posiedzeniem Komitetu Centralnego PZPR, które było poświęcone ujawnieniu słabości w działalności naukowej oraz w procesie wykorzystania jej wyników przez praktykę społeczno-gospodarczą, jak i przebieg tego partyjnego forum, a także podjęta uchwała przyczynia się do dalszego umocnienia roli nauki w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju.

KRYSTIAN WITASZAK

dyrektor

Przedsiębiorstwa Wdrażania Postępu Technicznego i Organizacyjnego POSTEOR Oddział w Poznaniu

Treści związkowego działania

To dla pracujących kobiet

W Polsce lat siedemdziesiątych, urzeczywistniającej dynamiczny program przeobrażenia kraju, sześcioletniego znaczenia nabiera rola kobiet. W licznych bowiem przypadkach są one nie tylko równouprawnionymi, rzeczywistymi partnerami mężczyzn w życiu i pracy, ale spełniają też wiele dodatkowych, społecznie doniosłych funkcji: matki, żony, opiekunki, działaczki. Coraz częściej powierza się kobietom odpowiedzialne stanowiska w administracji i gospodarce, w coraz większej liczbie zakładów to one właśnie decydują o pomyślnej realizacji planów. Dlatego też w warunkach polskiej współczesności tak ważne jest zapewnienie kobietom stosownego do ich ambicji awansu społeczno-zawodowego i powołanie ich do aktywnego działania we wszystkich dziedzinach życia. Najpierw jednak trzeba zapewnić kobietom lepsze warunki pracy i bytu, umożliwiające pełne i bezkonfliktowe spełnianie ich wielorakich obowiązków i życiowych posłań. I w tym kierunku zmierzają decyzje partii i rządu.

Mimo jednak zupełnie wyraźnych i jednoznacznych gwarancji prawnych, zdarzają się jeszcze w praktyce przypadki pewnego dyskryminowania kobiet, zarówno przy przyjmowaniu do pracy, jak i ustalaniu wysokości płac. Owe praktyki są przeciwnie socjalistycznej rzeczywistości i założeniom ogólnonarodowej polityki, preferującej zawodową aktywizację kobiet. Najczęściej jednak interweniują w takich sytuacjach z pozytywnym skutkiem organizacje związkowe.

Obecnie liczba kobiet pracujących stanowi (w odniesieniu do ogółu zatrudnionych w naszym kraju) ponad 42 procent; w Poznaniu natomiast zatrudnienie kobiet w jednostkach gospodarki uspołecznionej wzrosło w ciągu ubiegłego roku o prawie 3 000 i wyniosło około 195 000 (43 procent ogółu zatrudnionych). Przeprowadzona w latach

1975 — 78 w województwie poznańskim analiza potwierdziła dominującą rolę kobiet w takich resortach, jak: służba zdrowia i opieka społeczna, oświata i wychowanie, handel i spożycie. Tendencje te nie występują zresztą w całej Wielkopolsce. Nadto — coraz bardziej feminizują się też inne zawody. Jak zatem uczynić pracę kobiety lżejszą i bardziej efektywną, pamiętając przy tym, że oprócz obowiązków zawodowych i społecznych istnieje również dom, rodzina, dzieci?

Kierownictwa administracyjne i rady zakładowe dużą wagę przywiązują do adaptacji w zespole nowo przyjmowanych pracowników. Jednym z istotnych czynników ułatwiających aklimatyzację w zakładzie jest systematyczne podnoszenie kwalifikacji zawodowych kobiet. W Poznaniu — udział kobiet z wyższym wykształceniem stale rośnie i wynosi obecnie prawie 9 procent, przy średniej krajowej 6,2; co piąta kobieta zatrudniona w województwie poznańskim posiada wykształcenie średnie. Jest to o tyle ważne podkreślenie, że co trzecia kobieta pracująca jest mężatką, a więc poza pracą zawodową pełni funkcje matki i organizatorki życia rodzinnego. Zdobycie wykształcenia i podnoszenie kwalifikacji jest również sprawą zaspokajania osobistych ambicji kobiet, a że praca zawodowa i obowiązki rodzinne pochłaniają znaczną część dnia, przeto zadaniem organizacji związkowych i administracji zakładów jest zapewnienie kobietom najkorzystniejszych i najbardziej optymalnych warunków do pogłębiania zakresu wiedzy.

Niemniej ważnym zadaniem jest poprawa warunków pracy i socjalno-bytowych kobiet. Instancje związkowe i kierownictwa zakładów czynią wiele w tym zakresie. Na przykład w Województwie Poznańskim dla Nerwowa i Psychicznie Chorych planuje się do roku 1980 zorganizowanie odpowiednich pomieszczeń rekreacyjnych dla około 60 kobiet; ZOZ Poznań — Stare Miasto przewiduje rozwiąza-

nie tego problemu, dla około 40 kobiet; w Chłodni Składowej w Poznaniu, z inicjatywy komisji kobiet pracujących, zaplanowano na rok bieżący specjalne pomieszczenia dla wypoczynku, a w Zakładach Spożywczych „Pegaz” powiększa się szatnia, umywalnie i łokale o charakterze socjalnym. Duże starania w zakresie poprawy warunków pracy kobiet podejmują też organizacje partyjne, związkowe i służby pracownicze w placówkach handlowych.

Związki zawodowe aktywne uczestniczą również we wprowadzaniu w życie doniosłych decyzji partii i rządu, zmierzających do dalszej poprawy sytuacji materialnej kobiet i ich rodzin. Dotyczy to zwłaszcza takich ustaleń, jak realizacja podwyższonych zasiłków rodzinnych na dzieci i niepracującego małżonka oraz wypłacanie jednorazowego zasiłku z tytułu urodzenia dziecka w wysokości 2 000 złotych i innych świadczeń z tym związanych.

W całokształcie spraw dotyczących poprawy warunków pracy i życia kobiet i ich rodzin — na czołowym miejscu znajduje się problem mieszkaniowy. Stanowi on przedmiot stałego zainteresowania WRZZ oraz rad zakładowych nie tylko województwa poznańskiego. Mimo że liczba oddawanych do użytku mieszkań systematycznie wzrasta, nadal nie jest ona wystarczająca. Istotne jest zwłaszcza zapewnienie mieszkań młodym małżeństwom.

Kolejnym, konkretnym wkładem WRZZ w poprawę warunków pracy i życia mieszkańców Poznańskiego, a zwłaszcza kobiet, będzie podpisane w bieżącym roku porozumienie o współdziałaniu kierownictwa wojewódzkiej instancji związkowej z władzami miasta i województwa. Dokument ten pomoże w nawiązaniu ściślejszego niż do tej pory kontaktu zakładowych organizacji związkowych z poszczególnymi wydziałami administracji państwowej.

ZBYSZEK KRUSZONA

Wakacyjne lato

CAF — fot. — Mamot



Gdyby od jutra wszyscy palacze w Polsce porzucili swój nałóg — powiedział na spotkaniu z dziennikarzami prof. dr Tadeusz Koszarowski, dyrektor Instytutu Onkologii w Warszawie — to w ciągu roku liczba zachorowań na raka zmniejszyłaby się o 20 000. Gdyby kobiety po ukończeniu 25 lat chociaż raz w roku udawały się do kontrolnego, ginekologicznego badania — to liczba osób uchronionych przed rakiem wzrosłaby o kolejne 5 000 tysięcy, a zagrożenie śmiertelne z powodu raka szyjki macicy mogłoby w ogóle zniknąć. Gdyby jeszcze medycyna przemysłowa wyeliminowała występujące w produkcji zagrożenia rakotwórczymi czynnikami — nastąpiłoby dalsze wyraźne zmniejszenie liczby chorych.

Można by te warunki, opatrzone słowem „gdyby” mnożyć, przytaczając z różnych dziedzin życia. I robi się to właśnie ze szczególną docieklivością w przypadku chorób nowotworowych. Szuka się w ten sposób różnych środków obrony. A program rządowy realizowany od pięciu lat precyzuje wiele przedsięwzięć profilaktycznych i leczniczych.

Problemem zasadniczym, wokół którego wszystko się skupia, jest to, aby w ciągu tych lat, które dzielą nas od roku 2000 podwoić liczbę osób uchronionych z choroby nowotworowej. W

ten sposób uchronić je przed śmiertelnym zagrożeniem, cierpieniem — a społeczeństwu pokazać, że choroba nowotworowa nie zawsze jest nieuchronna.

Obecnie przewidywanie choroby i

oni stanowią podstawowe „sito” w wykrywaniu objawów choroby.

By wczesne stadia raka mogły być skutecznie i szybko leczone, niezbędne są — i to jest owa druga płaszczyzna — właściwe ku temu środki —

stoją magazyny i zabudowania gospodarcze. To pierwszy etap.

Z kolei rozpocznie się stawianie zespołu diagnostyczno-badawczego (Centrum będzie też prowadziło szeroko zakrojoną działalność naukową i dy-

Centrum Onkologii — oczekiwana inwestycja

Obrona przed nowotworem

przywracanie zdrowia (nie zaś tylko zalecenie) udaje się w 25 procentach. Jednak obserwuje się, a potwierdzają to medyczne statystyki i opinie specjalistów, że jeśli chorzy leczeni są dostatecznie wcześnie i w odpowiednich warunkach — w specjalistycznych placówkach onkologicznych, we właściwie wyposażonych szpitalach — to skuteczność terapii zwiększa się wydatnie.

Wnioski z tych spostrzeżeń każą zwalczanie chorób nowotworowych ustawić na dwu płaszczyznach. Po pierwsze — działania profilaktyczne: wzrost oświaty zdrowotnej, umiejętność ostrzegania symptomów choroby, unikanie czynników szkodliwych... I wyższy stopień — szkolenie lekarzy z placówek lecznictwa otwartego, by mogli

objęty, wyposażone i dysponujące kadrą lekarską i pielęgniarską przygotowaną do zwalczania nowotworów, a posługiwania się w tym osiągnięciami nauki.

Dlatego też głównym przedsięwzięciem inwestycyjnym rządowego programu zwalczania chorób nowotworowych jest budowa Centrum Onkologicznego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie — Ursynowie. Szpital ten, który przyjmować będzie na leczenie równocześnie 500 osób, ma zapewnić im terapię przy pomocy wszystkich potrzebnych metod.

Trwa budowa. Z ziemi wylania się trzecia kondygnacja tak zwanego hotelu dla stanów lekkich (znajdzie się tam miejsce dla 100 chorych oraz stosowne przychodnie). Na zapleczu pow-

daktyczną), 12-kondygnacyjnego budynku, który pomieści pracownię naukową i przychodnię teradioterapii i rehabilitacji. Następnym etapem będzie wybudowanie zespołu diagnostyczno-zabiegowego, gdzie rozlokowane zostaną przychodnie, sale operacyjne, rentgen, laboratoria i część gospodarcza.

Zakończeniem inwestycji, co nastąpić ma w roku 1983, będzie postawienie 11-piętrowego budynku — części klinicznej Centrum (obliczonej na około 670 łóżek).

Wraz z budową Centrum w stolicy, zgodnie z programem rządowym, tworzy się w całym kraju regionalne ośrodki onkologiczne. Powstają wszędzie tam, gdzie pracują akademie medyczne.

W Poznaniu Specjalistyczny Onkologiczny Zespół Opieki Zdrowotnej powstał w oparciu o bogate doświadczenia Wojewódzkiego Ośrodka Onkologicznego. Placówka ta pełniąc funkcję jednostki regionalnej organizuje także leczenie onkologiczne w pięciu województwach. Główne działania koncentrują się w Poznaniu, zaś w poszczególnych województwach lekarze specjaliści przyjmują chorych w przychodniach oraz szkołę miejscowe kadry. Zmierzają się do tego, by każde z województw miało własną poradnię wojewódzką.

W Poznaniu, który leczy swoich pacjentów przy pomocy rentgenów, bomb czepowych, dwóch bomb kobaltowych trwa rozbudowa i modernizacja działu radioterapii. Instaluje się urządzenie najnowocześniejsze — przyspieszacz liniowy. Po zakończeniu modernizacji tego działu, jak też i części ambulatoryjnej, poprawią się warunki leczenia chorych. Liczba łóżek szpitalnych nadal jednak będzie zbyt mała.

Poprawie sytuacji w onkologii poświęca się wiele uwagi. Angażuje się rzesze pracowników służby zdrowia i władze terenowe. Wynik z uwag i troską śledzi społeczeństwo. Bo przecież by chronić się przed nowotworami trzeba siły i precyzji działań.

JOLANTA LENARTOWICZ

Od „Lalki” po „Historię zwierząt”

Panoramyczny repertuar telewizyjnego kina

Naczelna Redakcja Programów Filmowych Telewizji Polskiej zapowiada nowe serie i interesujące filmy „pojedyncze”. Repertuar „największego kina” w Polsce na najbliższe miesiące przedstawia się ciekawie i powinien usatysfakcjonować różnorodnie gusty. Większość sygnalizowanych pozycji zagranicznych została już zakupiona, pozostałe znajdują się w końcowej fazie pertraktacji handlowych.

Po „Nocach i dniach” oraz „Ziemie obiecanej”, za kilka tygodni będziemy oglądać kolejny serial rodzimej produkcji — „Lalkę” reżyserii Ryszarda Bera. Ekranizacja popularnej powieści Bolesława Prusa składa się z 13 odcinków i została zrealizowana na taśmie kolorowej. Wokulskiego gra Jerzy Kamas, Izabella Łęcka — Małgorzata Braunek, a w postać „starego subiekta”, Ignacego Rzeckiego, wcielił się Bronisław Pawlik.

Dobiega końca emisja „Rodziny Palliserów” i z salonów Londynu przenosimy się do pałaców Prowansji. W ciągu 13 tygodni, co niedzielę, w serialu „Panie na Magadorze”, śledzić będziemy losy zubożałych arystokratów francus-

kich. Akcja filmu, zrealizowanego przez reż. Roberta Mazyera według powieści Elizabeth Barbier, toczy się w drugiej połowie ubiegłego i pierwszego ćwierćwiecza obecnego stulecia. W głównych rolach występują znane aktorki: Marie-José Nat, Marie-Françoise Pisier i René Faure.

Czołowy przedstawiciel starszego pokolenia twórców radzieckich, Siergiej Gierasimow, jest autorem 5-odcinkowego filmu nakręconego wg powieści Stendhala „Czerwone i czarne”. Będzie to druga przeróbka filmowa tego dzieła, prezentowana w Polsce w ostatnim 20-leciu, po wyświetlaniu w kinach filmie Clau de Autant-Lary z Gerardem Philipe'em i Danielle Darrieux. Film Lary zostanie przypomniany w cyklu poświęconym Gerardowi Philipe'owi, w którym obejrzymy również tak świetne dzieła, jak „Pustelnia Parmeńska” i „Wielkie manewry”.

Inny serial francuski — to złożona z 6 odcinków ekranizacja powieści Honoriusza Balzaka „Blaski i cienie życia kurtzany”, reżyserii Maurice Cazaneuve'a. Miłośników prozy Michała Bułhakowa u-

cieszy z pewnością zapowiedź emisji radzieckiego serialu opartego na powieści „Dni Turbinów”. Inny serial radziecki, o współczesnej tematyce obyczajowej, nosi tytuł „Zwyczajny miesiąc” (reż. I. Chamzajewa).

W „Kinie rocznym” czeka nas w lipcu m. in. interesujący film radziecki z życia fizyków-atomistów pt. „Wybór celu”, reż. Igora Talankina z Sergiuszem Bondarcukiem w roli Igora Kurczatowa oraz 2 głośne pozycje amerykańskie: antyhitlerowski „Wyrok w Norymberdze”, reż. Stanleya Kramera z Marią Dietrich, Spencerem Tracy i Burtem Lancasterem oraz „Ostatni kowboj” reż. Davida Milera z Kirkiem Douglasem w roli tytułowej. Inne ciekawsze pozycje fabularne w najbliższych tygodniach, to dramat obyczajowy produkcji bułgarskiej „Chirurgi” reż. Iriny Aktaczewej, doskonała komedia czeskosłowacka „Na skraju lasu”, reżyserii Jirzgo Menzla i jeden z nieznanych dotychczas w Polsce filmów z Brigitte Bardot „Bulwaru”.

W końcowym stadium pertraktacji znajduje się umowa

w sprawie zakupu głośnego serialu, który przed rokiem bułwersował Stany Zjednoczone — „Korzenie”, ukazującego rodość czarnych mieszkańców Ameryki, historię niewolnictwa i trudne dzieje emancypacji ludności murzyńskiej. Film ten oparty na powieści Alexa Healeya, reżyserował Martin Chomsky. Inne sygnowane serie, to „Pogoda dla bogaczy” wg powieści Irvina Shawa, reż. Davida Greena i Borii Sagala, „Ja, Klauzusz” według Roberta Gravesa; zrealizowana w koprodukcji francusko-węgierskiej, kolejna, tym razem 6-odcinkowa, adaptacja „Kuriera carskiego”, telewizyjna 9-odcinkowa przeróbka „Jana Krzysztofa” Romain Rollanda, 6-odcinkowy muzyczny film francuski „Życie Offenbacha” oraz angielski serial kryminalny „Charlie's Angels”. W tym ostatnim uzdolniony detektyw ściga przestępców, korzystając z pomocy trzech uroczych asystentek.

Bardzo interesująco zapowiada się 26-odcinkowy serial francuski „Historia zwierząt”, nakręcony przez wybitnego dokumentalistę Federica Rossifa. (PAP)



Z TRAWY — PASZA

Wszyscy wiemy, jak ważny jest problem pasz w naszym kraju i jaki wpływ ma ich niedostatek na produkcję mięsa, a jednak nie podchodzimy do gospodarstwa do tego zagadnienia. Jeżdżąc w teren widzimy jak marnują się bujne trawy w przydrożnych rowach naszych dróg, a także tras kolejowych. Nikt ich nie kosi i nie zbiera, a można by to czynić minimum dwa razy w roku. Przy torze kolejowym Paczkowo — Swarzędz próbowano zniszczyć trawę środkami chemicznymi! Przyjmujemy, że „średnio” na 1 m biegnącej drogi przypadnie 2 m kwadratowe trawy. Przemnażając to przez tysiące kilometrów tras samochodowych i kolejowych w Polsce, otrzymamy olbrzymie ilości paszy, które się marnują. Co na to gminne służby rolne? Rowy można przecież wydzielawać hodowcom trzody i bydła. (1800)

inż. TEOFIL S. — Kostrzyn

GDZIE TAK NAPELNIĄJĄ?

Wszystkie samochody dwusuwowe napędzane są m. in. także olejem, wlewany do benzyny. Bardzo często kupujemy ten płyn pod nazwą „Miksol” w stacjach CPN i stwierdzam, że nie zawsze w plastikowej butelce znajduje się pełen litr. Zdarzają się przypadki, że brakuje około 100 gramów, co przy obecnej cenie oleju stanowi 4,80 zł. Nie wiem, kto i gdzie napelnia butelki „Miksolem”, ale stwierdzam, że czyni to nie zawsze uczciwie.

Przy okazji pozwolę sobie skierować do dyrekcji CPN w Poznaniu jeszcze jedno pytanie: dlaczego nie ma w ciągłej sprzedaży oleju pod nazwą „Hipol 10”, służącego do skrzyni biegów pojazdów dwusuwowych? Od szeregu dni szukam tego płynu daremnie. (2030)

FELICJA C. — Poznań

„ODSZKODOWANIA NIE BĘDZIE”

Po przeczytaniu w „Głosie” z 20. VI artykułu pt. „Wy-padek w zakładzie, czy pracy? Odszkodowania nie będzie” ogarnęły mnie niewesołe refleksje. (Sprawa dotyczyła odrzucenia pretensji pracownika, który uległ wypadkowi po wypiciu z kolegami 4 butelek wina podczas przerwy śniadaniowej — dop. red.) Niewesołe, gdyż po pierwsze musi zastanawiać tupet, pozwalający komuś, kto popełnił poważne wykroczenie picia alkoholu na terenie zakładu pracy i w jej godzinach, dochodzić odszkodowania. Po drugie: jak mogła zakładowa komisja rozjemcza w ogóle występować po stronie tego pracownika i zajmować sądowi czas, zdając sobie chyba sprawę z bezpodstawności pretensji. Czynniki społeczne nie powinny ulegać złemu pojęciu poczucia solidarności; należałoby raczej oczekiwać, że w tym przypadku komisja „zmyje głowę” koleżce. Wreszcie po trzecie: jak było możliwe wniesienie na teren zakładu czterech (o pokazanych rozmiarach!) butelek z winem, a następnie opróżnienie ich bez zwrócenia uwagi innych członków załogi?

Czy dyrekcja zakładu nie powinna obciążyć pijących odszkodowaniem za zmarnowany czas pracy (trudno sobie wyobrazić, by po wypiciu butelki wina na głowę ludzie ci mogli normalnie pracować), a od bezpośrednich sprawców wypadku żądać pokrycia jego skutków materialnych, na które został narażony zakład? Takie roszczenia byłyby bardziej oczywiste i zrozumiałe, aniżeli pretensje, zgłoszone przez ofiarę wywołanego przez siebie wypadku. Zbyt wiele nieszczęść szkód (również dla gospodarki) powoduje nadużywanie alkoholu, by w podobnych przypadkach stosować w jakimkolwiek stopniu taryfę ulgową. (1899)

WIESŁAWA R. — Szamotuły

NIEPOROZUMIENIE

Byłem doprawdy wielce zdziwiony odmową sprzedaży 1 opakowania mleka w proszku za zł 10,50. Rzecz miała miejsce w dniu 28. 6. br. o godz. 17.30 w sklepie spożywczym „Społem” w Poznaniu ul. Warszawska 87 (pawilon — sklep pod „Młot”). W kasie oświadczono, że mleko to sprzedaje się tylko na książeczki zdrowia. Rozumiem, że pewne specyfiki w Polsce sprzedaje się w aptekach na recepty lekarskie, ale zwykłe mleko w proszku dostępne na półce w sklepie, w kasie staje się „narkotykiem”? Czyżby znowu komuś zależało na utrudnianiu w zaopatrzeniu klientów? Jeżeli natomiast reglamentuje się ten produkt, to trzeba go usunąć z półek sklepów spożywczych i przekazać do aptek. (2013)

JAN MARYCZYN — Poznań

JAK ROZŁADOWAĆ „KORKI”

Nawiązując do listu, opublikowanego 28. 5. br. pt. „Korki uliczne w komunikacji”, uprzejmie informujemy, że stale wzrastające zapotrzebowanie społeczne na przewozy spowodowało znaczny przyrost eksploataowanego taboru, a co za tym idzie znaczne zwiększenie liczby wozów na 1 km trasy i spadek prędkości jazdy. Wskaźnik liczby tramwajów na 1 km trasy w Poznaniu jest najwyższy w kraju i wynosi 7,4. Trasy komunikacyjne są najczęściej nie przystosowane do takiego nasilenia ruchu. (...) Opóźnienia, spowodowane przedłużającymi się postojami przed sygnalizacją świetlną, są m. in. przyczyną nieregularności kursów i przyczyniają się do grupowania tramwajów na poszczególnych odcinkach ulicznych i skrzyżowaniach. Rozważamy możliwość wprowadzenia ewentualnych zmian w organizacji ruchu, które mogłyby złagodzić występujący problem. Temu celowi m. in. ma służyć opracowywany przez Biuro Projektów Rzdowntwiera Komunalnego projekt systemu transportu zbiorowego Poznania. (12.48)

inż. ANDRZEJ REJMONIAK

zastępca dyrektora WPK

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-555, Poznań.

NOTATNIK KULTURALNY

KONKURS LITERACKI

W związku z sześćdziesięcioleciem odzyskania przez Polskę niepodległości oraz 60 rocznicą Powstania Wielkopolskiego ogłoszono otwarty dla wszystkich konkurs literacki na powieść lub tom opowiadań o tematyce współczesnej. Organizatorzy — Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Związek Literatów Polskich, Wydawnictwo „Poznańskie”, „Gazeta Zachodnia” i Polskie Radio — oświadczają, że konkurs ma być okazją do wywołania w społeczeństwie, tradycje rewolucyjne, problemy związane z życiem społecznym, politycznym i kulturalnym. Polski oraz socjalistycznymi przeobrażeniami naszego kraju. Konkurs trwa do 15 września 1979 r. (kos)

WYSTAWA PTF W BULGARI

Ekspozycja „Salon Jesienny 77”, członków Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego odwiedziła stęrego ośrodków w kraju. Niedawno zestaw fotografii powrócił do Poznania. Przygotowana z niego wystawa, a także z fotografii PTF, specjalna wystawa, która ma być ekspozycją w sierpniu w Bułgarii. Z inicjatywą tą wystąpił Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego. (c)

słała uwaga i znajomość nurtu rzeki gwarantują, że trawta nie ulegnie zniszczeniu. — Bywa tak, że czasem moment nieuwagi powoduje rozerwanie się trawty, a pnie bezwładnie spływają z nurtem, niwecząc nasz trud — komentuje retman Czesław Musiał. — Ryzyko jest charakterystyczną cechą zawodu flisaka. Na wodzie czujemy smak i wielki romantyzm naszego, niestety, zapomnianego zawodu. Najpiękniejsze są spływy nocy, przy pełni księżyca. Kiedyś flisacy nieśli z nurtem rzek romantyczne, pełne liryzmu pieśni, do których tęskniły dziewczęta z nabrzeżnych wsi i miast. Dziś nie ma kto śpiewać. Pamiętają o śpiewaniu tylko starzy flisacy: Jan Wyrwa z Drawska, Bernard Musiał z Krzyża i starsza inna. Wszystko idzie jednak w zapomnienie...

Piosenki „Ten nasz kraj najpiękniejszy” niestety, nie usłyszałem. Pamiętam ją, gdy jako mały chłopiec nad Notecią, biegałem z innymi podziwiać sznur płynących traw. Wtedy jeszcze świat flisaków z okolic Drawska i Krzyża był barwny i ciekawy. Dziś pozostał tylko dawny wspomnień czar.

Zal, że flisacy nikną z przebiegającego polskiego krajobrazu. Czy nie da się niczego z bogatych tradycji flisackich rodów uratować?

WŁADYSŁAW WRZASK

Pośród nowych tomików Czytelni Książkowej

„Nike” na czoło wysuwał zestaw opowiadań urugwajskiego pisarza starszego pokolenia Juana Carlosa Onetti — „Historia kawalera z różą i ciężarnej dziewczyny z Liliputu”. Autor wyróżnia się pośród twórców iberoamerykańskich największym zbliżeniem do nurtu europejskich, zwłaszcza w kategoriach psychologicznych. Niemniej w tych opowiadaniach równie silnie widać lokalny kolor, zarówno w płaszczyźnie tematycznej,

Edyty Sicińskiej), to nader ciekawie skomponowana autobiografia, nie wspomnień wyznaczonych nie chronologią, ale siłą odczuwania, przeżyć, refleksji i wzruszeń. One wyznaczają w tej poetyckiej książce wagę spraw najważniejszych dla autorki, dla jej czasów, miejsc i ludzi, z którymi ją los słykał. Nie jest to lektura na jeden wieczór. W kilkuset impresjach, niekiedy bardzo misternych miniaturach, kryje się tyle wiedzy i doświadczeń, że można smakować tutaj każdy fragment powoli, od-

cych się aż do kaleczenia porwanego, z drugiej zaś jednej go z najbogatszych ludzi świata, przez długie tygodnie wstrzymującego się przed udzieleniem okupu, co miało być wyrazem swoistej kapitalistycznej moralności. I właśnie to podłoże katolicy moralnych spraw, iż utwór przestaje być wyłącznie historią paskudnej afery, ale staje się kryterium oceny obowiązujących w pewnych kręgach wartości etycznych.

Czingiz Ajmatow, pisarz kirgiski, należy do najbar-

Z książką na ty

Refleksja i uczucie

w swoim zespole z rodziną w swoim krajoznawstwie, w pojęciach krajoznawstwie, jak i w kategoriach określania człowieka. Wszystkie utwory tomu powiązane są miejscem akcji, rozgrywającej się w małej miejscowości urugwajskiej Santa Maria, ze swoistą atmosferą społeczną, z uwaganiem w tradycjach i nawykach, z własnym osądem spraw ludzkich. Onetti go fascynują postawy ludzkie w wydarzeniach pozornie białych, nie wyróżniających się szczególną dramaturgią, ale zarazem wpływających w sposób zasadniczy na postawy i reakcje przeżywających je ludzi. Jest to świetny sondaż psychologiczny, zdawałoby się, znany, lecz niełatwy, dyskretnie, ale zarażem osadzający człowieka w jednoznaczny konkrety. Przez cały tomik snuje się nuta cichej melancholii, spowijanej w liryczną otoczkę, której podkreśleniem, mocniejszym wypukleniem są wstawki silnie realistyczne, jakby dla przeciwwagi.

Człowiek w swoich postawach wobec czołowych zagadnień życia, jak miłość i śmierć, macierzyństwo i cierpienie, odwaga własnej godności i pełne rezygnacji tchórzostwo — jest przedmiotem zainteresowań znakomitej (1901—1974) pisarki zachodniomiejscowej, znanej w Polsce szczególnie z tomu eseistycznego „Most św. Anioła”, Marii Luise Kaschnitz. Ogłoszona na krótko przed śmiercią autorki książka jest jakby wyrazem odczucia zbliżającego się końca i typową dla człowieka, a zwłaszcza twórcy potrzebą dokonania pewnych podsumowań. „Miejsca” (przekład

najdwywać pokrewieństwo we własnych przeżyciach, szuka odpowiedzi na te same dręczące czytelnika pytania. Los zezwolił autorce na poznanie świata, wszystkich chyba kontynentów, wielkich stolic i miast, zagubionych po świecie skupisk. Starożytność nakłada się na współczesność, oszczędny ale przez to tym bardziej urokliwy opis krajoznawczy sąsiaduje z zadumą nad cechami ludzkiej istoty.

W świetnym (jak zawsze) przekładzie Tadeusza Olśańskiego, ukazała się wydana w 1975, na dwa lata przed śmiercią powieść szeroko znanego w Polsce najwybitniejszego pisarza węgierskiego Tibora Déry — „Jedno-uch”. Może tutaj zdumiewać żywioł reakcji sądziwego w trakcie pisania tego utworu pisarza (urodził się Déry w 1894 roku) na współczesne wydarzenia i zdolność wyciągania z nich szerszych, uogólniających wniosków. Tem powieści jest głośno o afera z porwaniem wnuka multimilionera Paula Getty'ego, gdzie w pozornie luźnej narracji, zgodnej z autentycznymi wydarzeniami, autor zawiera również swój bardzo dyskretny komentarz. Doskonałe wyczucie nerwu dramatycznego, niezależnie od somychnych dostatecznych już dramatycznych wydarzeń, sprawia, iż utwór czyta się z zainteresowaniem, ale zarażem z całą nawałą pojawiających się myśli już nie nad losami George'a Hamiltona, ale nad obliczem moralnym współczesnego świata. Przykład zresztą wybrał Déry wyjątkowo jaskrawym, bo o to z jednej strony bandytów-szantażystów, posuwają-

dział u nas popularnych autorów radzieckich. Tym razem poza wcześniej prezentowaną serią z „Nike”, też w „Czytelniku” ukazała się piękna jego opowieść pt. „Zurawie przyleciały wcześniej...” (przekład Marii Okołów-Podhorskich), sięgająca do czasów wojny i przeżyć kilkusetletniego chłopca, który wraz z rówieśnikami musiał podjąć odpowiedzialność i pracę za tych, którzy odeszli na front i jakże często tam ginęli, a o czym powiadałaby te czy owe rodziny lakoniczne powiadomienia o bohaterkiej śmierci. Daleki, niełatwy do życia w zmienności klimatycznej kraj, pomruki dalekiej, ale jakże silnie uderzającej w daleką osadę zawieruchy wojennej, praca, nauka i pierwsze młodzieńcze uczucia. Ajmatow umie ukazać swe rozkochanie w rodzinnej wsi, w jej krajoznawstwie, doskonale też pojmuje psychikę szybko dojrzewających wyrostków, których życie wcale nie pieści. W opisach krajoznawczych, w całym sercem przekazywanym ukośnieniu koni, w lirycznej często zadumie, pisarz umie przybliżyć bohatera czytelnikowi, zadzierżnąć pomiędzy nim serdeczną więź. A już szczególnie ujmują maestria i subtelność pisarskiego wyuczenia przy opisie rodziców, nieśmiałości, bardzo młodzieńczej i przez to pięknej miłości między bohaterem i piękną dziewczyną. Gdy się patrzy na literaturę współczesną, odnosi się nieraz wrażenie, że umiejętność pisania o prawdziwej miłości, z nutą liryczną, prawdziwie, jak by stała się obcą wielu pisarzom.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Półrocze w gospodarce Poznańskiego

Dodatkowe wyroby wartości 645 mln zł

Obradujące w wielu zakładach Poznańskiego KSR-y zatwierdzają zadania produkcyjne do końca roku, uwzględniając wyniki osiągnięte przez poszczególne zakłady w pierwszym półroczu. W okresie tym przemysł województwa poznańskiego sprzedał produkcję wartości 58,3 mld zł przekraczając zadania planów operacyjnych o 1,1 procenta. Wartość ponadplanowej produkcji sięga już obecnie 645 mln zł.

Roczny plan techniczno-ekonomiczny sprzedaży zrealizowano w 48,7 procenta tj. w stopniu o 0,9 procenta niższym niż w roku ubiegłym. Spośród 183 przedsiębiorstw i zakładów planu operacyjnego półrocza nie wykonało 13. Zaległa produkcja z tego tytułu szacuje się na blisko 474 mln zł. Szczególnie niskie zaawansowanie planu notuje się w poznańskiej „Pollenie-Lechii”. „Goplanie”, zakładach obuwiarskich „Do mena” w Poznaniu i „Polania” w Gnieźnie, w Poznańskim Przedsiębiorstwie Ceramiki

Budowlanej i Wielkopolskich Fabrykach Mebli w Obornikach.

Plan sprzedaży na zaopatrzenie nie został przekroczony o 1,7 procenta, a wartość ponadplanowej produkcji sięga 400 mln zł. Mimo tego 21 zakładów nie osiągnęło planowanej wartości sprzedaży wyrobów na rynek. Kilkanaście zakładów natomiast zrealizowało swoje zobowiązania wobec handlu z nadwyżką. Należy do nich „Centra”, „Polam”, „Pola”, „Herbapol” z Poznania, Zakłady Ziemniaczane w Lubońcu i gnieźnieński „Stolbud”.

Występują również opóźnienia w realizacji planu eksportu. Przyczyniają się do tego braki zamówień i zleceń wysyłkowych na eksport, występujące szczególnie w przemyśle maszynowym, elektrotechnicznym, chemicznym, orzernym, skórzanym i spożywczym. Mimo tego w I półroczu dostawy na eksport były wyższe od ubiegłorocznych o 15,5 procenta. Najlepsze wy-

niki osiągnęły m. in.: HCP, wrzesiński „Tonsil”, Poznańska Fabryka Pomocy Naukowych, Zakłady Piwowarskie i poznańska „Polfa”.

Wśród 64 jednostek budowlano-montażowych planu półrocza nie wykonało 12 przedsiębiorstw. Największe zaległości występują w poznańskim „Mostostalu” oraz PPBP nr 1. W województwie realizuje się 12 inwestycji o dużym znaczeniu dla regionu. Opóźniona jest budowa zakładu łożysk tocznych dla pojazdów szynowych powstającego przy Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych oraz budowa zajezdni tramwajowej w Poznaniu. W pierwszym półroczu przekazano do eksploatacji 2246 mieszkań tj. o 92 mniej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Wyniki pierwszych sześciu miesięcy tego roku wskazują, że wykonanie planu roku 1978 jest realne. Wiele zależy będzie od pracy przemysłu i budowlanych, zwłaszcza w okresie letnim. Administracje zakładów oraz KSR-y zobowiązują się do rytmicznej pracy, mimo przypadającego na te miesiące tradycyjnego szczytu urlopowego. (map)

„Washington Post” o rokowaniach wiedeńskich

Znacząca rola inicjatyw państw Układu Warszawskiego

„Dziennik „Washington Post” opublikował artykuł, w którym analizuje nowe, szerokie i konkretne propozycje przedłożone przez państwa socjalistyczne podczas wiedeńskich rokowań w sprawie wzajemnych redukcji sił zbrojnych i zbrojen w Europie środkowej. Gazeta pisze m. in.:

Zupełnie niedawno, zaledwie kilka dni temu, rokowania wiedeńskie stały na martwym punkcie i wydawało się, że nie doprowadzą do niczego. Sytuacja zmieniła się w następstwie inicjatywy państw Układu Warszawskiego, które przedstawiły nowe propozycje. Pomagają one zmniejszyć w znacznym stopniu przepaść dzielącą obie strony.

Przytoczywszy wypowiedź Leonida Breżniewa w Mińsku na temat potrzeby wypracowania rokowań wiedeńskich ze ścieżki ulicznej, czemu służą nowe propozycje państw socjalistycznych, dziennik przypomina, że prezydent Carter scharakteryzował te propozycje jako „krok we właściwym kierunku”. Gazeta wyraża nadzieję, że zainteresowanie okazane rokowaniami wie-

deńskimi ze strony przywódców Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych jest oznaką, iż stają się one „ważnym czynnikiem w poszukiwaniu odprężenia w stosunkach między Wschodem a Zachodem”.

Amerykańskie koła rządowe — kontynuując „Washington Post” — wyrażają opinię, że Związek Radziecki podejmuje „poważną próbę ruszenia rokowań z martwego punktu” i demonstrowa tym samym swe przywiązanie do odprężenia, w szczególności w Europie, której bezpośrednio dotyczyć będą zmiany dotyczące poziomu sił zbrojnych i zbrojeń. Pewna osobistość z grona członków administracji waszyngtońskiej stwierdziła, że propozycje te „w dużej mierze” wychodzą naprzeciw stanowisku Zachodu.

Jednakże, jak wynika z artykułu, w Waszyngtonie nie wszyscy podchodzą do inicjatywy państw socjalistycznych z pozycji realizmu i rozważa. Określone koła, w szczególności ci związani z NATO, starają się pomniejszyć znaczenie tej inicjatywy. (PAP)

Premier Badenii-Wirtembergii wydał nie jeden a kilka wyroków śmierci

We wtorek (4 bm.) wieczorem oglądający magazyn „Panorama” telewizyjnie mogli zobaczyć archiwalne dokumenty, z których wynikało, że na dziewiętnaście dni przed zakończeniem wojny, 19 kwietnia 1945 roku w okupowanym przez hitlerowców Oslo obecny chadecki premier Badenii-Wirtembergii, Hans Filbinger, w charakterze sędziego sądu polowego wydał zaoczne wyroki śmierci na marynarza hitlerowskich sił zbrojnych, który zbiegł do Szwecji.

Przedstawione w magazynie telewizyjnym dokumenty zadawały kłopoty twierdzeniu Filbingera, że poza jednym wypadkiem jako sędzia hitlerowskich sądów polo-

wych nie brał udziału w rozprawach, które kończyły się wyrokami śmierci. Tym samym wypadkiem, do którego Filbinger musiał się przystąpić po przedłożeniu dokumentów, był wydany przez niego i wykonany na krótko przed zakończeniem wojny wyrok śmierci na marynarza Waktera Groegera za rzekomą próbę dezeracji.

Wczoraj dwa dzienniki ukazujące się w Badenii-Wirtembergii — „Stuttgarter Nachrichten” i „Suedwestpress” — stwierdziły, że Filbinger jako sędzia sądów polowych hitlerowskiej marynarki wojennej miał pod koniec II wojny światowej udział w wydaniu dalszych dwóch zaocznych wyroków śmierci. (PAP)



W „KULTURZE”: — Jacek Snopkiewicz publikuje reportaż pt. „Dobre samopoczucie”. Jest to korespondencja z Centrum Kierownia Lotem przed startem w Kosmos statku „Sojuz 30” z radziecko-polską załogą. Artykuł ten analizuje jakie przeszkody psychiczne i fizyczne muszą pokonać kosmonauci, by zapewnić sobie całkowitą sprawność podczas lotu.

W „PERSEKTYWACH”: — o praktykach studenckich pisze Antoni Kowalik w publikacji pt. „Zaliczenie z poprawką”. Wychodząc z założenia, że najgorsze opinie o praktykach rozpowszechniają sami studenci, autor stara się znaleźć sposób na uatrakcyjnienie i urealnienie owych praktyk. Jak pisze — powinny być spełnione rozliczne warunki: przystosowanie praktyk do zakresu studiów, lepsze podejście zakładów przyjmujących studentów na praktyki, a także zmiana stosunku samych studentów do tej formy kształcenia i wychowywania.

W „PRAWIE I ŻYCIU”: — Edwin

Góral szuka możliwości lepszego wykorzystania książek skarg i wniosków. W artykule pt. „Książki, które piszemy”, sugeruje m. in., iż krytyczne uwagi pod adresem pewnych norm czy przepisów lub określonego trybu postępowania w handlu bądź w gastronomii powinny być poparte wnioskami i propozycjami na przyszłość. Brak owych wniosków powoduje to, że kierownictwa jednostek, pod adresem których są zgłaszane różne uwagi, lekceważyła sobie skargi i zbywają je pod pretekstem, iż są jednostronne, niepełne lub złośliwe.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM”: — Piotr Ochman zamiesz-

Nowy rząd federalny w Pakistanie

W pierwszą rocznicę objęcia władzy w Pakistanie, szef administracji wojskowej tego kraju gen. Ziaul Haq ogłosił w Islamabadzie skład nowego rządu federalnego. Weszło do niego 17 ministrów i 5 ministrów stanu, w tym — po raz pierwszy od przewrotu wojskowego z lipca 1977 roku — 7 polityków cywilnych, członków i sympatyków prawicowej Ligi Muzułmańskiej.

Rząd utworzony przez gen. Haq'a zastąpi dotychczasową Radę Doradców. Ziaul Haq, który pozostaje głównym administratorem stanu wyjątkowego pełni funkcję szefa 9 resortów. (PAP)

W trybie artykułu 5 amnestii

392 osoby w Wielkopolsce ujawniły swoje przestępstwa

Do organów MO i prokuratury w Wielkopolsce zgłosiło się wiele osób by ujawnić swoje przestępstwa, i dzięki temu skorzystać z amnestii ogłoszonej w ubiegłym roku. Konkretne chodzi o to, że postanowienie (artykuł 5), które mówi, że jeżeli sprawca przestępstwa przed dniem 15 lipca 1978 roku zgłosi się do MO lub prokuratury i ujawni istotne okoliczności tego przestępstwa oraz współsprawców to:

● umarza się postępowanie karne, jeżeli to zgłoszone przestępstwo zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 5;

● umarza się postępowanie karne, jeżeli z okoliczności sprawy wynika, że za przestępstwo należałoby orzec karę pozbawienia wolności nie przekraczającą 5 lat;

● w razie orzeczenia kary pozbawienia wolności w granicach od 5 do 15 lat łagodzi się tę karę o połowę, a w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może nawet karę darować.

Dla wszystkich dotychczas nieujawnionych sprawców przestępstw artykuł 5 dekretu

Obrady Plenum KC RPK

Rozwój gospodarczy i budżet Rumunii

5 bm. odbyło się w Bukareszcie pod przewodnictwem sekretarza generalnego RPK, Nicolae Ceaușescu posiedzenie plenarne Komitetu Centralnego RPK i Najwyższej Rady Rozwoju Gospodarczego i Społecznego, na którym rozpatrzono i jednomyślnie zaaprobowano projekty planu rozwoju gospodarczego na lata 1979 — 1980 i budżetu na rok 1979.

Plenum KC jednomyślnie zaaprobowало politykę zagraniczną i działalność międzynarodową RPK, państwa rumuńskiego i sekretarza generalnego RPK, Nicolae Ceaușescu. (PAP)

Przygotowania do skupu rzepaku i zbóż — zakończone

Gminne spółdzielnie oraz przedsiębiorstwa przemysłu zbożowo-młynarskiego „PZZ” zakończyły przygotowania do skupu rzepaku i zbóż z tegorocznych zbiorów. Dzięki wykonanym remontom oraz zakończonym nowym inwestycjom zwiększono dzienną zdolność przyjęcia ziarna od producentów.

Blisko 3300 magazynów GS może w ciągu dnia skupić od rolników około 170 000 ton tych płodów, to jest dwukrotnie więcej niż wyniosły w ubiegłym roku najwyższe dzienne ich dostawy. Zwiększyła się również pojemność magazynów „PZZ”.

Jak podkreślono 6 bm na naradzie wiceprezesów WZSR „Samopomoc Chłopska” oraz zastępców dyrektorów wojewódzkich i okręgowych przedsiębiorstw „PZZ”, ukończone przygotowania stwarzają warunki do sprawnego obsługi rolników oraz właściwego zagospodarowania skupionego ziarna. (PAP)

o amnestii stanowi zatem wyjątkową szansę powrotu do normalnego życia. Z dobrodziejstwa tego korzysta coraz więcej osób. Według informacji uzyskanych w prokuraturach wojewódzkich do 30 czerwca tego roku w trybie artykułu 5 zgłosiło się i ujawniło swoje przestępstwa — 56 osób w Kaliskiem, 49 w Koninie, 54 w Kaliskiem, 49 w Koninie (są wśród nich sprawcy nadużyć przekraczających 300 000 zł a popełnionych w CPN), 55 w Lesznie, 95 w Piłskiem oraz 137 w Poznaniu. W województwie poznańskim dotychczas umorzono postępowanie karne wobec 93 osób, które ujawniły swoje przestępstwa w trybie artykułu 5.

Artykuł ten będzie obowiązywał jeszcze tylko kilka dni do 14 lipca tego roku, godzin 24. To jest ostateczny termin, w którym samoujawnienie przestępstwa zapewnia zwolnienie od kary lub znaczne jej złagodzenie. (ak)

ych jeszcze produktów naszego przemysłu. Choć cała rozprawa dotyczy Zakładów Radiowych im. M. Kasprzaka w Warszawie, szereg wniosków można by odnieść do wielu innych przedsiębiorstw, zwłaszcza tych, w których jakość produktu finalnego w znacznej mierze zależy od fabrykatów dostarczanych przez kooperantów.

W „ŻYCIU I NOWOCZESNOŚCI” (dodatku „Życia Warszawy”) — w artykule zatytułowanym „Kozioł ofiarny” Iwona Jacyna zastanawia się nad przyczynami złego funkcjonowania zakładowych służb ochrony środowiska. Wskazuje na konieczność szybkiej pomocy w tym zakresie przytacza działalność szczyńskiego Klubu Kształtowania i Ochrony Środowiska, będącego dobrowolnym zrzeszeniem zakładów przemysłowych i instytucji administracji państwowej oraz osób fizycznych, a należyce dbającego o podniesienie rangi wspomnianych służb.

W „KOBIECIE I ŻYCIU”: — „Magnetofon do poprawki”, to publikacja Marii Mankiewicz o źródłach powstawania niedoskona-

Sport-sport

Pięciobój nowoczesny

Czy S. Rotkiewicz powtórzy sukces J. Peciaka

Czy Sławomir Rotkiewicz powtórzy ubiegłoroczny sukces Janusza Peciaka ze Lwowa i zdobędzie Puchar Europy? 24-letni polski pięcioboista, brązowy medalista mistrzostw świata w San Antonio stoi przed wielką szansą zwycięstwa w rozgrywanych w Bukareszcie zawodach o IV Puchar Europy w pięcioboju nowoczesnym. Po tak wyświecającą ostatniej konkurencji — biegu przełajowego, z drugiej pozycji, którą wywalczył po czterech konkurencjach. Rotkiewicz wyprzedza tylko reprezentanta ZSRR Oleg Bułgakow, ale jego przewaga jest bardzo nieznaczna. Bułgar Nikolaï Nikołow, Włoch Daniele Masala oraz Węgier Arpad Déri, to inni faworytów. Wszystko rozstrzygnie się podczas biegu przełajowego na dystansie 4 km, który rozegrany zostanie w podbukareszteńskich miejscowości Comuna Calugareni. Trudno o jakiegokolwiek prognozy, gdyż w Bukareszcie panują wielkie upały i aura może mieć wpływ na wyniki.

W środę odbyły się dwie konkurencje zawodów. Rano 40 pięcioboistów z 10 krajów rywalizowało na strzelniczy. Zwyciężył dość niespodziewanie Carlo Massulo (Włochy), a najlepszym z Polaków okazał się Sławomir Rotkiewicz, zajmując piąte miejsce.

Żużel

Zgrupowanie kadry młodzieżowej w Lesznie

Wczoraj rozpoczęło się na stadionie im. A. Smoczyka — zgrupowanie kadry młodzieżowej żużlowców, przygotowujących się do obrony barw narodowych w II mistrzostwach Europy juniorów. Zająć ją prowadzi trener miejscowej Unii — Marian Spychała.

W zgrupowaniu udział biorą: Roman Jankowski i Henryk Brodala (oba Unia Leszno), Krzysz-

tał się Sławomir Rotkiewicz, zajmując szóste miejsce. Pozostali nasi reprezentanci wypadli na miarę swoich możliwości.

Po południu na basenie Dinamo rozegrano czwartą konkurencję Pucharu Europy — pływanie. Tu najlepszym okazał się Anglik James Mumford, który jednak nie liczył się w rywalizacji, gdyż w jeździe konnej nie zdobył żadnego punktu.

Z Polaków, także w pływaniu najkorzystniej zaprezentował się Sławomir Rotkiewicz, zajmując piąte miejsce.

O ile S. Rotkiewicz jest jednym z kandydatów do zwycięstwa w klasyfikacji indywidualnej, to w punktacji drużynowej strata polskiego zespołu do prowadzących pięcioboistów ZSRR i Węgier jest zbyt znaczna. Wydaje się mało prawdopodobne, by mogli oni w biegu przełajowym nadrobić dystans i poprawić lokatę. Przed rokiem Polacy, startując z Januszem Peciakiem, wywalczyli trzecie miejsce w Pucharze Europy. Tym razem nie ma w naszej ekipie mistrza olimpijskiego i powrócenie osiągnięcia ze Lwowa było by sukcesem. (PAP)

Rekord świata pływacki NRD

Na pływackich mistrzostwach NRD w Berlinie został ustanowiony kolejny rekord świata. Jego autorką jest Barbara Krause, która przepląnęła 100 m st. dół, w czasie — 55,41 sek. Poprzedni rekord świata, należący do jej rodaczki Kornelii Ender był gorszy o 0,24 sek. (PAP)

Polscy siatkarze przegrali z CSRS

W Berlinie rozpoczął się międzynarodowy turniej siatkarzy. W pierwszym meczu drużyna polska przegrała z CSRS 1:3 (—13, —5, —1, —6). W drugim meczu NRD wygrała z Węgrami 3:1 (4, 8, —11, 9). (PAP)

Skład polskich ciężarowców na mistrzostwa świata juniorów

Ustalony został skład reprezentacji Polski na mistrzostwa świata i Europy juniorów w podnoszeniu ciężarów, które odbędą się w dniach 14 — 23 bm. w Atenach. Do stolicy Grecji wyjadzie ośmiu polskich ciężarowców, a więc po raz pierwszy Polska będzie reprezentowana w mistrzostwach świata juniorów nie przez pełną, 10-osobową drużynę. Szanse walki o dobre pozycje gwarantuje bowiem tylko ośmiu zawodników. Wyjazd ekipy do Aten nastąpi w dwóch ratach. Trzech sztangistów najbliższych waz wyjadzie 13 bm. natomiast pozostali udadzą się do Aten 17 bm.

Sukces R. Szurkowskiego

Zwycięstwem Ryszarda Szurkowskiego (Dolmel Wrocław) zakończył się XXIX węgierski kołaski „Nasze Trybuny”. Tak więc już drugi rok z rzędu Ryszard Szurkowski kończy tę imprezę jako zwycięzca. Lider po pierwszym etapie, stracił złotą koszulkę na rzecz Tadeusza Mytnika drugiego dnia imprezy podczas jazdy indywidualnej na czas. Odszyk ją na 4 etapie i nie oddał jej do końca wycisku. Szurkowski wyprzedził w klasyfikacji końcowej Tadeusza Mytnika oraz Krzysztofa Sujkę.

Ostatniego dnia wycisku rozegrano najdłuższy etap (161 km) z Sokolowa do Piaseczna. Zwyciężył Ireneusz Walczak (Dolmel) — 3:45:10 wyprzedzając Ryszarda Szurkowskiego (Dolmel) i Jana Raczkowskiego (Start Lublin) — obaj 3:45:15. (PAP)

Puchar „Przyjaźni” w pięcioboju nowoczesnym

We Lwowie zakończyły się zawody w pięcioboju nowoczesnym o Puchar „Przyjaźni”. Zwycięstwo zespołowe odniosła drużyna ZSRR 1 — 15:36 pkt. Indywidualnie zwyciężył reprezentant ZSRR Wła-

Oto skład reprezentacji Polski: waga 52 kg — Henryk Baran (Sano czanka i Jan Matura (Górniki Siemianowice), waga 75 kg — Bolesław Neumann (Odra Miasteczko Śląskie), waga 82,5 kg — Andrzej Domagała (LKS POM Ruńnik), waga 90 lub 100 kg — Wojciech Gęsek (Mazovia Ciechanów), Jan Itrich (Stoczniaowiec), Andrzej Piotrowski (LKS Pultusk) i Henryk Berkeman (Odra Opole).

Trenerzy w ostatniej chwili zdecydowali, w których ostatecznie kategoriach wagowych wystąpią czterech ostatni zawodnicy. (PAP)

W. Fibak i T. Okker w półfinale Wimbledonu

W przyspieszonym tempie rozgrywany jest turniej gry podwójnej w Wimbledonie. W środę Wojciech Fibak i Holender Tom Okker dwukrotnie wystąpili na kortach. W meczu trzeciej rundy pokonali oni Australijczyków Balla i Warwika i po krótkiej przerwie stanęli naprzeciw innemu australijskemu duetowi — Mark Edmondson — John Marks. Pojedynek ten trwał niemal trzy godziny i zakończył się zwycięstwem Fibaka i Okkera 6:3, 6:4, 3:6, 4:6, 6:1.

Tak więc Fibak wraz z Okkerem awansowali do półfinału, w którym zmierzą się z parą amerykańską Peter Fleming — John McEnroe. W ćwierćfinale Fleming i McEnroe, którzy nie byli rozstawieni w turnieju, wyeliminowali Freda McNaira (USA) i Raula Ramirez (Meksyk) 9:7, 8:6, 9:8. (PAP)

LEKTOR

Gdzieś na Ukrainie

Korespondencja własna z ZSRR

Trafność tych słów potwierdza się w całej pełni właśnie na Ukrainie: „Sziroka strana maja radnaja...”. Bo rzeczywiście na przeogromnej nizinie, pomiędzy Dnieprem a Donem, z rzadka jedynie porośniętej lub urozmaiconej drzewami, człowiek nabiera pojęcia o przestrzeniach trudnych do mierzenia skalą polskich odległości. Izium — niezbyt wielkie miasto gdzieś przy żelaznej drodze z Moskwy nad Morze Azowskie. Sto trzydzieści kilometrów dzielące tę miejscowość od Charkowa przebiega się dobrą szosą dość szybko, manewrując pomiędzy licznymi ciężarówkami. Zapewne nie przyszłoby mi na myśl wybrać się do Iziuma, gdyby nie zachęta ze strony zaprzyjaźnionych ukraińskich dziennikarzy stanowiąca twierdzący że takiego muzeum...

Miasto nie jest stare, w roku 1981 obchodzić będzie trzysięcie. Prezentuje się skromnie, chociaż niedawno urządzona centralna aleja pomyślana została z rozmachem. Położone nad rzeką Siewierskij Doniec, w strefie żyznych gleb, stało się z biegiem czasu znaczącym ośrodkiem różnorodnego przemysłu. Sześcioletnia ludność znajduje zatrudnienie w czternastu fabrykach, pośród których na wymienienie zasługują przede wszystkim zakłady optyczno-mechaniczne, dostarczające ponad połowę radzieckiej produkcji szkieł okularowych i opraw. Okoliczne sokołowne zastawione są na hodowlę bydła i drobiu, przy czym największa „ptico-fabryka” dostarcza rocznie 10 milionów sztuk ptactwa.

Lecz ma także Izium tradycje kulturalne. W tym grodzie działała grupa dekabrystów — przyjaciół Aleksandra Puszkina, tu urodził się malarz Siergiej Wasilkowski, którego obrazy posiada Charkowskie Muzeum Sztuki. W niedalekiej przyszłości budynek miejscowej cerkwi zostanie przystosowany do ekspozycji dzieł tego wybitnego ukraińskiego artysty. No a poza tym owo muzeum...

Za rzeką, wśród nieokazanych domostw, widnieją budynek nowej szkoły nie różniący się niczym od wielu podobnych obiektów. To on właśnie mieści Muzeum Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, nie mające sobie równego na całej Ukrainie.

Dyrektor „dziesięcioleci” — Dimitrij Komlew. Gromadka uczennic-ośmioklasistek. Jeszcze nie wiem, że trzy z nich będą moimi przewodniczkami informującym rzeczowo, ze swadą okraszona uśmiechem, a przede wszystkim z uderzającą znajomością wydarzeń, nazwisk, dat... I nagle niczym mi się zdały przepyszne zbiory leningradzkiego Ermitażu, galerie Belgradu czy Warszawy, bogactwa berlińskiego Pergamonu — w zetknięciu z ciepłem dziewczęcych słów, ożywających sprawy Polaków znane i bliskie. Niezwykłe nastroje iziumskich izb szkolnych refleksje o dystansach mierzonych latami i kilometrami, o sąsiedzkich wieszach krwi, pokoleniach nowych nie znających wojny.

Świetlana Kwasza tonem różnym od charakterystycznego dla zawodowych oprowadzaczy, zaznajamia poznającego dziennikarza z materiałami ikonograficznymi, zebranymi w sali numer 1. Wizerunek Włodzimierza Lenina przemawiającego do tłumów — polski rewolucjonista w carskiej Rosji — zdjęcie Feliksa Dzierżyńskiego — reprodukcje pierwszych dekretów młodej władzy radzieckiej — masowe demonstracje ludności Warszawy i Piotrogradu — mowa rewolucyjnego wrzenia w polskim roku 1905 — udział Polaków w wielkim zwrocie październikowym w roku 1917, a pośród nich Karol Świerczewski.

Ciekawy dobór fotografii, doskonale repro-

dukcje, należyte pomyślane ekspozycja. Pamiętamy z dawnych lat dokumentujące pieczętowanie polsko-radzieckiej przyjaźni rewolucyjnym oraz zbrojnym działaniem. Dla mnie przypomnienie niektórych faktów z dziejów, z lat młodzieńczych — dla iziumskiej młodzieży i miejscowej ludności, odwiedzającej muzeum, kawał historii bratniej Polski.

Sala druga: rolę przewodniczką przejmują równie znakomicie obznajomiona z tematem Świetlana Michajłowa. U wejścia — złowrogi sylwetki niemieckich samolotów nurkujących zapowiadają lata wojny. I znowu reprodukcje zdjęć, plansze, mapy, gabloty z kopiami dokumentów. Tragedia Zamojszczyzny — piekło Oświęcimia — walczące getto warszawskie — oddziały Armii Ludowej pod wodzą Michała Roli-Zymierskiego — pierwsze iskierki partyzanckiego współdziałania — Związek Patriotów Polskich, Zygmunt Berling i Wanda Wasilewska.

Skrótowno, w pewnym uproszczeniu, ujęte dzieje walki z hitlerowskim okupantem zamknięcia dużej olejny obraz Wasilija Mokozyckiego, przedstawiający bitwę pod Lenino, której trzydziestą piątą rocznicę obchodzić będziemy za trzy miesiące.

Wiem już, że inicjatorem założenia zwiedzanego muzeum był iziumczyk, kapitan Nikołaj Kowinlew, skierowany do szeregów organizowanego w ZSRR Wojska Polskiego. Ten był zastępcą dowódcy 72 dredeńskiego pułku artylerii II Armii, która dowodził generał Karol Świerczewski, założyciel podwalin pod emanujący żywymi treściami pomnik polsko-radzieckiego braterstwa. Dzięki niemu, przy współdziałaniu rejonowego komitetu partii a także władz charkowskich — daleko na Ukrainie oglądać można namiatki, przypominające ważne dla sąsiadujących z sobą narodów zdarzenia.

Na przykład Poznań: fotografia generała Wsiewołoda Strazewskiego, powojennego dowódcy Okręgu Wojskowego w Poznaniu i posła na Sejm ze stolic Wielkopolski, wybitnego wojskowego, człowieka szerokiej duszy. Widok mostu na Warcie, zniszczonego w lutym 1945 z napisem „Na Berlin!”

Kolejna sala. Lata powojennej współpracy, od zawarcia historycznego układu polsko-radzieckiego poczynawszy. Integracja w ramach RWPG, podpisywanie obronnego Układu Warszawskiego. Ostatnie wspomnienie wspólnych bojów przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy: polski mundur generalski, jak i między innymi nosił — tak głosi tabliczka z objaśnieniem — generał Stanisław Połłowski, wiceminister obrony narodowej Polski Ludowej.

Trzecia z dziewcząt — Tania Mirosniczenko zwraca moją uwagę na wszystko, co wiąże się z Poznaniem: probrzeż ZSM-owski z Zakładów „H. Cegielski”, wizerunek Pomnika Bohaterów na cytadeli, specjalną planszę prezentującą dobrze społeczności Wielkopolski znanych: Jerzego Zasada — I sekretarza KW PZPR oraz Stanisława Czosia — wojewodę poznańskiego, w której z charkowskich fabryk. A dalej medale z Poznania, albumy, książki, niezliczone fotografie, w tym — obrazujące kontakty z poznańską Szkołą nr 39 imienia Juliana Marchlewskiego.

Koniec ekspozycji: wielkie zdjęcie-symbol — Leonid Breżniew w rozmowie z Edwardem Gierkiem.

★

Cicho tu, gdy nie padają słowa wyjaśnień, zdaje się jakby słychać było szelest długopisu, notującego wrażenia z dalekiego, iziumskiego muzeum. Ale nie potrafię swych wrażeń przekazać tak, jak chciałbym, uwierzyć, że zostawiłem tam cząstkę serca.

WIESŁAW PORZYCKI

Niekiedy wystarczy zboczyć nieco z głównej trasy turystycznej w obcym kraju, aby ujrzeć urzekające urodę miejsca, których nazwy nie mówią nic cudzoziemcom. Od krywania takich zakątków to prawdziwa przyjemność. Zwykle są one słabo zaludnione, ale mają w sobie coś pociągającego, mimo iż nie są komfortowe jak inne, rozreklamowane, okrzykane miejscowości wypoczynkowe.

Campingi Kosmos, Karwana i Dobrudzanka nie posiadają renowy Złoty Piasek, Słonecznego Brzegu, Albeny, Nesebyru czy też Sozopolu. Rozpocierają się na wybrzeżu Morza Czarnego, tuż przy granicy bułgarsko-rumuńskiej, w najbardziej wysuniętej na północny wschód części Bułgarii. Campingi oddalone są od siebie 5-6 km, a wszystkie znajdują się niedaleko wsi Durankulak (taką nazwę nosi też przejście graniczne), Krapec i Szabia. Długość międzynarodowej autostrady E-95, która łączy Konstancję ze Stambułem przez Warnę, Burgas i Malko Tyrnowo. Wystarczy zboczyć z drogi i po przebyciu 2-3 km znajdziemy się nad brzegiem morza, gdzie właśnie znajdują się campingi. Plaże są tu cudowne — długie, piaszczyste, bezudne, pełne wiatu, a morze — przejrzyste. Rejony campingów są ciche, jest wiele restauracji, sklepów, pawilonów, bungalowy (dla tych, którzy wolą je od namiotów), woda, kuchenie turystyczne, jednym słowem, wszystko co trzeba. W pobliżu Szabli, gdzie znajduje się camping Dobrudzka, rozciąga się jezioro, 100 m szerokości. Stąd można robić wypadki do Kawarny, na ciekawy i piękny przylądek Kaliakra, do białokamiennego Balcziku oraz Albeny, gdzie można znaleźć różnorodne rozrywki, których brakuje na campingach.

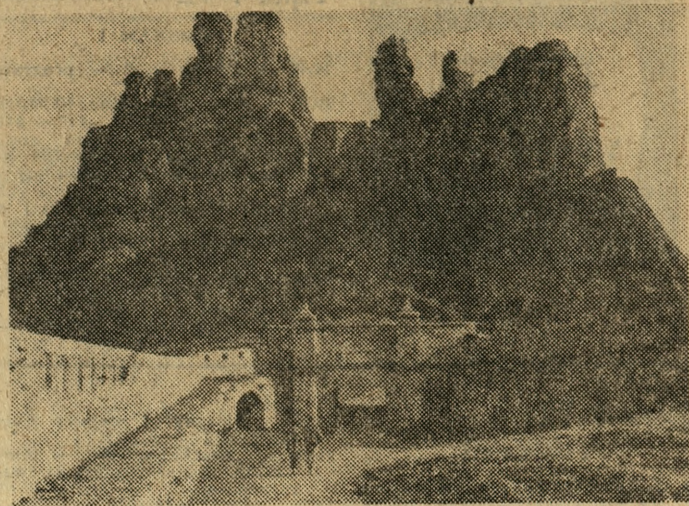
Weźmy na przykład pod uwagę możliwości, jakie stwarza niewielka zmiana trasy, wiodącej autostradą E5-N, która łączy Belgrad ze Stambułem (przez Sofię i Płowdiw). Jeden zakręt przy stacji kolejowej Septemwri (50 km na zachód od Płowdiwu), 32 km jazdy i znajdujemy się w Welingradzie.

Tryskają tu 74 źródła mineralne o różnym składzie chemicznym i różnej temperaturze wody — od 30° do 78° C. Klimat górski, ale łagodny, wiele słonecznych dni nawet w zimie. W mieście jest ładny hotel, camping, schronisko turystyczne, wiele domów wypoczynkowych, sanatoria... Ale to nie wszystko. Welingrad to także punkt wypadowy do przepięknych gór — Rodopów. Na przykład bardzo interesująca jest trasa prowadząca przez wieś Rakitowo, miasteczko Batak do Zapory Batackiej ze zbiornikiem wodnym długości 17 km i szerokości 3 — 4 km. Brzegi basenu są wymarzone dla wędkaarzy. Oczywiście, jest gdzie zjeść, camping, domy wczasowe i... cisza, zieleń. A na południe od Zapory Batackiej, szosa wiedzie do Zapory im. Wasila Kolarowa (1600 m n.p.m.).

W odległości stu kilometrów na południowy wschód od Zapory Kolarowa znajduje się miasteczko Goce Delczew. Liczy ono 18 000 mieszkańców i położone jest w żyznej dolinie, wciśniętej między masyw górski Pirynu, Ali-botu i Rodopów. Okolica ta za mieszkaniową była już w czasach starożytnych, kiedy Rzymianie panowali nad Afryką Północną i określi ich często prulę fale Morza Śródziemnego. O przeszłości miasta mówią liczne grobowce trackie, rzymskie mostki, ruiny twierdzy. Miasto jest interesujące także z punktu widzenia etnografii. W okolicach jego znajdują się około 30 skupisk etnograficznych o odrębnych obyczajach i tradycjach.

Goce Delczew jest ośrodkiem turystycznym o nadzwyczaj interesujących okolicach. Okalają go malownicze szczyty górskie, wspaniałe lasy i polany, tonące w kwiatkach. 15 km jazdy nową szosą i jesteśmy w miejscowości Papaz-czair w Pirynie. Dwie z okolicznych wiosek — Dolen i Kowaczewica — wpisane zostały na listę wsi-muzeów ze względu na starą architekturę.

Goce Delczew jest spokojnym miastem. Rytm życia miasta wyznacza powoli spacerujący po głównej ulicy mieszkańcy, miarowe bicie dzwonów cerkiewnych, cisza



Na zdjęciu: Belogradzickie skały i twierdza „Kalelo”.

Fot. — Archiwum

List z Bułgarii

Mniej znane zakątki

kości 3 — 4 km. Brzegi basenu są wymarzone dla wędkaarzy. Oczywiście, jest gdzie zjeść, camping, domy wczasowe i... cisza, zieleń. A na południe od Zapory Batackiej, szosa wiedzie do Zapory im. Wasila Kolarowa (1600 m n.p.m.).

W odległości stu kilometrów na południowy wschód od Zapory Kolarowa znajduje się miasteczko Goce Delczew.

Liczy ono 18 000 mieszkańców i położone jest w żyznej dolinie, wciśniętej między masyw górski Pirynu, Ali-botu i Rodopów. Okolica ta za mieszkaniową była już w czasach starożytnych, kiedy Rzymianie panowali nad Afryką Północną i określi ich często prulę fale Morza Śródziemnego. O przeszłości miasta mówią liczne grobowce trackie, rzymskie mostki, ruiny twierdzy. Miasto jest interesujące także z punktu widzenia etnografii. W okolicach jego znajdują się około 30 skupisk etnograficznych o odrębnych obyczajach i tradycjach.

Goce Delczew jest ośrodkiem turystycznym o nadzwyczaj interesujących okolicach. Okalają go malownicze szczyty górskie, wspaniałe lasy i polany, tonące w kwiatkach. 15 km jazdy nową szosą i jesteśmy w miejscowości Papaz-czair w Pirynie. Dwie z okolicznych wiosek — Dolen i Kowaczewica — wpisane zostały na listę wsi-muzeów ze względu na starą architekturę.

Goce Delczew jest spokojnym miastem. Rytm życia miasta wyznacza powoli spacerujący po głównej ulicy mieszkańcy, miarowe bicie dzwonów cerkiewnych, cisza

(ruch kołowy jest niewielki), łagodny krajobraz. W mieście jest nowy, przystępny hotel, dysponujący prawie zawsze wolnymi miejscami.

Do Belogradzicy nie musimy zbierać z drogi, bo leży on na trasie Widin-Sofia. Miasto jest mniej znane w Polsce, może dlatego, że od wybrzeża czarnomorskiego i od stolicy dzieli go znaczna odległość.

Belogradzica jest jednym z najmniejszych miast Bułgarii (7 000 mieszkańców) i jednocześnie jednym z najpiękniejszych. Położony u podnóża najbardziej wysuniętej na zachód partii gór Starej Planiny, w pobliżu granicy bułgarsko-jugosłowiańskiej. Na przełomie strzeni około 30 km rozrzucone są skały belogradzickie. Są to ogromne rzeźby, wymodelowane przez przyrodę w ciągu tysiącleci — osobliwy świat, przykład nieokreślonej twórczości natury.

Interesującym obiektem turystycznym w Belogradzicy jest też jedna z największych i najlepiej zachowanych twierdz w Bułgarii, która objęta kamiennym pierścieniem niedostępny masyw skalny.

Niedaleko miasta (w kierunku Widinu) znajduje się jaskinia Magurata, przystosowana do zwiedzania. Obok jaskini nielśni tafla małego jeziora. Jaskinia słynie z cennych rysunków z okresu neolitu, a także z rzeźb jaskiniowych.

Publikacje prasowe często zapoznają szerokie kręgi czytelników z mniej znanymi zakątkami danego kraju. Mimo tego jednak pozostają one nadal „mniej znane”. I to właśnie dobrze.

JURIJ NIKOŁOW

Lipsk jest najgęściej zaludnionym wielkim miastem Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W jednej z jego dzielnic, w której mieszka 80 000 ludzi, a więc przeszło dziesięć procent wszystkich mieszkańców tego drugiego co do wielkości miasta republiki — prawie nie usłyszysz się zieleni. Ulica, przy której rosną rzędy drzew, jest tutaj prawie czymś nadzwyczajnym.

Trzy- i czteropiętrowe na ogół domy, chociaż czasami i niższe, stoją tuż przy sobie, stanowiąc zwarte i ciasno zabudowane ciągi uliczne. Tylko gdzieś tam, na ich parterach, widać sklepiki. Trzy czwarte mieszkań nie ma tu łącznie.

Sześciodziesiąt procent tych budynków — mówi nadburmistrz Lipska, Karl-Heinz Mueller — powstało w zeszłym stuleciu, wtedy kiedy karmieniczkom chodziło wyłącznie o osiągnięcie jak najwyższych zysków z każdego metra kwadratowego parceli. Przy okazji warto zresztą powiedzieć, że cała Lipska tak zwana substancja mieszkaniowa ma przeciętnie już 61 lat.

Starych więc dzielnic Lipska dzisiaj jeszcze dużo, ale ta, o której mowa, jest w kraj obrazie i historii tego miasta czymś szczególnym. Do dzisiaj nazywa się ją Wschodnim Przedmieściem, chociaż we wiać rozbudowywanym mieście zdołała się jakby przybliżyć ku śródmieściu. Popularnie mówi się też o niej jako o

Czerwonym Wschodzie. To ze względu na tradycję walk klasowych i ruchu robotniczego, a na fakt, że do dzisiaj zamieszkuje tu głównie robotnicy, ewentualnie, weterani pracy. Niejako głównym punktem dzielnicy jest dzisiejszy Plac Thaelmanna, a dawny Volk-

gów domów, a przy okazji wycieczki mieszkań w lazienkach, chociaż częściej w urzędach sanitarnych z prysznicem. Połowa mieszkań ma ogrzewanie nadto centralne ogrzewanie.

Część budynków, których nie opłaca się utrzymać, jest rozbierana, a miejsca po nich przeznaczają się na tak bardzo tutaj potrzebne tereny zielone. Na lipskim Wschodnim Przedmieściu, chociaż to dopiero początek prac przewidzianych po rok 1985, właśnie już powstaje taki park, w dużej części w czynach społecznych mieszkańców. Będą tutaj tereny zielone, place zabaw dla dzieci, boiska sportowe, estrada, park. Całość ma być gotowa za przeszło rok, na trzydziestolecie NRD. Na inne miejsca po zburzonych budynkach wkroczy też nowe budownictwo, ale to później.

Część wolnej powierzchni przeznaczony się na wielkie sklepy, w tym supersam, placówkę usługową, a także restaurację, na które — wbrew tradycji niemieckich miast — tutaj dawni właściciele czynszowych domów poskapił pomieszczenia i miejsca. Oczywiście,

przeznaczają się na tak bardzo tutaj potrzebne tereny zielone. Na lipskim Wschodnim Przedmieściu, chociaż to dopiero początek prac przewidzianych po rok 1985, właśnie już powstaje taki park, w dużej części w czynach społecznych mieszkańców. Będą tutaj tereny zielone, place zabaw dla dzieci, boiska sportowe, estrada, park. Całość ma być gotowa za przeszło rok, na trzydziestolecie NRD. Na inne miejsca po zburzonych budynkach wkroczy też nowe budownictwo, ale to później.

przeznaczają się na tak bardzo tutaj potrzebne tereny zielone. Na lipskim Wschodnim Przedmieściu, chociaż to dopiero początek prac przewidzianych po rok 1985, właśnie już powstaje taki park, w dużej części w czynach społecznych mieszkańców. Będą tutaj tereny zielone, place zabaw dla dzieci, boiska sportowe, estrada, park. Całość ma być gotowa za przeszło rok, na trzydziestolecie NRD. Na inne miejsca po zburzonych budynkach wkroczy też nowe budownictwo, ale to później.

Część wolnej powierzchni przeznaczony się na wielkie sklepy, w tym supersam, placówkę usługową, a także restaurację, na które — wbrew tradycji niemieckich miast — tutaj dawni właściciele czynszowych domów poskapił pomieszczenia i miejsca. Oczywiście,

przeznaczają się na tak bardzo tutaj potrzebne tereny zielone. Na lipskim Wschodnim Przedmieściu, chociaż to dopiero początek prac przewidzianych po rok 1985, właśnie już powstaje taki park, w dużej części w czynach społecznych mieszkańców. Będą tutaj tereny zielone, place zabaw dla dzieci, boiska sportowe, estrada, park. Całość ma być gotowa za przeszło rok, na trzydziestolecie NRD. Na inne miejsca po zburzonych budynkach wkroczy też nowe budownictwo, ale to później.

Część wolnej powierzchni przeznaczony się na wielkie sklepy, w tym supersam, placówkę usługową, a także restaurację, na które — wbrew tradycji niemieckich miast — tutaj dawni właściciele czynszowych domów poskapił pomieszczenia i miejsca. Oczywiście,

przeznaczają się na tak bardzo tutaj potrzebne tereny zielone. Na lipskim Wschodnim Przedmieściu, chociaż to dopiero początek prac przewidzianych po rok 1985, właśnie już powstaje taki park, w dużej części w czynach społecznych mieszkańców. Będą tutaj tereny zielone, place zabaw dla dzieci, boiska sportowe, estrada, park. Całość ma być gotowa za przeszło rok, na trzydziestolecie NRD. Na inne miejsca po zburzonych budynkach wkroczy też nowe budownictwo, ale to później.

wszystkie remontowane budynki otrzymają nowe elewacje, tak że i zewnątrz nie będą podobne do tych, które teraz jeszcze można oglądać.

Decyzję o rekonstrukcji Wschodniego Przedmieścia mieszkańcy przyjęli z zadowoleniem, a wielu wprost z

radością. Rozpoczętym już pracom w ogóle towarzyszy duże zainteresowanie społeczne. Ale, jak zwykle przy okazji przedsięwzięcia dotyczących bezpośrednio ludzi, i tutaj napotyka się na niejake trudności. Najłatwiej byłoby powiedzieć, iż na początku, gdy rekonstrukcji towarzyszą niedoświadczone w takich przypadkach budowlane porządki i trzeba się ścieśniać, a nawet czasowo wyprowadzać do nie zawsze wygodnych pomieszczeń zastępczych — ludzie na rzekają, czasami nie przebiegają w słowach. Ale tym większa bywa ich radość później, kiedy wracają na swoje miejsca, do tych samych mieszkań, ale przecież zupełnie niepodobnych do tych, co tak dobrze znali.

Są jednak i tacy mieszkańcy, którzy wcale nie są zadowoleni z tego, że ich dzielnicę objęto pracami modernizacyjnymi. To część tych, którzy stare mieszkania muszą być zburzone. Tutaj ogółem dotyczy to około 16 000 mieszkańców. W miarę możliwości uwzględnia się ich różne życzenia, a proponuje do objęcia mieszkania w nowych dzielnicach lub dawnych, zawsze wszakże lepsze od dotychczasowych. Niektórych i to nie zadowala. W myśl powiedzenia: „Chciałbym tutaj pozostać, gdzie mój ojciec i dziad spędzili swoje życie, a ja sam też przez dziesięciolecia”.

Znaczenie lipskiego przedsięwzięcia na Wschodnim Przedmieściu polega na tym, że działa się tutaj w sposób skoncentrowany na stosunkowo zwartym obszarze. W praktyce oznacza to, że odłożono na później modernizację jednego położonego poza tą dzielnicą budynku, mimo że, być może, znajduje się w gorszym stanie. Tak, ale takie są wymogi skoncentrowanego i zarazem racjonalnego działania, do czego u naszych zachodnich sąsiadów przykłada się duża waga. Wybrano zaś w Lipsku tę a nie inną dzielnicę także z tego powodu, że tutaj jest największe skupienie budynków, które do 1990 roku wymagają kapitalnych remontów.

By całemu temu przedsięwzięciu zapewnić jak najsprawniejszy przebieg, do jego przygotowań przystąpiono

już — jak mówi główny architekt miasta, prof. Horst Siegel — już w 1974 roku. Plan głównych robót został tak szczegółowo jak to się da przewidzieć określony na kilka lat naprzód. Dzięki temu wiadomo już teraz, jakie budynki będą rozbierane w jakiej kolejności i to samo o tych, które będzie się remontować.

Dzięki temu, że specjaliści cznie (tak) przedsiębiorstwo, któremu powierzono to zadanie, będzie się koncentrowało tylko na Wschodnim Przedmieściu — możliwe jest stworzenie tutaj warunków pracy zbliżonych do tych, z jakimi mają do czynienia budowniczowie nowych osiedli. Nie tylko ciekawostką jest zaś chyba to, że dla wszystkich tutaj modernizowanych budynków przewidziano typowe okna i kabiny sanitarne.

Takie działania jak to lipskie, z którym mogłem się zapoznać, jest — obok nowego budownictwa — równoprawną częścią składową programu budownictwa mieszkaniowego NRD, nakreślonego po rok 1990. W tym roku mieszkaniowa modernizowane stanowią czwartą część planu budownictwa. Cały program zakłada zbudowanie lub właśnie zmodyfikowanie w latach 1971—90 ogółem 3,5 miliona mieszkań. To jest przeszło trzy razy więcej niż w poprzednim dwudziestolecu.

TADEUSZ KACZMAREK

U sąsiadów za Odrą

Nowe mieszkania w starych domach

marsdorfer Markt, na którym 9 kwietnia 1932 r. odbyła się z udziałem przywódcy niemieckich komunistów, Ernsta Thaelmanna wielka antyfaszystowska manifestacja przedwyborcza, która na trwałe weszła do postępowej historii niemieckiej. Nie tylko tamte lata walki przypominają teraz nazwy tutejszych ulic, noszące imiona Lenina, Liebknechta, Róży Luxemburg, Thaelmanna.

Teraz znowu jest głośno o lipskim Wschodnim Przedmieściu, chociaż z zupełnie innych przyczyn. Oto nadeszły bowiem szczególnie wreszcie dobre dni, a raczej lata, dla tej dzielnicy. Przed dwoma laty zaplanowano jej rekonstrukcję i modernizację, które to terminy oznaczają tutaj kompleksowo prowadzone kapitalne remonty całych cią-

gów domów, a przy okazji wycieczki mieszkań w lazienkach, chociaż częściej w urzędach sanitarnych z prysznicem. Połowa mieszkań ma ogrzewanie nadto centralne ogrzewanie. Część budynków, których nie opłaca się utrzymać, jest rozbierana, a miejsca po nich przeznaczają się na tak bardzo tutaj potrzebne tereny zielone. Na lipskim Wschodnim Przedmieściu, chociaż to dopiero początek prac przewidzianych po rok 1985, właśnie już powstaje taki park, w dużej części w czynach społecznych mieszkańców. Będą tutaj tereny zielone, place zabaw dla dzieci, boiska sportowe, estrada, park. Całość ma być gotowa za przeszło rok, na trzydziestolecie NRD. Na inne miejsca po zburzonych budynkach wkroczy też nowe budownictwo, ale to później.



Piątek 7 VII

PROGRAM 1

- 14.40 — „Złoty liść” — program dla seniorów;
15.10 — Wakacyjne Kino Młodych — Historia wzywa: „Przez granicę” — polski film dok., „Strzały pod Arsenalem” — ekranowa rekonstrukcja synowej akcji bojowej „Szarych Szeregów” przeprowadzonej w marcu 1943 r.;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — „Obiektowy”;
16.30 — Teleferie dla Najmłodszych — „Zgadywanie na ekranie” (kol.);
17.00 — Klub Dobrej Roboty —

- pokazanie zasad dobrej roboty w Fabryce Kosmetyków „Polena-Uroda” (kol.);
17.30 — „Zwyczajny miesiąc” — odc. 1 filmu społ.-obyczaj. prod. TV ZSRR (kol.);
18.35 — Magazyn motoryzacyjny — „Samochodem za granicę”;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Chirurgi” — dramat obyczajowy prod. bułg. (kol.);
21.45 — Poradnik zmotoryzowanego turysty — przyczepy campingowe (kol.);
21.55 — Dziennik (kol.);
22.10 — XII Festiwal Piosenki Zolnierskiej — Kołobrzeg 78 —

Premiery (kol.)

PROGRAM 2

- 14.40 — Z koszar i poligonów;
15.20 — Krajobraz i przyroda — „Stowacja — kraj pod Tatarami” — film dok. prod. TV CSRS (kol.);
15.45 — Krajobraz i przyroda — „Rezerwat Aksu — Dzabagly” — film dok. prod. ZSRR o nie zwykłej przyrodzie Kazachstanu (kol.);
16.00 — Krajobraz i przyroda — „Pingwiny i sasiedzi” — polski film dok. (kol.);
16.15 — „Epoka oszczerstw” z serialu „Brygada Tygrysa” — film fab. prod. TV franc. (powt., kol.);
17.10 — Pasje: „Pasje Tadeusza

- Czaplińskiego”;
17.40 — Turystyka i wypoczynek — kolejny odc. instruktażu dla żeglarzy — mesa (kol.);
18.10 — Powtórka z języka: rosyjskiego, l. 4 i języka francuskiego, l. 4 (kol.);
19.10 — „Teleskop”;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Festiwal filmów w Zakopanem — „Zakopiański Pęgaż” (kol.);
21.15 — 24 godziny (kol.);
21.25 — Studio Sport — Wokół stadionów (kol.);
21.55 — Opowieści Starszego Pana: „Tajemnica pani Agaty” — gaw. lit. J. Przybory (kol.);
22.10 — Kino Letnie: „Dwa zębra Adama” — komedia prod. pol.

Sobota 8 VII

PROGRAM 1

9. — „Bez bajek nie wyrośniesz na człowieka” — film obycz. prod. TV NRD (kol.);
10.35 — „W błękitnym szeregu” — wojskowy film dok. (kol.);
11.05 — Kalendarz przyrodniczy W Puchalskiego: „Lipiec” (kol.);
11.35 — „Ziemia Onkionów” — film przyg. prod. ZSRR (kol.);
13.05 — Radzimy rolnikom; STUDIO 2 — w tym:
13.15 — Program dnia, piosenka na dobry początek — zespół „Bajm” — piosenka „Do lata”;
13.25 — Wiadomości dziennika;
13.30 — „Boby” — film przyrod-

- niczy”
14.20 — Piosenki i melodie Studia 2;
14.40 — „Kolekcjonerzy” — teleturniej (medale, odznaki, odznaczenia);
14.55 — Gość Studia 2;
15.00 — „Tylko dla odważnych” — sporty wodne;
15.20 — Dwa zdania dla Studia 2 Helena Vondrackova;
15.35 — „Malowane piosenki” — bajki dla dzieci śpiewa Lucia Prus;
15.50 — Jak to jest? — przed kamerami kpt. J. Lipiński;
16.00 — Kaja Danczowska w programie Elżbiety Tarnawskiej;
16.20 — Studio 2 — wydanie 50;
16.25 — „Opowieści dalekiej preri” — ser. przygodowy prod. USA, odc. pt. „72 godziny”;
17.15 — „Z pierwszej ręki” — przed kamerami sprawozdawcy Studia Kosmicznego;
17.35 — „Jak szybko mijają chwile...” — fel. filmowy;
17.50 — Zespół „Bajm” (m. in. przebój „Do lata”);
18.05 — Zatrzymani w kadrze — „Ryszard Woźniak przedstawia...”;
18.20 — Śpiewa Lidia Stanisławska-Dahlen;
18.40 — „Kto z kim wygra” — teleturniej;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Studio 2 (c.d.) program na c.d. wieczoru;
20.35 — „Melodie bratnich krajów

- i armii” — koncert Festiwalu Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu;
22.15 — Fragmenty spotkań turnieju tenisowego Wimbledon 78;
22.30 — „Dwa colty” — western;
0.30 — Wiadomości dziennika.

PROGRAM 2

- 9.00 — Kino wersji oryginalnej: „Bez bajek nie wyrośniesz na człowieka” — film prod. TV NRD (kol.);
15.05 — Dobrej wieczór, tu Łódź — „Letnie nastroje” — program estradowy. Wyk.: „Alibabki”, „Arabeska”, „Czerwone Gitary”, „2+1”, „Trubadurzy”, Krystyna Prońko, Zdzisław Sośnica, Jadwiga Strzelecka, Jerzy Polomski i inni (kol.);

- 16.20 — Popołudnie podróży i przygody — cz. 2 (kol.);
17.05 — Studio Sport — transm. z międzynarod. mistrzostw Anglii w tenisie — Wimbledon (kol.);
18.25 — Uśmiechy Starożytności: „Niezapomniany Charlie”;
19.10 — „Teleskop”;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Kino Letnie: „Telefon 110” — odc. pt. W kręgu podejrzeń — film krym. prod. TV NRD;
21.35 — Teatr Wspomnień — Juliusz Słowacki: „Beniowski”;
22.40 — Szymon Łaks: „Bezdomna jaskółka” — widowisko muz. (kol.);

Niedziela 9 VII

PROGRAM 1

- 7.45 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;
8.10 — Emerytura dla rolników — poradnia (kol.);
8.20 — Studio Sport — Telewizja da (kol.);
9.00 — Kino Teleranka: „Lato z Kasia”, odc. 5 pt. „Czarodziej” — film fab. prod. CSRS (kol.);
9.30 — „Antena” — informacje o programie TP (kol.);
10.00 — „Australijskie kłopoty z dzikami” — ang. film dok. (kol.);
10.45 — Poradnik zmotoryzowanego turysty — „Przyczepy bagażowe” (kol.);
11.00 — Dziennik (kol.);
11.15 — Rolnicze rozmowy;



- 11.45 — Rzecznik muzyczny: „Łomża” — program publicystyczny-muzyczny (kol.);
12.30 — Z kamerą wśród zwierząt — Zwierzęta wielkich przestrzeni (kol.);
13.00 — Klub Szesciu Kontynentów — „Gdzie Wrka i Wyrbas płynię” (kol.);
13.50 — „Piórkami i węglem — ABC architektury”;
14.15 — Ludzie z plakatu — „Przy sięgamy” — filmowy portret

„Panna mężatka” w Teatrze Komedi jest jedną z ciekawszych pozycji niedzielnego programu.

Fot. — CAF

- kobiety żołnierza — platerówki Haliny Bielawskiej-Pietkiewicz (kol.);

- 14.45 — „Wielka gra” — teleturniej (kol.);
15.40 — Losowanie Dużego Lotka;
15.55 — Teatr Komedi — Józef Kozłowski: „Panna mężatka...” (kol.);
17.00 — „Wista” — film dok. (kol.);
17.30 — „Tele-Echo” (kol.);
18.30 — „Kalejdoskop z gwiazdą” — kalejdoskop z Josefem Lauferem (kol.);
19.00 — Wieczorynka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Panie na Mogadorze” — odc. 4 filmu hist.-obycz. prod. TV franc. (kol.);
21.35 — XII Festiwal Piosenki Żoł-

- nierskiej — Kołobrzeg 78 — „Koncert galowy”. W przerwie — Studio Sport (kol.).

PROGRAM 2

- 15.10 — Prawda czasu prawda ekranu — „Biegnij, żeby ci nie uciek” — film fab. obycz. prod. CSRS (kol.);
16.30 — Studio Sport — sprintem przez Polskę (kol.);
17.05 — „Na przepustce” — komedia muzyczna prod. USA (kol.);
18.40 — Dyskoteka Studia Gama (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Telewariety” — program estradowy TV CSRS (kol.);
21.30 — Klub Filmowy — „Gliniane szafce” — dokument fabularzowy prod. franc.-algijskiej (kol.);

Poniedziałek 10 VII

PROGRAM 1

- 14.30 — Wakacyjne Kino Młodych: „Życie dla miłości” — dramat obyczajowy prod. jug. (kol.);
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — „Obiektowy”;
16.30 — „Teleferie” — „Na indiańskiej ścieżce” oraz film prod. franc. „Thierry śmieciek”, odc. pt. „Thierry przeciw towarzyszom”;

- 17.30 — „Dom i my”;
17.45 — „Nasi kochani bliźni”, odc. 8 pt. „Starsza pani i dyplomacja” — film obyczajowy prod. TV NRD (kol.);
18.50 — Wystąpienie ambasadora Mongolskiej Republiki Ludowej (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Teatr Telewizji — Terence Rattigan: „Osobne stoliki”;

- 22.15 — Camerata przedstawia: „Kontrapunkt z Synkopa” — film prod. pol. (kol.);
22.40 — Dziennik (kol.);
22.55 — Studio Sport — sprawozdanie z drugiego dnia międzynarodowych mistrzostw Polski w lekkiej atletyce (kol.).

PROGRAM II

- SPOTKAJMY SIĘ RAZ JESZCZE
16.30 — Omówienie programu (kol.);
16.35 — Turniej kultury studenckiej;
17.05 — „Rubens odnaleziony w

- Polsce” — reportaż filmowy (kol.);
17.25 — „Życie w pokoju” — progr. filmowy;
17.35 — „Bratysławska lira” — śpiewa Helena Vondrackova (kol.);
17.50 — „Zamek w Książu” — film (kol.);
18.10 — „Polska scenografia” — film (kol.);
18.35 — „Gobelin” — śpiewa Urszula Sipińska (kol.);
19.10 — „Teleskop”;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

- 20.30 — „Tańce panamskie” — film (kol.);
20.40 — „Każdy kiedyś pisał wiersze” — program quizowo-publicystyczny (kol.);
21.05 — „Feralny piątek” — z cyklu „Trop za tropem” — program publicystyczny;
21.50 — 24 godziny (kol.);
22.00 — Jan Ptaszyn Wróblewski prezentuje;
22.35 — Debiuty Tadeusza Różewicza — gawęda poetycka cz. 3 (kol.);

Wtorek 11 VII

PROGRAM I

- 10.00 — „Panie na Mogadorze” — odc. 4 filmu historyczno-obyczajowego prod. TV franc. (kol.);
14.10 — Kino Lektur: „Bohater na szczytach czasów” — dramat obyczajowy prod. ZSRR (kol.);
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — „Obiektowy”;

- 16.30 — Studio Telewizji Młodych (kol.);
17.10 — Melodie — Estrada Folkloru — „Płock 78” (kol.);
17.30 — „Świat, który nie może zginąć” odc. pt. „Pawiany” — film dok. prod. TV angielskiej (kol.);
17.55 — Studio Sport — transmisja z zakończenia międzynarodowych mistrzostw Polski w lekkiej atletyce oraz sprawozdanie z Wycieczki kolarskiej dookoła Polski;

- 18.50 — Radzimy rolnikom;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Saga rodu Palliserów” — odc. 26 (ostatni) filmu fab. prod. TV angielskiej (kol.);
21.25 — „Wszystko za wszystko” — z prof. Henrykiem Manczakiem — program publ. (kol.);
22.25 — Dziennik (kol.);

PROGRAM II

- 16.00 — Kino Letnie — „Psy i ludzie” — film fab. prod. CSRS (kol.);
17.05 — Studio Sport — jazda indywidualna na czas — prolog międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Polski. Transmisja bezpośrednia z Warszawy, jubileuszowy wyścig — 50-lecie (kol.);
17.40 — Bitwy, kampanie, dowódcy — „Marszałek dwóch narodów”;
18.10 — Powtórka z języka rosyjskiego, lekcja 5 (kol.);

- 18.40 — Powtórka z języka francuskiego, lekcja 5 (kol.);
19.10 — „Teleskop”;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Wtorek Melomana — XI Festiwal Moniuszkowski w Kudowie — Zdroju;
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — „Inicjatywy” — stymulator postępu. Program publicystyczny (kol.);
22.10 — Kino Letnie — „Requiem dla Hansa Grundiga” — film fab. prod. TV NRD (kol.);

Środa 12 VII

PROGRAM I

- 14.30 — Wakacyjne Kino Młodych: „Z różnych boisk” — „Jutro Meksyk” — polski film fab.;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — „Obiektowy”;
16.30 — Kino Najmłodszych — zestaw filmów animowanych: „O złej czarownicy”, „Cristal Tipps i Alistair”, „Dzielny Robin Hood” (kol.);

- 17.00 — Spoza gór i rzek — „Karabinem i piosenką”;
17.30 — Losowanie Małego Lotka;
17.45 — „Kółko i krzyżyk” — teleturniej;
18.00 — Melodie: „Dechówka” — w programie podróż przez CSRS przy dźwiękach dechówki i koncertu pod Hradczanami (kol.);
18.30 — „Między nami jaskiniowcami” — „Przed i po” — film animowany (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;

- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Kino Interesujących Filmów: „Wyboru celu” — film fab. prod. ZSRR (kol.);
22.55 — Dziennik (kol.).

PROGRAM II

- 16.00 — Kino Telewizji Dziewcząt i Chłopców — „Złota Błękitnej Mewy” — odc. pt. „W niewoli u przemytników” — film fab. prod. TV jugosłowiańskiej (kol.);

- 16.25 — Kino Letnie — „Pygmalion 12” — film sensacyjny prod. NRD (kol.);
17.50 — „To lubię” — program oświatowy (kol.);
18.10 — Powtórka z języka rosyjskiego, lekcja 6 (kol.);
18.40 — Powtórka z języka francuskiego, lekcja 6 (kol.);
19.10 — „Teleskop”;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Mam pomysły” — program publicystyczny (kol.);

- 21.00 — „Nie tylko o filmie” — program o problemach współczesnego filmu (kol.);
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — „Ludzie z pierwszych stron gazet” — program publicystyczny;
22.10 — Klub Jazzowy Studia Gama — „Jazz nad Odrą 78” — (odc. 4) prezentacja dwóch polskich zespołów jazzowych: „Laboratorium” i „Sun Ship” — przedstawiceli nowego nurtu w muzyce jazzowej (kol.);

Czwartek 13 VII

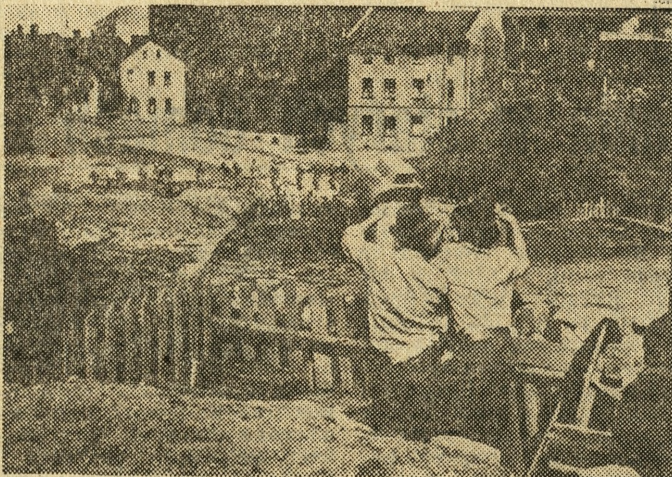
PROGRAM I

- 14.20 — Wakacyjne Kino Młodych: Historia żywa — „Sól ziemi czarnej” — polski film fab. (kol.);
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — „Obiektowy”;
16.30 — Teleferie Telewizji Dziewcząt i Chłopców — inspiracja do ciekawego i pożytecznego spędzenia wakacji dla widzów 10 — 14-letnich, poszukiwanie skarbowo ziemi, mówiących kamieni, informacja o harcerskiej akcji letniej oraz „Thierry śmieciek”, odc. pt. „Zapomniana kronika” — film fab. prod. TV francuskiej (kol.);
17.30 — Patrol — „Braterstwo broni” (kol.);
17.55 — Popularne arie operowe śpiewa Yolanda Hernandez. W programie aria Mimi z „Cyganerii”, Giacomo Pucciniego, aria Lizy z „Damy Pikowej”

- Piotra Czajkowskiego, Aidy z „Aidy”, Giuseppe Verdiego i aria Halki z „Halki” Stanisława Moniuszki (kol.);
18.20 — Sonda — magazyn nauki i techniki — „Komputery” (kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Brygada Tygrysa” — „Bonnet i spółka” — film kryminalny prod. TV franc. (kol.);
21.30 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.);
22.15 — Dziennik (kol.);
22.30 — W minucie po premierze — „Na skraju drogi” (kol.);

W czwartek w Wakacyjnym Kinie Młodych — film pt. „Sól ziemi czarnej”.

Na zdjęciu: jedna ze scen filmu.



- 16.45 — Program dnia;
16.50 — Kino Filmów Animowanych (kol.);
16.50 — Magazyn Morski — magazyn publicystyczny;
17.20 — „Łuk tęczy” odc. 6 pt. „Zaduszki” — film sensacyjny prod. TV CSRS;
18.10 — Powtórka z języka rosyjskiego, lekcja 7 (kol.);
18.40 — Powtórka z języka francuskiego, lekcja 7 (kol.);
19.10 — „Teleskop”;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Podróż do Miśni” — film estradowy (kol.);
21.05 — Czas i ludzie — „Od pomników do figuryn” — film biograficzny prod. TV NRD o współczesnym malarzu i rzeźbiarzu J. Jastramie (kol.);
21.45 — 24 godziny (kol.);
21.55 — Ze skarbnicy kultury polskiej — Goty w Polsce (kol.);
22.30 — Dyskoteka Tip-Ton — program rozrywkowy (kol.);

PROGRAM II

- 18.10 — Powtórka z języka rosyjskiego, lekcja 8 (kol.);
18.40 — Powtórka z języka francuskiego, lekcja 8 (kol.);
19.10 — „Teleskop”;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Krzysztoforska opowieść” — historia jednego z czołowych zabytków architektury obronno-monumentalnej w Europie (kol.);
21.00 — Studio Sport — wokół stadionów (kol.);

- 21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — Opowieści Starszego Pana — „Golenie” (kol.);
21.50 — Tajemniczy świat przyrody — „Tajemnice Morza Bałtyckiego” — w programie filmy: „Przybysze z dalekiej północy” i „Sanitariusze morza” (kol.);
22.50 — „Brygada Tygrysa” — „Bonnet i spółka” — film kryminalny prod. TV francuskiej (powt., kol.);

Piątek 14 VII

PROGRAM I

- 15.00 — Melodie: „Malowany dzban” — 19 minut przebojów Thomasa Luecka — program estradowy prod. TV NRD (kol.);
15.20 — Wakacyjne Kino Młodych: Historia żywa — „Grenadierzy” i „Konwoje”;
16.00 — Dziennik (kol.);

- 16.10 — „Obiektowy”;
16.30 — „Teleferie dla najmłodszych” — „Zgadywanie na ekranie” (kol.);
17.00 — „Spotkanie z medycyną” — program publicystyczny (kol.);
17.30 — Magazyn motoryzacyjny (kol.);
17.55 — „Zwyczajny wieczór” — odc. 2 filmu fab. prod. TV ZSRR (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;

- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Filmy z Brigitte Bardot — „Bulwar rumu” — komedia prod. franc. (kol.);
22.30 — Dziennik (kol.);

PROGRAM II

- 15.25 — Z koszar i poligonów;
15.50 — Kino Letnie — „Jada goście jada” — komedia prod. polskiej (kol.);
17.40 — Studio Sport — Turystyka i wypoczynek (kol.);

LIPIEC

7

8

Sobota

9

Niedziela

Cyryla
MetodegoElżbiety
ProkopaWeroniki
Zenona

Słońce: 4.39—21.15

TEATRY

POZNAN

MUZYCZNY (występ w Operze) — piąt., sob., niedz. g. 19 „Wiedeńska krew”.

POLSKI — piąt. g. 19 „JMK Wścieklica”, sob., niedz. g. 19 „Hotel z widokiem na potwora”.

KABARET „TEY” — piąt. g. 19, 21.30, sob., niedz. g. 18.30, 22.30 — „Zbiórka, czyli z rolnictwem na „Tey”.

LESZNO

LALKI I AKTORA (z Poznania) piąt. g. 10, 14 „Tygrysek”.

KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

CHODZIEZ Ceramik: niedz. „Hultajska czwórka”, „Klatka”;
Notec: piąt. „Grzeszna natura”, sob., niedz. „Wesela nie będzie” piąt., sob., niedz. „Kochaj albo rzuć”.

GOSTYN: „Ofiara namietności”, „Przygody malpki Nuki”.

GRODZISK: „Niewinne”, „Grusza i koń Zefir”.

GORA: „Zaułek dziejów”.

JAROCIN: piąt., sob., niedz. „Odrażając brudni zli...”, „Krolowa pszczoł”, niedz. „Reksio wy-bawca”.

KALISZ Kosmos: „Czarny korsarz”; Stylowe: „Rekolekcje”, „Mściciel”; Syrena: „Od siedmiu wzwyż”; Cyrk w cyrku”.

KEPNO: „Czarny korsarz”.

KONIN Centrum: „Opatrność”; Górnik: „Goń mnie aż cie złapie”; Oskard: niedz. „Hrabina Cosel”.

KOŁO: niedz. „Skrzydło czy nóżka”, „Od siedmiu wzwyż”.

KOSCIAN: niedz. „Nickelodeon”, „Taksówkarz”.

KROTOSZYN: „Jak Iwanuska szukał cudu”, „Gra o jabłko”.

NOWY TOMYŚL: piąt., sob., niedz. „Mecanica national”, piąt. „Mały książę”, niedz. „Azor za kierownicą”.

OBORNIKI: „Kobieta w czerwonych butach”, „Dziewczeta z Nowolipiek”.

OSTRÓW Roma: „Szpinak czyni cuda”, „Strach nad miastem”; Słońce: sob., niedz. „Goń mnie aż cie złapie”.

OSTRZESZÓW: „Superexpress w niebezpieczeństwie”.

PILA Iskra: piąt. „Wyspa skażonych”, piąt., sob., niedz. „Con amore”, niedz. „Inny mężczyzna, inna szansa”; Sokół: piąt., sob., niedz. „Człowiek klanu”, niedz. „Portret w błękitach”.

PLESZEW: „Wyspy na Golfstronie”, „Niewierna żona”.

RAWICZ: piąt. „Gang Olsena wpada w szal”, sob., niedz. „Antyki”.

ŚREM Klubowe: piąt., sob., niedz. „Ucieczka przez pustynię”, niedz. „Kajtek i siedmiogłowy smok”; Słonko: piąt., sob., niedz. „Wyspy na Golfstronie”, „Miłość w godzinach nadliczbowych”, niedz. „Filipek”.

ŚRODA: „Rok święty”.

SŁUPCA: „Granica”, „Kot o dziwnym ogonach”.

SZAMOTULY: „Czarny korsarz”, SYCOW: „Wszyscy i nikt”.

TRZCIANKA: „Asy przestworzy”.

TUREK: „Rok święty”, „Posłannictwo z innej planety”.

WALCZ: „Romans Teresy Hen-nert”.

WAGROWIEC: „Port lotniczy 77”.

WIERUSZÓW: „Śmierć z komputera”, „Księżniczka na grochu”.

WRZESNIA: piąt., sob., niedz. „Taka ładna dziewczyna”, „Trzej muszkieterowie”, niedz. „Buleczka”.

ZŁOTÓW: „Nickelodeon”, „Miłość i anarchia”.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 6.05 Sygnały dnia; 9.05 Lato z Radem; 11.40 Tu Radio Kierowcy; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.05 Piosenki w zielonym mundurze; 13.25 Rytmy ludowe Argentyny; 13.40 Kącik melomana; 1

Studio „Gama” — wydanie festiwalowe — „Kolobrzeg 78” (ok. g. 13.05 inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 inf. dla kierowców); 16.10 Tu Jedyńka; 17.30 Radiokurier; 18.10 Tu Jedyńka d.c.; 18.33 Koncert żywcem; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Comba jazzowe; 20.15 Wirtuozii różnych instrumentów; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.20 Tu Radio Kierowców; 21.30 Festiwal Piosenki Złotych; „Kolobrzeg 78” — transmisja konc. „Melodie i piosenki bratnich krajów i armii”; 23.15 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 12.05, 15, 19, 20, 21.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 78 — aud. SM; 9.40 Dla przedszkoli i dziecińców wiejskich: „Goście wesołego lata”; 10 Czytamy klasyków: „Humor i gorycz” — aud. o twórczości Guy de Maupassanta; 10.30 Z nagrań Charlie Parkera; 10.40 Sprawy codzienne: 11 Wakacje melomana; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Równieżnie” — fragm. pow. Z. Rygiel-Nakowski; 12.45 Tańce z oper; 13 Wokół spraw na szego stołu; 13.15 S. Moniuszko: Muzyka baletowa z opery „Hrabina”; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 S. Moniuszko: Scena w świątyni z I aktu opery „Paria”; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Rameau; 15.30 Radioterie; 16.10 Koncert życzeń 16.40 Mag. informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17 „Południowe rytmy”; 17.20 „Rodowody poetyckie” — C. Słazak; 17.40 Rep. literacki pt. „Piruet na boskiej stopie”; 18 Konc. laureatów konkursu P. Czajkowskiego w Moskwie; 21.40 Muzyka; 22 Teatr PR: „Festiwal Przyjaźni” — „Pożyczona gitara”; 22.50 J. Field: Nokturny na fortepian; 23 Muzyka jazzowa; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Studia przedków” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Opus; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dyskoteka pod gruszą (cz. I); 10.35 Stare i nowe nagrania zespołu Extra Ball; 11 Życie rodzinne; 11.30 Dyskoteka pod gruszą (cz. II); 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Prowinca” — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40 H. Alber — nie tylko gitarzysta; 16 Rep. pt. „A tam u ciebie spokojny dzień”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyczna pocztka UKF; 17.40 Studio nagrań; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dźwięk.: „Długo i szczęśliwie” — odc. pow.; 19.35 Opera tygodnia — Monteverdi: „Koronacja Poppei”; 19.50 „Studia przedków” — odc. pow.; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.30 „Skład” — magazyn; 21 Granice muzyki; 21.30 Fletowe sola Huberta Fawsa; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół The Stylistics; 22.15 Trzy kwadranse jazzu — dyskografia; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje M. Voit; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8 Graja Marek i Wacek; 8.10 Ptaki i ptaszki w muzyce; 8.25 Antologia sonaty fortep.; 9 Lato z Radiem z Pr. I; 11.40 Gun dula Janowicz śpiewa Mozarta; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giedla płyt; 13 Mantovani gra Lehara; 13.15 Tańce rzeszowskie; 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — „Lenino”; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14 Naukowcy — rolnikom; 14.15 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 Portret pisarza — L. Rudnickiego; 15.40 Książki, do których chętnie wracamy: „Disneyland” — fragm. pow. S. Dygata; 16.05 Jez. łaciński; 16.25 Szkoła mistrzów — Bez przestojów; 16.40 Aud. sportowa; 16.50 Radioexpress; 17 Gra Ork. Biedu; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 Pozn. koncert życzeń; 18.25 „Grunwaldzka przysięga” rok 1943; 19 O zdrowie człowieka — „Wpływ alkoholu na układ oddechowy”; 19.15 Jez. angielski; 19.30 Koncert z okazji jubileuszu 15-lecia Pozn. Ork. Kameralnej — retransmisja z sali Filharmonii Poznańskiej z dn. 26. IV br.; 20.54 Wariacje Beethovena na temat „Czarodziej skiego fletu” Mozarta; 21.15 Laureaci chopinowskiej na płytach (stereo ogólnop.); 22.15 Ekonomia na co dzień; 22.30 „Taras audiencki światła Księżycy” — preludium K. Debussy’ego; 22.35 Kulisy historii — „W średniowiecznym Pa ryżu”; 22.50 Na dobranoc „Rymy dziecięce” K. Hłakowiczówny i K. Szymanowskiego.

Wiadomości 12, 15, 16, 22.55.

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Syg nali dnia; 9.05 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzaika polskich melodii; 13 Nagrania z matych płyt; 13.25 Nasze ludowe rytmy; 13.40 Kacik melomana; 14 Studio „Gama” — wyda nie festiwalowe „Kolobrzeg 78” (ok. g. 14.05 inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Teatr PR — „Naj

lepszy sax-tenor świata”; 16 Tu Jedyńka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedyńka c.d. 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Przeboje Studia „Gama”; 19.15 Mistrzowie batut; 19.40 Gwiazdy jazzu — C. Hawkins; 19.50 Tu Radio Kierowców; 20.05 Program z dywanikiem; 21.30 Festiwal Piosenki Złotych; „Kolobrzeg 78” — transmisja konc. galowego.

Wiadomości 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 12.05, 15, 19, 20, 21.10.

PROGRAM II: 7.35 Koncert muzyki franc.; 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Teatr PR — komedia polska oaresu międzywojennego; 9.45 H. — inżynier; 10.25 K. Janiewicz: Divertimento; 10.40 Groch z kapustą; 11 Koncert chopinowski — nowe nagrania R. Smendziński; 11.35 Pubic. międzynarodowa; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Czy znasz tę książkę? — zagadka literacka; 12.45 Miniatury muzyczne; 13 Magazyn łowiecki; 13.15 D. Szostakowicz: VII Kwartet smyczkowy op. 108; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 G. Bizet — Scena baletowa, pocnod toreadorów, scena duet finałowy z opery „Carmen”; 14.10 O zdrowiu — dla zdrowia; 14.30 Studio „Stonecznik”; 14.50 „Czata” — magazyn wojskowy SM; 15.05 Muzyka Rameau; 15.30 Radioterie; 16.10 „Przekrój muz. tygodnia”; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17 Z archiwum jazzu; 17.20 „Przegląd skie pocztaki”; 17.40 Ostatni rok życia i śmierci Kruszyński Reneville — fragm. książki J. Prokopa; 17.40 Rep. literacki pt. „Język alfa”; 18 Muzyczne archiwum PR; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 „Czas i ludzie”; 19 „Matysia kowie”; 19.30 Muzyka sceniczna; 20 „Strofy o tworzeniu”; aud. poetycka; 20.15 Recital E. Gileisa w Carnegie Hall; 21.40 Nowe nagrania radiowe — graja K. A. Kulka i J. Marchwiński; 22 „Gwiazdy estrady — Barbara Wrzesińska”; 23 Mistrzowskie interpretacje muzyki dawnej — Zespół Rogera Blancharda i muzyka dworu burgundzkiego; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Studia przedków” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Amiga; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dyskoteka pod gruszą (cz. I); 10.35 Kolekcja standardów — „Na ulicy Zielonego Delfina”; 11 Pow. w wyd. dźwięk.: „Długo i szczęśliwie” — odc. pow.; 11.30 Dyskoteka pod gruszą (cz. II); 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Prowinca” — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40 H. Alber — nie tylko gitarzysta; 16 Rep. pt. „A tam u ciebie spokojny dzień”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyczna pocztka UKF; 17.40 Studio nagrań; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiego nie było; 19 „Od bicia w dźwięku” — spotkanie z W. Terleckim; 19.25 Śpiewa E. Adamiak; 19.35 Opera — C. Monteverdi: „Koronacja Poppei”; 19.50 „Studia przedków” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół „The Stylistics”; 22.15 Teatrzyk „Zielone Oko” — słuch. „Czarny koń”; 22.45 Ballady śpiewa Rod Steward; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje M. Voit; 23.05 Jam session w Trójce.

Wiadomości 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8 Standardy śpiewa J. Kocianowa; 8.10 Ptaki i ptaszki w muzyce; 8.25 Nowe nagrania radiowe; 8.35 Sport — nauka — technika; 8.55 Graj kapelo; 9 Lato z Radiem; 11.40 Gundula Janowicz śpiewa Mozarta; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giedla płyt; 13 Piosenki J. Komana śpiewa Z. Sosnicka; 13.15 Tańce ludowe Włoch; 13.30 Z dala od utartych szlaków — Polskie Ateny — Raków; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 Teatr PR — Studio Klasyczne; 16.05 Kodeks i kierownica — Przepisy drogowe w krajach zachodnich; 16.25 Muzyka; 16.30 Rozmowy i refleksje pedagogiczne; 16.40 Fel. literacki J. Ratajczaka; 16.50 Radioexpress; 17 Polskie piosenki; 17.15 Aud. społeczna; 17.30 Z tajemnicy spikiera; 17.40 Fragm. pow. J. Mankowskiego; 18 Grająca szafa; 18.25 Ziemia, człowiek, wszechświat — Puszcza i cywilizacja 19 Czy znasz swoje prawo? — Prawo rodzinne i opiekuńcze; 19.15 Jez. angielski; 19.30 Program stereof.; a) Piosenka francuska, b) Gra Pozn. Ork. Rozrywk. PR i TV, c) W rytmie disco; 22.15 Radiowe portrety Polaków — T. Chałubiński; 22.35 Jak fotografować — Budowa aparatu fotograficznego; 22.50 Na dobranoc „Rymy dziecięce” K. Hłakowiczówny i K. Szymanowskiego.

Wiadomości 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.18 Moja audycja muzyczna; 9.05 Magazyn Wojskowy; 10.05 Rzecz muzyczna — Łomża; 10.30 Wakacyjny Teatr dla Dzieci: „Portret Kaszcielanki” cz. I; II Różne barwy piosenki; 12.45 Polska muzyka popularna; 13 Studio „Gama”; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Koncert życzeń; 16.05 Teatr PR — Premie ta Miesiaca; „Mała cicha zatoczka”; 16.50 Przeboje na instrumenty; 17.15 Studio Młodych; 18.05 Syntetyczny filmowe; 19.15 Prz. muzyce o sporcie; 20 Z recitalu mistrzów estrady; 21.05 „Wróżb z gwiazd, czyli wędrujemy pod wielkim Wozem” — magazyn lit.; 22 Lekka muzyka na płytach; 23.15 „Rewia piosenek”; 23.45 Zespół Airt Moreiry.

Wiadomości 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16, 19, 21, 23.

PROGRAM II: 7.35 „Niedzielne spotkania” — program literacko-muz.; 12 Poranek symf. muzyki franc.; 13 Teatr PR: „Czerwona teg”; 14.35 Graj gracyku; 15 Wakacyjny Teatr dla Dzieci i Młodzieży: „Lubelskie dni” — rep.; 15.30 „Dom, rodzinny dom...”; 16 Konc. chopinowski z nagrań S. Francisci; 16.20 Podwieczorek przy mikrofonie; 18 „Nowości Polskich

Nagrań”; 18.35 Fel. publicystyki krajowej; 18.45 „Mini — Drama — Reklama”; 19 Studio Młodych — Rozgł. Harcerska; 20 Wielcy artyści estrady i kabaretu; 21 Wojsko, strategia, obronność; 21.50 Piosenki żołnierskie; 21.30 Magazyn Tygodnia; 22.30 Wspominamy debiuty — J. Koprowski; 23 Święto Kultury Staropolskiej — Łomża; 23.35 Public. międzynarod.; 23.40 Muzyka.

Wiadomości 5.30, 6.30, 7.30, 14.30, 18.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.35 Co kto lubi; 9 „Studia przedków” — odc. pow.; 9.10 Na góralską nutę; 9.30 Gdy się mówi opiekun społeczny; 9.50 Filmowe przeboje Henryka Warsa przypominają Sami Swoi; 10 60 minut na godzinę; 11 Dyskoteka pod gruszą; 12 Misja w Gdańsku: „Rozmowa z wodzem” — odc. 3; 12.25 Muzyka z sal koncertowych; 13.20 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.30 Z nowych nagrań Programu III; 15 Rep. pl. „Czekając na setne dziecko Weroniki i Grzegorza”; 15.20 „Pastiche” — nowa płyta zespołu Manhattan Transfer; 16 „Siostra” — słuch.; 16.45 Barbara — śpiewa Brassa; 17 Brela; 17 Zapraszamy do Trójki; 19 „Pierwszych siedem dni” — suita J. Hammera; 19.35 Opera — C. Monteverdi: „Koronacja Poppei”; 19.50 „Studia przedków” — odc. pow.; 20 Jazz piano forte; 20.40 Wiersze Juliusza Słowackiego; 21 Z tysiąca i jednej pieśni — Debussy; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół The Stylistics; 22.15 A. Czechow: „Bezbronna istota”; 22.30 Kłasyce bossa-nov; 23 „Biała godzina” — wiersze B. Ostrowskiej; 23.05 Z warszawskich klubów jazzowych; 23.45 Śniawa zespół The Singers Unlimited.

Wiadomości 6, 8.30, 14, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.05 „Niedzielne spotkania”; 8.45 Poranek muzyczny; 9 „Wielkopolska niedziela”; 10 Konc. ze słoneczem w tytule; 11 Jez. łaciński; 11.20 Fonoteka folkloru; 11.35 Czy znasz mapę świata?; 12.05 Rep. z XII Ogólnop. Konkursu Śpiewaków. Instrumentalistów i Kapeli Ludowych — „Kazimierz 78”; 13 „Zatrzymać lato” — aud. dla młodzieży; 13.30 Syntetyczny big-band; 14.10 Ludzie. epeki, obyczaje; 14.40 Muzyka z jednej płyty (stereo ogólnop.); 15 Teatr PR — Studio Stereofoniczne: „Co tu kłopotu” wg komedii A. Fredry (ogólnop.); 16.05 Magazyn literacki: 17 program stereofoniczny — Jazz i piosenka; 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 18 Radiolatornia — mag. popularno-naukowy; 18.25 „Zagłębie” — preludium K. Debussy’ego; 18.30 Między fantazją a nauką — „Zła kuracja” — słuch.; 19 J. B. Lully: „Alceste” opera w 5 aktach (stereo ogólnop.); 22 Wielkopolski kalendarz koncertowy; 22.10 Odtworzenie fragm. koncertu kompozytorów leninradzkich; 22.50 Na dobranoc „Rymy dziecięce” K. Hłakowiczówny i K. Szymanowskiego.

Wiadomości 7, 12, 16, 22.55.

W MUZEACH I NA WYSTAWACH

W poniedziałki i dni poświęcone wszystkim muzeom z wyjątkiem HISTORII M. POZNANIA i RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — są nieczynne.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10–16.

HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — soboty, dni przedświąteczne i 8. VII — zamknięte. „Wielkopolskie pamiatki po generalu Janie Henryku Dąbrowskim” — g. 10–15, środy i piątki — g. 12–18.

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 3) — „Tradycje rewolucyjne w sztuce polskiej” — g. 10–18, niedz. i św. — g. 10–16.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9–15, niedz. i św. — g. 10–15.

NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9); Galeria Malarstwa Obcego; Galeria Malarstwa Polskiego; Wystawa „Kolor w malarstwie polskim” — g. 9–18, niedz. i św. — g. 10–15.

PRZYRODNICZE (ul. Świerczewskiego) — codziennie g. 10–15, środa — g. 10–16, sob. nieczynne.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — sob., dni przedśw. — nieczynne; wystawa „Dobroć i inność” wt., czw. piątek — g. 9–15, pon., śr. — g. 12–18, niedz. i św. — g. 10–15.

MUZEUM ADAMA MICKIEWICZA (Śmielów k. Jarocina) — codziennie g. 10–16.

MUZEUM W GOŁUCHOWIE — g. 10–16, 10. VII — zamknięte.

MUZEUM ROLNICTWA (Szczepanów) — g. 9–10.

MUZEUM W KORNIE — codziennie g. 9–14, sob. g. 9–13.

MUZEUM W ROGAŁINIE — codziennie g. 10–18, niedz. do g. 18.

WYZWOLENIA M. POZNANIA (Na Cytadeli) — g. 9–17, niedz. i św. — g. 10–16.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — g. 9–18.

MUZEUM WIELKOPOLSKIEGO PARKU NARODOWEGO (Puszczykowo) — codziennie g. 10–15.

MUZEUM — PRACOWNIA ARKADEGO FIEDLERA (Puszczykowo) — g. 10–13.

MUZEUM LITERACKIE HENRYKA SIENKIEWICZA (St. Rynek 84) — g. 11–15.

MUZEUM PIERWSZYCH PIAS-TÓW (na Lednicy) — g. 8–19.

MUZEUM ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO w Uzarzewie (Szlak Piasztowski) — g. 9–17.

UWAGA! — CECH RZEMIOSŁ WŁÓKIENNICZYCH
w Poznaniu, ul. Kościuszki 57

OGŁASZA NABÓR UCZNIÓW
NA ROK SZKOLNY 1978/79 W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH

- KRAWIECTWO damskie ciężkie i męskie
- KRAWIECTWO lekkie
- BIELIŻNIARSTWO
- TAPICERSTWO
- HAFCIARSTWO
- GORSECIARSTWO
- DZIEWIARSTWO
- MODNIARSTWO
- KUŚNIERSTWO

Czas trwania nauki w szkole dla uczniów niepełnoletnich 2 względnie 3 lata w zależności od rodzaju rzemiosła.

Nauka zawodu jest płatna.

W trakcie trwania nauki można korzystać ze świadczeń, socjalnych — obozy, wczasy, stypendia.

Po ukończeniu nauki zawodu, zdaniu egzaminu czeladniczego i 2-letniej praktyce w zawodzie — możliwość założenia samodzielnego zakładu rzemieślniczego.

Wszelkich informacji udziela biuro Cechu Rzemiosł Włókienniczych w Poznaniu, ul. Kościuszki 57, II p., codziennie w godz. od 9 — 12, bądź telef. pod nr 501-77. 1681-K1

UWAGA
ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego
w Śremie, ul. Armii Czerwonej 49,
telefon 316 do 318

OGŁASZA
ZAPISY UCZNIÓW DO:

Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Śremie
ulica Janka Krasickiego 19
na rok szkolny 1978/79

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

- MURARZ
- BETONIARZ
- DEKARZ - BLACHARZ
- CIESLA
- POSADZKARZ

NAUKA W SZKOLE TRWA 2 LATA.

Po ukończeniu szkoły wyróżniający się absolwenci mogą otrzymać skierowanie do 3-letniego Technikum Budowlanego.

Blizszych informacji udziela i podania wraz z życiorysem i świadectwem zdrowia przyjmuje:
Dział Służb Pracowniczych PBRol. w Śremie,
ul. Armii Czerwonej 49 (pok. 112), tel. 316 do 318
wewn. 12. 1494-K2

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

ZAKŁADY NAPRAWCZE TABORU KOLEJOWEGO
IM. 2 ARMII WOJSKA POLSKIEGO,
ulica Robocza 4 — telefon nr 69-58-57

PRZYJMUJĄ KANDYDATÓW
do Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących
przy tut. Zakładach, na rok szkolny 1978/79

W SPECJALNOŚCIACH:

1. MECHANIK URZĄDZEŃ KOLEJOWYCH — chłopców i dziewczęta
2. ŚLUSARZ - MECHANIK — chłopców i dziewczęta
3. TOKARZ — chłopców i dziewczęta
4. ELEKTROMONTER TABORU KOLEJOWEGO — chłopców i dziewczęta
5. ELEKTROMONTER — chłopców i dziewczęta
6. MALARZ - LAKIERNIK — chłopców i dziewczęta
7. KOWAL — chłopców
8. ŚLUSARZ - SPAWACZ — chłopców
9. MONTER WEW. INSTALACJI BUDOWLANYCH — chłopców
10. FORMIERZ - ODLEWNIK — chłopców
11. STOLARZ — chłopców

Nauka w zawodach wymienionych w pozycjach 6 i 9 trwa 2 lata, a w pozostałych zawodach — 3 lata.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego ZNTK — Poznań, ul. Robocza 4, w poniedziałki i czwartki od godz. 7 do 17, a w pozostałe dni od 8 do 15, oprócz sobót.

Szkoła nie dysponuje własnym internatem, o przyjęcie mogą ubiegać się kandydaci miejscowi i dojeżdżający do 50 km.

NIE ZWLEKAJ, ZŁOŻ PODANIE DO NASZEJ SZKOŁY,
ZDOBĘDZIESZ ATRAKCYJNY ZAWÓD!

1066-K1

Praca

Młodego ślusarza lub elektryka, do szkolenia, przyjmie Zakład Elektrodar, Poznań, Wybińskiego 4. 61467g

Dozorca dochodzący, na Jeżycach, potrzebny. Tel. 446-36. 61541g

Murarzy, pomocników — zatrudni na stałe. Poznań, Obornicka 328. 61546g

Potrzebni pracownicy fizyczni na budowę. Zgłoszenia: Poznań, Bronowa 7. 61575g

Tokarz i uczeń, potrzebni. Poznań, ul. Minikowa 2a. 61633g

Przyjmie pracownika do pracy w gospodarstwie rolnym, z mieszkaniami i utrzymaniem. Bronisław Zbierski, Poznań — Piatko, ul. Obornicka 341, tel. 421-58. 61667g

Przyjmie tokarza, rencistę i ucznia, do prac ślusarsko — mechanicznych. Tel. 20-30-36, ul. Wyżyny 58. 61681g

Pomoc domową na stałe lub dochodzącą, na bardzo dobrych warunkach, przyjmie. Osobny pokój. Tel. 440-09, lub oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61718g.

Fotografkę, na dobrych warunkach, przyjmie, oraz uczennicę od lat 18. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61719g.

Kamieniarza lub przyuczonego, przyjmie. Warsztat, Tarnowo Podgórne, Cmentarna 1. 61737g

Lekarza, poszukuje pomocy do dziecka. Tel. 733-54. 61750g

Tokarz oraz szlifierz, potrzebni. Zgłoszenia: Poznań, Miła 17, godz. 8-16. 61821g

Uczniów do nauki w zawodzie ślusarza, przyjmie. Zgłoszenia: Poznań, Miła 17, godz. 8-15. 61823g

Przyjmie zaraz stolarza budowlanego, dobre warunki i mieszkanie. L. Pawlak, Środa Wlkp., Zielenia 1a. 61853g

Zatrudni 2 pracowników na wystrzałki i 2 pomocników do lekkich prac. Warsztat Tworzyw Szluczników. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61911g

Przyjmie blacharzy — dekarzy i pomocników. Kruśszewicka 18, tel. 733-24. 61917g

Potrzebna gospośnia i pracownik. Gospodarstwo — Poznań, ul. Starołęcka 184. 61923g

Przyjmie zaraz fachowca, układającego, fliski. Dobre warunki. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61925g.

Przyjmie ślusarza — spawacza, emeryta, tokarza. Poznań — Dąbrowskiego 245. 61927g

Kupno

Kupię nowy polski telewizor kolorowy. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61682g.

Kupię plaski silnik do Volkswagena. Tel. 67-11-41. 61755g

Bony PeKaO — kupię. Telefon 598-40. 61848g

Sprzedaz

Sprzedam pilnie z powodu wyjazdu koźuch męski czarny. Tel. 66-55-92. 61375g

Sprzedam ciągnik C-28. Świątyni n. Wartą, ulica Śremska 8, woj. poznańskie. 60798g

Sprzedam skuter „Lambretta”. Tel. 79-06-08. 60849g

Ładownicę „Cyklop” względnie NUJN, przyczepę niską, wywrotkę, sprzedam. Waldemar Janikowski, Górzewo, koło Śwarzędza. 61465g

Sprzedam ciągnik C-4011, przyczepę niską, wywrotkę, młocarnię MC-10, prasę. Grygier, Wirginowo 16, gm. Śrem. 61567g

Sprzedam 2 tony farby suchej koloru seledynowego do tynków. Augustyniak, Jarocin, Wojska Polskiego 25 m. 4. 61846g

Sprzedam miodarkę radialną na 30 marek wielkopolskich. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61862g

Przyczepkę samochodową osobową, sprzedam. Osie dle Pławiska, Bratnia 30. 61863g

Sprzedam dwa domki campingowe „Grah”, opony Michelin 175/13. Klekz, ul. Zielona 1. 61877g

Sprzedam dużą przyczepę towarową. Ul. Dolna Włda 30A m. 4. 61878g

Sprzedam motocykl nowy MZ (Sport). Poznań, Wieprawska 42, po godz. 16. 61888g

Odstepie sklep warzywny — owocowy z kompletnym urządzeniem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61892g.

Sprzedam przyczepę wywrotkę. Marek Leśny — 64-002 Gliuchowo 33, gmina Czempin. 61939g

Charły afgańskie 2-miesięczne po championie sprzedam. Poznań, Słowiańska 7 m. 6 (od Urbanowskiej), Pawłowski. 61475g

Sprzedam prasobieracz Robot i siewnik zawieszany zbożowy. Trojek, Otusz, poczta Buk. 61645g

Zagłówek „Omega”. Tomickiego 10 m. 28. 61611g

Ciągnik C 330 sprzedam. Poznań, Osiedle Pławiska ul. Akacjowa 10. 61624g

Jadalnię „Czersk” i „Fonmaster” sprzedam. Tel. 32-04-92. 61639g

Sprzedam motorower Jawa. Poznań, Kościuski 80 m. 11. 61671g

Sprzedam kopaczkę ciągnikową. Plekary 21, gmina Stęszew. 61693g

Bony PeKaO sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 61675g.

Samochody

Sprzedam Forda 17 M Automatic, rocznik 1970. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61835g.

Syrenę R 20, rok produkcji 1974, motocykl MZ Sport Special — sprzedam. Tel. 507-76. 61855g

Sprzedam pilnie Warszawę gornozaworową, w dobrym stanie. Plac Młodej Gwardii 10 m. 13. 61872g

Syrenę 105 nową (premia PKO), zamienię na Fiata 126p nowego. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61913g.

Sprzedam Wartburga, rocznik 1978. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61919g.

Ford — Kombi, na chodzie wraz z częściami zamiennymi, sprzedam lub zamienię na Fiata 126p. Wąrunki do uzgodnienia. Kosciuszki, ul. Szczepanowskie go 17 m. 1. 61942g

Fiata 600 sprzedam. Tel. 32-13-41. 61383g

Volvo Amazon do remontu lub na części sprzedam. Poznań, Kraszewskiego 24 m. 4. 61386g

Simca 1300 GL tanio sprzedam. Obornicka 41 m. 15. 61408g

Warszawę 224 sprzedam. Dzierżyńskiego 245 m. 6. 61477g

Żuka do remontu sprzedam. Elżbieta Matysiewicz, Trzcińska, ul. Dąbrowskiego 41, tel. 228. 907p

Silnik gornozaworowy normalny, ramię, kabine do Żuka sprzedam. 61-310 Łwówek, Rynek 11. 61482g

Warszawę M-20 sprzedam. Tel. 675-761. 61493g

Fiata 125p combi, kupię. Szczegółowe oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 61507g.

Syrenę R-20 przebieg 21.000 km tanio sprzedam. Chłudowo, Goleczewska 5. 61510g

Mercedesa 200D stan bardzo dobry, silnik po remoncie sprzedam. Warszawa, tel. 79-33-09. 61517g

Warszawę Pick-up sprzedam. Komorniki, ul. Poznańska 48a. 61539g

Moskwicę 407 sprzedam. Wiadomości: Wielichowo, Świerczewskiego 21. 61530g

Okazja! Syrenę 104, rocznik 1972 sprzedam. Tel. 479-29. 61532g

Syrenę 105L sprzedam. Grygier, Wirginowo 16, gm. Śrem. 61568g

Syrenę 105 sprzedam. Poznań, Hibnera 46 m. 5, tel. 617-30. 61592g

Fiata 126p fabrycznie nowego sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 61600g.

Warszawę M-20 dolnozaworową sprzedam. Kosciuszki, Świerczewskiego 41. 61634g

Zastawę 1100 nową okazję nie sprzedam. Oferty: 90-987 Poznań 9, skrytka pocztowa 5. 61643g

Syrenę 105 rocznik 1973 sprzedam. Szmarzewska 58 m. 3, tel. 475-00 po godz. 16. 61650g

Fiata 125p okazję nie sprzedam. Os. Kopernika, ul. Galileusza 2A m. 11. 61680g

Wolę M-21 rocznik 1970, sprzedam. Racławicka 74. 61684g

Sprzedam tanio Star 25, skrzyniowy na chodzie. Tel. 554-64. 61714g

Pilnie sprzedam M-20, stan dobry. Os. Jagiellońskie 108 m. 6. 61731g

Okazję nie sprzedam Żuka gornozaworowego. Środa, Kosciuszki 30, tel. 33-39. 61733g

Sprzedam Zastawę 750. Tel. 470-02 po godz. 15. 61735g

Fiata 125p MR sprzedam. Dąbrowskiego 113 m. 2. 61764g

Volkswagena 1500 tanio sprzedam. Tel. 615-97. 61785g

Sprzedam przyczepkę do samochodu osobowego. Obornicka 244, po godz. 16. 61793g

Zastawę 750 sprzedam. Ul. Madalińskiego 23 m. 1. 61795g

Sprzedam Skodę 1000 MB, rocznik 1969, w dobrym stanie. Witkowo, Warszawska 10, tel. 254. 61804g

Volvo 164, rocznik 1973, stan idealny sprzedam. Poznań, Zbyszynska 22a. 61809g

Skodę 100 S sprzedam. Poznań, Jaworowa 32, garaż, godz. 16-18. 61817g

Dacie rocznik 1974 sprzedam. Czerwona, Szkolna 9. 61819g

Fiata 125p — 1300, rocznik 1972 sprzedam. Gostyń, Nowotki 9, tel. 21-127. 61839g

Sprzedam Fiata 1500, fabrycznie nowego. Suchy Las, Szkocka 13. 61953g

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
KOMBINATU „METALPLAST” W OBORNIKACH WLKP.
ulica Czarnkowska nr 57
PRZYJMUJE ZAPISY DO KLAS PIERWSZYCH
Zasadniczej Szkoły Zawodowej — na rok szkolny 1978/1979
do nauki w następujących zawodach:
— MONTER KONSTRUKCJI STAŁOWYCH — 2 lata nauki
— ŚLUSARZ SPAWACZ — 3 lata nauki
— ŚLUSARZ MECHANIK — 3 lata nauki
Szkoła przyjmuje kandydatów bez egzaminów wstępnych w wieku od 15 do 18 lat.
WYMAGANE DOKUMENTY:
— podanie,
— życiorys,
— świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
— zaświadczenie od lekarza potwierdzające przydatność do wybranego zawodu,
— 4 fotografie.
INFORMACJI UDZIELA I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
Zespół Szkół Zawodowych Kombinatu „Metalplast”, ulica Czarnkowska 57,
64-600 OBORNIKI WLKP. — tel. 555 lub 695 do 701, wewn. 230.

1304-K2

Pracownicy poszukiwani
PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO w Poznaniu, ul. Druskenicka 2/4, telefon 20-35-81 — zatrudni zaraz
KOBIECY do produkcji na okres sezonu.
Dojazd autobusami: 60, 68, 72.
Dla kobiet spoza m. Poznania, istnieje możliwość zakwaterowania. 2359-K1
„CENTROSTAL” REJ. ODDZIAŁ w Poznaniu, ul. Gwardii Ludowej 3
ZATRUDNI
— kobiety do przyuczenia w zawodzie operatora suwnicy
— mężczyzn, na stanowiska przygotowawcze i wyrobów hutniczych.
Zakład pracy zapewnia zakwaterowanie (w przypadku osób spoza terenu miasta).
Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Spraw Pracowniczych pokój 104 i 105. 2362-K1
Przetargi
POZNAŃSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE
ogłaszają
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na roboty budowlane zadania inwestycyjnego „Budowa Oddziału Kubków w Czerwonaku”, ul. Gdynska 87.
Zakres robót budowlanych obejmuje roboty żelbetowe i murowe zestawione w ślepym kosztorysie.
Materiały podstawowe dostarczy inwestor.
Termin wykonania robót w/g uzgodnionego z wykonawcą harmonogramu robót do 30 listopada 1978 r.
Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy udzieli Dział Inwestycji PZP w Poznaniu, ul. Piaskowa 4/5, telefon 574-61 w. 22.
Oferty prosimy składać w Dziale Inwestycji PZP w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.
Otwarcie ofert nastąpi 11 dnia o godz. 10.
Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz nieuspołecznione, dla których posiadamy odpowiedniej wysokości limit na br.
Zastrzega się wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 2414-K1
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TAKSOWKOWE w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego 29
ogłasza:
I PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż n/w samochodów:
— samochód marki Nysa typ 521-1/2
cena wywoławcza — 43.000 zł,
— samochód marki Nysa typ 521-1/2
cena wywoławcza — 40.000 zł,
— samochód marki Nysa typ 521-1/2
cena wywoławcza — 50.000 zł,
— samochód marki Nysa typ 521
cena wywoławcza — 39.500 zł,
— samochód marki Nysa typ 521-1/2
cena wywoławcza — 40.000 zł,
— samochód marki Żuk typ A-11
cena wywoławcza — 35.000 zł,
— samochód marki Żuk typ A-05
cena wywoławcza — 36.000 zł.
W przypadku niedojścia do sprzedaży w/w samochodów w I przetargu nieograniczonym, pojazdy te postawione będą w tym samym dniu, po półgodzinnej przerwie na II przetarg nieograniczony z obniżoną ceną wywoławczą o 30 proc.
Przetarg odbędzie się 24. 7. 1978 o godz. 10 na terenie przedsiębiorstwa przy ulicy Wilczak 20. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz osoby prywatne.
Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia w kasie MPT przy ulicy Wilczak 20, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do dnia 21. 7. 78 w godz. od 10-13.
Samochody oglądać można w dniach 20 i 21 lipca 1978 w godz. od 10-12 na terenie przedsiębiorstwa przy ul. Dąbrowskiego 29.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. MPT nie odpowiada z tytułu gwarancji i rekojmii za wady fizyczne sprzedawanych pojazdów. 2412-K1

Praca

Młodego ślusarza lub elektryka, do szkolenia, przyjmie Zakład Elektrodar, Poznań, Wybińskiego 4. 61467g

Dozorca dochodzący, na Jeżycach, potrzebny. Tel. 446-36. 61541g

Murarzy, pomocników — zatrudni na stałe. Poznań, Obornicka 328. 61546g

Potrzebni pracownicy fizyczni na budowę. Zgłoszenia: Poznań, Bronowa 7. 61575g

Tokarz i uczeń, potrzebni. Poznań, ul. Minikowa 2a. 61633g

Przyjmie pracownika do pracy w gospodarstwie rolnym, z mieszkaniami i utrzymaniem. Bronisław Zbierski, Poznań — Piatko, ul. Obornicka 341, tel. 421-58. 61667g

Przyjmie tokarza, rencistę i ucznia, do prac ślusarsko — mechanicznych. Tel. 20-30-36, ul. Wyżyny 58. 61681g

Pomoc domową na stałe lub dochodzącą, na bardzo dobrych warunkach, przyjmie. Osobny pokój. Tel. 440-09, lub oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61718g.

Fotografkę, na dobrych warunkach, przyjmie, oraz uczennicę od lat 18. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61719g.

Kamieniarza lub przyuczonego, przyjmie. Warsztat, Tarnowo Podgórne, Cmentarna 1. 61737g

Lekarza, poszukuje pomocy do dziecka. Tel. 733-54. 61750g

Tokarz oraz szlifierz, potrzebni. Zgłoszenia: Poznań, Miła 17, godz. 8-16. 61821g

Uczniów do nauki w zawodzie ślusarza, przyjmie. Zgłoszenia: Poznań, Miła 17, godz. 8-15. 61823g

Przyjmie zaraz stolarza budowlanego, dobre warunki i mieszkanie. L. Pawlak, Środa Wlkp., Zielenia 1a. 61853g

Zatrudni 2 pracowników na wystrzałki i 2 pomocników do lekkich prac. Warsztat Tworzyw Szluczników. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61911g

Przyjmie blacharzy — dekarzy i pomocników. Kruśszewicka 18, tel. 733-24. 61917g

Potrzebna gospośnia i pracownik. Gospodarstwo — Poznań, ul. Starołęcka 184. 61923g

Przyjmie zaraz fachowca, układającego, fliski. Dobre warunki. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61925g.

Przyjmie ślusarza — spawacza, emeryta, tokarza. Poznań — Dąbrowskiego 245. 61927g

Kupno

Kupię nowy polski telewizor kolorowy. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61682g.

Kupię plaski silnik do Volkswagena. Tel. 67-11-41. 61755g

Bony PeKaO — kupię. Telefon 598-40. 61848g

Sprzedaz

Sprzedam pilnie z powodu wyjazdu koźuch męski czarny. Tel. 66-55-92. 61375g

Sprzedam ciągnik C-28. Świątyni n. Wartą, ulica Śremska 8, woj. poznańskie. 60798g

Sprzedam skuter „Lambretta”. Tel. 79-06-08. 60849g

Ładownicę „Cyklop” względnie NUJN, przyczepę niską, wywrotkę, sprzedam. Waldemar Janikowski, Górzewo, koło Śwarzędza. 61465g

Sprzedam ciągnik C-4011, przyczepę niską, wywrotkę, młocarnię MC-10, prasę. Grygier, Wirginowo 16, gm. Śrem. 61567g

Sprzedam 2 tony farby suchej koloru seledynowego do tynków. Augustyniak, Jarocin, Wojska Polskiego 25 m. 4. 61846g

Sprzedam miodarkę radialną na 30 marek wielkopolskich. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61862g

Przyczepkę samochodową osobową, sprzedam. Osie dle Pławiska, Bratnia 30. 61863g

Sprzedam dwa domki campingowe „Grah”, opony Michelin 175/13. Klekz, ul. Zielona 1. 61877g

Sprzedam dużą przyczepę towarową. Ul. Dolna Włda 30A m. 4. 61878g

Sprzedam motocykl nowy MZ (Sport). Poznań, Wieprawska 42, po godz. 16. 61888g

Odstepie sklep warzywny — owocowy z kompletnym urządzeniem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61892g.

Sprzedam przyczepę wywrotkę. Marek Leśny — 64-002 Gliuchowo 33, gmina Czempin. 61939g

Charły afgańskie 2-miesięczne po championie sprzedam. Poznań, Słowiańska 7 m. 6 (od Urbanowskiej), Pawłowski. 61475g

Sprzedam prasobieracz Robot i siewnik zawieszany zbożowy. Trojek, Otusz, poczta Buk. 61645g

Zagłówek „Omega”. Tomickiego 10 m. 28. 61611g

Ciągnik C 330 sprzedam. Poznań, Osiedle Pławiska ul. Akacjowa 10. 61624g

Jadalnię „Czersk” i „Fonmaster” sprzedam. Tel. 32-04-92. 61639g

Sprzedam motorower Jawa. Poznań, Kościuski 80 m. 11. 61671g

Sprzedam kopaczkę ciągnikową. Plekary 21, gmina Stęszew. 61693g

Bony PeKaO sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 61675g.

Samochody

Sprzedam Forda 17 M Automatic, rocznik 1970. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61835g.

Syrenę R 20, rok produkcji 1974, motocykl MZ Sport Special — sprzedam. Tel. 507-76. 61855g

Sprzedam pilnie Warszawę gornozaworową, w dobrym stanie. Plac Młodej Gwardii 10 m. 13. 61872g

Syrenę 105 nową (premia PKO), zamienię na Fiata 126p nowego. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61913g.

Sprzedam Wartburga, rocznik 1978. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61919g.

Ford — Kombi, na chodzie wraz z częściami zamiennymi, sprzedam lub zamienię na Fiata 126p. Wąrunki do uzgodnienia. Kosciuszki, ul. Szczepanowskie go 17 m. 1. 61942g

Fiata 600 sprzedam. Tel. 32-13-41. 61383g

Volvo Amazon do remontu lub na części sprzedam. Poznań, Kraszewskiego 24 m. 4. 61386g

Simca 1300 GL tanio sprzedam. Obornicka 41 m. 15. 61408g

Warszawę 224 sprzedam. Dzierżyńskiego 245 m. 6. 61477g

Żuka do remontu sprzedam. Elżbieta Matysiewicz, Trzcińska, ul. Dąbrowskiego 41, tel. 228. 907p

Silnik gornozaworowy normalny, ramię, kabine do Żuka sprzedam. 61-310 Łwówek, Rynek 11. 61482g

Warszawę M-20 sprzedam. Tel. 675-761. 61493g

Fiata 125p combi, kupię. Szczegółowe oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 61507g.

Syrenę R-20 przebieg 21.000 km tanio sprzedam. Chłudowo, Goleczewska 5. 61510g

Mercedesa 200D stan bardzo dobry, silnik po remoncie sprzedam. Warszawa, tel. 79-33-09. 61517g

Warszawę Pick-up sprzedam. Komorniki, ul. Poznańska 48a. 61539g

Moskwicę 407 sprzedam. Wiadomości: Wielichowo, Świerczewskiego 21. 61530g

Okazja! Syrenę 104, rocznik 1972 sprzedam. Tel. 479-29. 61532g

Syrenę 105L sprzedam. Grygier, Wirginowo 16, gm. Śrem. 61568g

Syrenę 105 sprzedam. Poznań, Hibnera 46 m. 5, tel. 617-30. 61592g

Fiata 126p fabrycznie nowego sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 61600g.

Warszawę M-20 dolnozaworową sprzedam. Kosciuszki, Świerczewskiego 41. 61634g

Zastawę 1100 nową okazję nie sprzedam. Oferty: 90-987 Poznań 9, skrytka pocztowa 5. 61643g

Syrenę 105 rocznik 1973 sprzedam. Szmarzewska 58 m. 3, tel. 475-00 po godz. 16. 61650g

Fiata 125p okazję nie sprzedam. Os. Kopernika, ul. Galileusza 2A m. 11. 61680g

Wolę M-21 rocznik 1970, sprzedam. Racławicka 74. 61684g

Sprzedam tanio Star 25, skrzyniowy na chodzie. Tel. 554-64. 61714g

Pilnie sprzedam M-20, stan dobry. Os. Jagiellońskie 108 m. 6. 61731g

Okazję nie sprzedam Żuka gornozaworowego. Środa, Kosciuszki 30, tel. 33-39. 61733g

Sprzedam Zastawę 750. Tel. 470-02 po godz. 15. 61735g

Fiata 125p MR sprzedam. Dąbrowskiego 113 m. 2. 61764g

Volkswagena 1500 tanio sprzedam. Tel. 615-97. 61785g

Sprzedam przyczepkę do samochodu osobowego. Obornicka 244, po godz. 16. 61793g

Zastawę 750 sprzedam. Ul. Madalińskiego 23 m. 1. 61795g

Sprzedam Skodę 1000 MB, rocznik 1969, w dobrym stanie. Witkowo, Warszawska 10, tel. 254. 61804g

Volvo 164, rocznik 1973, stan idealny sprzedam. Poznań, Zbyszynska 22a. 61809g

Skodę 100 S sprzedam. Poznań, Jaworowa 32, garaż, godz. 16-18. 61817g

Dacie rocznik 1974 sprzedam. Czerwona, Szkolna 9. 61819g

Fiata 125p — 1300, rocznik 1972 sprzedam. Gostyń, Nowotki 9, tel. 21-127. 61839g

Sprzedam Fiata 1500, fabrycznie nowego. Suchy Las, Szkocka 13. 61953g

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
KOMBINATU „METALPLAST” W OBORNIKACH WLKP.
ulica Czarnkowska nr 57
PRZYJMUJE ZAPISY DO KLAS PIERWSZYCH
Zasadniczej Szkoły Zawodowej — na rok szkolny 1978/1979
do nauki w następujących zawodach:
— MONTER KONSTRUKCJI STAŁOWYCH — 2 lata nauki
— ŚLUSARZ SPAWACZ — 3 lata nauki
— ŚLUSARZ MECHANIK — 3 lata nauki
Szkoła przyjmuje kandydatów bez egzaminów wstępnych w wieku od 15 do 18 lat.
WYMAGANE DOKUMENTY:
— podanie,
— życiorys,
— świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
— zaświadczenie od lekarza potwierdzające przydatność do wybranego zawodu,
— 4 fotografie.
INFORMACJI UDZIELA I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
Zespół Szkół Zawodowych Kombinatu „Metalplast”, ulica Czarnkowska 57,
64-600 OBORNIKI WLKP. — tel. 555 lub 695 do 701, wewn. 230.

1304-K2

Pracownicy poszukiwani
PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO w Poznaniu, ul. Druskenicka 2/4, telefon 20-35-81 — zatrudni zaraz
KOBIECY do produkcji na okres sezonu.
Dojazd autobusami: 60, 68, 72.
Dla kobiet spoza m. Poznania, istnieje możliwość zakwaterowania. 2359-K1
„CENTROSTAL” REJ. ODDZIAŁ w Poznaniu, ul. Gwardii Ludowej 3
ZATRUDNI
— kobiety do przyuczenia w zawodzie operatora suwnicy
— mężczyzn, na stanowiska przygotowawcze i wyrobów hutniczych.
Zakład pracy zapewnia zakwaterowanie (w przypadku osób spoza terenu miasta).
Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Spraw Pracowniczych pokój 104 i 105. 2362-K1
Przetargi
POZNAŃSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE
ogłaszają
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na roboty budowlane zadania inwestycyjnego „Budowa Oddziału Kubków w Czerwonaku”, ul. Gdynska 87.
Zakres robót budowlanych obejmuje roboty żelbetowe i murowe zestawione w ślepym kosztorysie.
Materiały podstawowe dostarczy inwestor.
Termin wykonania robót w/g uzgodnionego z wykonawcą harmonogramu robót do 30 listopada 1978 r.
Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy udzieli Dział Inwestycji PZP w Poznaniu, ul. Piaskowa 4/5, telefon 574-61 w. 22.
Oferty prosimy składać w Dziale Inwestycji PZP w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.
Otwarcie ofert nastąpi 11 dnia o godz. 10.
Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz nieuspołecznione, dla których posiadamy odpowiedniej wysokości limit na br.
Zastrzega się wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 2414-K1
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TAKSOWKOWE w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego 29
ogłasza:
I PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż n/w samochodów:
— samochód marki Nysa typ 521-1/2
cena wywoławcza — 43.000 zł,
— samochód marki Nysa typ 521-1/2
cena wywoławcza — 40.000 zł,
— samochód marki Nysa typ 521-1/2
cena wywoławcza — 50.000 zł,
— samochód marki Nysa typ 521
cena wywoławcza — 39.500 zł,
— samochód marki Nysa typ 521-1/2
cena wywoławcza — 40.000 zł,
— samochód marki Żuk typ A-11
cena wywoławcza — 35.000 zł,
— samochód marki Żuk typ A-05
cena wywoławcza — 36.000 zł.
W przypadku niedojścia do sprzedaży w/w samochodów w I przetargu nieograniczonym, pojazdy te postawione będą w tym samym dniu, po półgodzinnej przerwie na II przetarg nieograniczony z obniżoną ceną wywoławczą o 30 proc.
Przetarg odbędzie się 24. 7. 1978 o godz. 10 na terenie przedsiębiorstwa przy ulicy Wilczak 20. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz osoby prywatne.
Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia w kasie MPT przy ulicy Wilczak 20, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do dnia 21. 7. 78 w godz. od 10-13.
Samochody oglądać można w dniach 20 i 21 lipca 1978 w godz. od 10-12 na terenie przedsiębiorstwa przy ul. Dąbrowskiego 29.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. MPT nie odpowiada z tytułu gwarancji i rekojmii za wady fizyczne sprzedawanych pojazdów. 2412-K1

ZPM H. CEGIELSKI — ODLEWNIA ŻELIWA w ŚREMIE
ulica Staszica 1
OGŁASZA ZAPISY DO:
I. ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
W ZAWODACH:
● FORMIERZ - ODLEWNIK (dziewczęta i chłopcy)
● MODELARZ - ODLEWNICZY (chłopcy)
WARUNKI PRZYJĘCIA:
— ukończenie VIII klasy szkoły podstawowej,
— wiek od 15 — 17 lat,
— zaświadczenie z klasy VIII szkoły podstawowej wraz z ocenami za I semestr br.,
— świadectwo zdrowia,
— 4 fotografie podpisane na odwrocie.
II. LICEUM ZAWODOWEGO
W ZAWODZIE:
● MECHANIK — operator urządzeń metalurgicznych
WARUNKI PRZYJĘCIA:
— ukończenie VIII klasy szkoły podstawowej,
— wiek od 15 — 17 lat,
— zaświadczenie z klasy VIII szkoły podstawowej wraz z ocenami za I semestr br.,
— świadectwo zdrowia,
— 4 fotografie podpisane na odwrocie.
Nauka rozpoczyna się w dniu 1 września 1978 r.
ZAPISY PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA:
Sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych HCP — Filia w Śremie ul. Staszica 3
codziennie w godzinach od 8 do 15. 1538-K2

Praca

Młodego ślusarza lub elektryka, do szkolenia, przyjmie Zakład Elektrodar, Poznań, Wybińskiego 4. 61467g

Dozorca dochodzący, na Jeżycach, potrzebny. Tel. 446-36. 61541g

Murarzy, pomocników — zatrudni na stałe. Poznań, Obornicka 328. 61546g

Potrzebni pracownicy fizyczni na budowę. Zgłoszenia: Poznań, Bronowa 7. 61575g

Tokarz i uczeń, potrzebni. Poznań, ul. Minikowa 2a. 61633g

Przyjmie pracownika do pracy w gospodarstwie rolnym, z mieszkaniami i utrzymaniem. Bronisław Zbierski, Poznań — Piatko, ul. Obornicka 341, tel. 421-58. 61667g

Przyjmie tokarza, rencistę i ucznia, do prac ślusarsko — mechanicznych. Tel. 20-30-36, ul. Wyżyny 58. 61681g

Pomoc domową na stałe lub dochodzącą, na bardzo dobrych warunkach, przyjmie. Osobny pokój. Tel. 440-09, lub oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61718g.

Fotografkę, na dobrych warunkach, przyjmie, oraz uczennicę od lat 18. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61719g.

Kamieniarza lub przyuczonego, przyjmie. Warsztat, Tarnowo Podgórne, Cmentarna 1. 61737g

Lekarza, poszukuje pomocy do dziecka. Tel. 733-54. 61750g

Tokarz oraz szlifierz, potrzebni. Zgłoszenia: Poznań, Miła 17, godz. 8-16. 61821g

Uczniów do nauki w zawodzie ślusarza, przyjmie. Zgłoszenia: Poznań, Miła 17, godz. 8-15. 61823g

Przyjmie zaraz stolarza budowlanego, dobre warunki i mieszkanie. L. Pawlak, Środa Wlkp., Zielenia 1a. 61853g

Zatrudni 2 pracowników na wystrzałki i 2 pomocników do lekkich prac. Warsztat Tworzyw Szluczników. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61911g

Przyjmie blacharzy — dekarzy i pomocników. Kruśszewicka 18, tel. 733-24. 61917g

Potrzebna gospośnia i pracownik. Gospodarstwo — Poznań, ul. Starołęcka 184. 61923g

Przyjmie zaraz fachowca, układającego, fliski. Dobre warunki. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61925g.

Przyjmie ślusarza — spawacza, emeryta, tokarza. Poznań — Dąbrowskiego 245. 61927g

Kupno

Kupię nowy polski telewizor kolorowy. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 61682g.

Kupię plaski silnik do Volkswagena. Tel. 67-11-41. 61755g

Bony PeKaO — kupię. Telefon 598-40. 61848g

Sprzedaz

Sprzedam pilnie z powodu wyjazdu koźuch męski czarny. Tel. 66-55-92. 61375g

Sprzedam ciągnik C-28. Świątyni n. Wartą, ulica Śremska 8, woj. poznańskie. 60798g

Sprzedam skuter „Lambretta”. Tel. 79

Przedsiębiorstwo Państwowe POLMOZBYT
Poznań, ul. Wojciechowskiego 3/17

PRZYJMUJE ZAPISY UCZNIÓW W NAUKĘ ZAWODU

● SPECJALNOŚCIACH:

- ◆ KIEROWCA - MECHANIK
POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
- ◆ ELEKTROMECHANIK
POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
- ◆ MALARZ — LAKIERNIK SAMOCHODOWY
- ◆ BLACHARZ SAMOCHODOWY.

INFORMACJI UDZIELA I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Sekcja Szkolenia Poznań, ul. Wojciechowskiego 3/17,
pokój 418, tel. 734-81, wewn. 72.

2446-K1

Przetarg

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ZIELE-
NI w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 23 —

ogłasza:

PRZETARG na wykonanie remontu

7 szt. szklarni o wymiarach 30×10 m —
szt. 5 oraz 30×6 — szt. 2.

Zakres remontu obejmuje uzupełnienie
szkła, okirowanie, konserwację szpros dre-
wnianych oraz dwukrotne malowanie far-
bą olejną.

Zakończenie robót winno nastąpić do dnia
30 września 1978 r.

Szczegółowych informacji udzieli Zakład Za-
plecza Technicznego Poznańskiego Przedsię-
biorstwa Zieleni — Poznań, ul. Rataje 142 —
tel. 728-55.

2409-K1

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZO - PSZCZELARSKA

Zakład w Poznaniu, ul. Jasielska 9

PRZYJMUJE ZAPISY UCZNIÓW

na rok szkolny 1978/79 do klasy I

Zasadniczej Szkoły Handlowej

W ZAWODZIE:

- ◆ SPRZEDAWCA
branży warzywno - owocowej
- ◆ SPRZEDAWCA
branży kwiatarskiej

Zapisy przyjmuje i informacji udziela:
Sektoria Spraw Pracowniczych Poznań, ulica
Jasielska 9 (Podolany) — dojazd autobu-
sem linii nr 68, 72 i 60 — telefon 20-35-11
wewnętrzny 98.

1833-K1

Praca

Malarzy i uczniów, przy
m. Fintera 24 m. 8.

Przyjmę ekspedientkę i
uczniów w zawodzie cukier-
niczym. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 62072g

Przyjmę uczniów. Specja-
listyczny Warsztat Samo-
chodowy, 60-681 Poznań,
ul. Syrokomli 2a, Miejszy
sław Olszowiec. 61933g

Przyjmę pracownika. La-
kiernia, Baranowo, Wio-
senna 59. 61968g

Kupno

Znaczkę pocztową polską,
zagraniczną, stare listy —
kupię. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 62032g

Kupię pilnie cement, ce-
glę dziurawą. Luboń 3,
Słowackiego 10. 61994g

Sprzedż

Sprzedam złoty pierścio-
nek (5,2 g) z brylantem
(ok. 0,9 k.). Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 61960g

Sprzedam sadzonki chry-
zantem na kwiaty cięte.
Baranowo, ul. Spokońska
42. 61979g

Sprzedam ciagnik Ursus
C-355, przyczepę wywrot-
kę. Swarzędz, Słowackie-
go 2. 60788g

Ciagnik C-330 po kapita-
lnym remoncie, zareje-
strowany sprzedam. Eu-
geniusz Zarówny, Biał-
ków 77, 68-320 Jasiel-
gmina Lubsko, Zielono-
górskie. 1533-K2

Sprzedam nowy moto-
cykl WSK 175, kurtkę, ka-
ski, części na naprawę mło-
wną do WSK 125, Tadeusz
Klin, Leszno, Przemysło-
wa 7. 930p

Sprzedam MZ-250, kuszę
pneumatyczną, kolektory
PIKO (HO). Zgłoszenia Os.
Rusa 113 m. 10, tylko nie
dziela godz. 14-18. 62071g

Produkcja i sprzedaż sa-
dzonek goździków, mate-
cznik RFN oraz rozsady
pomidorów jesiennych.
Kordian Kleiber, Mosina.
tel. 348. 60826g

Ciagnik C 355, sprzedam
Jerzy Reinken, Rzeźnia 15.
78-331 Rąbino, woj. Kosza-
lińskie. 718p

Sprzedam garaż blaszany
do rozbiórki. Tel. 461-38.
62053g

Sprzedam przyczepkę cam-
pingową składaną. Tel.
22-17-78. 62102g

Samochody

Warszawę M-20 i przy-
czepę, pilnie sprzedam.
Jarochowskiego 57 m. 4,
po godz. 16. 62099g

Syrenę 105, sprzedam. Te-
lefon Szamotuły 208-84,
godz. 17-20. 61907g

Volkswagena 1200, sprze-
dam. Tel. 69-54-05. 61914g

Mirafiori, po małym prze-
biegu, rocznik 1977, sprze-
dam. Promienista 15. 62041g

Sprzedam w bardzo dob-
rym stanie Zuka A-11 —
skrzyniowego. — Marian
Frankiewicz, Poznań —
Osiedle Pilewska, Skó-
rzewska 1, ogrodnictwo. 62063g

Sprzedam tanio Stara 25.
Dziś. Mosina, ul. Kana-
łowa 5. 62064g

Fiat 126p, rocznik 1975,
sprzedam. Tel. 568-60. 62068g

Sprzedam Syrenę Bosto-
nowa. Osiedle Pilewska,
Świętlicowa 35. 62073g

Sprzedam Syrenę R-20, Je-
lonek, Orzechowa, dojazd
autobusem 110. 61976g

Komunikaty

**KOLEGIUM DO SPRAW WYKROCZEŃ przy
Prezydencie Miasta Poznania** — ukarało w try-
bie przyspieszonym ob. Zbigniewa Walkowiaka,
syna Aleksa, ur. 31. 12. 1951 r., zam w Po-
znaniu, ul. Mostowa 31 m. 2 — prowadzącego
próżniaczy tryb życia za to, że w dniu 4. 6. 1978
roku przy placu Młodej Gwardii o godz. 21.15.
na przystanku tramwajowym, będąc w stanie
nietrzeźwym krzykiem i hałasem zakłócił po-
rządek w miejscu publicznym, używając słów
wulgarnych pod adresem pasażerów oraz utru-
dniał wejście do tramwaju linii 8.

Kolegium do Spraw Wykroczeń uznało ob.
Z. Walkowiaka winnym naruszenia przepisu
art. 51 § 2 kodeksu wykroczeń i na zasadzie te-
goż artykułu wymierzyło karę 3 miesięcy are-
sztu zasadniczego.

Jako karę dodatkową Kolegium orzekło po-
danie orzeczenia do publicznej wiadomości w
prasie: w „Głosie Wielkopolskim” i w „Gaze-
cie Zachodniej” na koszt ukaranego.

2243-K1

BIURO REKLAM i OGŁOSZEŃ

czynne będzie

w niedzielę, 9 lipca 1978 r.

w godz. 10-13.

UWAGA — ABSOLWENCI
LICEÓW OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH!

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO w Poznaniu

PRZYJMIE WAS

na 2-letnią NAUKĘ PRAKTYCZNĄ ZAWODU

Przyjęci absolwenci skierowani zostaną na naukę teoretycz-
ną do Policealnego Studium Zawodowego — Wieczorowego
w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 352/360. Po ukończeniu prak-
tyki i nauki teoretycznej, absolwenci studium otrzymają
tytuł **TECHNIKA MECHANIKA**.

Zgłoszenia przyjmuje ZDZ Poznań, ul. Kościuszki 57 —
telefon 594-86 — Kadry.

2442-K1

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Dyrekcja Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Budownictwa Przemysłowego nr 2
w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128



OGŁASZA NABÓR UCZNIÓW do Zespołu Szkół Budowlanych nr 2

w PILE, ul. Teatralna 1

na rok szkolny 1978/79 w następujących zawodach:

- MURARZ - TYNKARZ
- BETONIARZ - ZBROJARZ
- MONTER konstrukcji żelbetowych
- MALARZ - SZKLARZ
- CIESLA
- POSADZKARZ

Warunki przyjęcia: dobry stan zdrowia i odpowiedni wiek
kandydata od 15 — 17 lat.

Nauka w szkole trwa 2 lata.

Przy szkole jest internat dla młodzieży męskiej.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje: Dy-
rekcja Rejonu Budowlanego PPBP nr 2 w Pile, ul. Moty-
lewska 2. 973-K1

Sprzedam nowy dom je-
dnorodzinny, cały podpiw-
niczony, garaż, c. o. o-
gród 2000 m² — 15 km od
Poznania (Osiedle na tra-
sie Poznań — Kórnik).
Po kupnie wolne. Oferty
„Prasa” — Grunwaldzka 19
dla 62010g.

Zguby

Zgubiono koło samochodo-
we „Peugeot 504”, 5 lipca
o godz. 16.40 na ulicy Ze-
romskiego. Uczniwego zna-
lazcę proszę o zwrot za
wynagrodzeniem. Telefon
41-33-53. 62101g

† Dnia 5 lipca 1978 r. zmarł po długotrwałej
chorobie, namaszczonej Olejami św., mój ko-
chany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dzia-
dek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 59,
sp.

CZESŁAW WŁODARCZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 lipca
br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Lodowa 1 m. 2.

† Dnia 5 lipca 1978 roku zmarł po długiej cho-
robie mój najdroższy mąż i nasz kochany
wujek, przeżywszy lat 70, sp.

FLORIAN FIGLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm.
o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Wodna 8/9 m. 2.

2515-U3

† Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 lipca
1978 r. zmarła nagle nasza kochana mamu-
sia, córka, siostra, szwagierka i ciocia, sp.

mgr ZDZISŁAWA ZAJDLEWICZ

z domu Ratajczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm.
o godz. 13.30 na cmentarzu sołackim.

W smutku pogrążeni

córka i syn z rodziną

2514-U3

Wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie
naszego najdroższego męża i ojca

WŁADYSŁAWA MIKI

za ładne kwiaty i wieńce oraz złożone wy-
razy współczucia w tak bolesnej dla nas
chwili

składam

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIA

żona z rodziną

Stołężyn gm. Wapno.

61662g

KOLEZANCE

TERESIE MACIEJEWSKIEJ

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu męża

mgr. inż. Krzysztofa Maciejewskiego

składają:

Dyrekcja, Komitet Zakładowy,
Rada Zakładowa i współpracownicy
Poznańskich Zakładów Koncentratów
Spożywczych „AMINO”

2493-K3

W dniu 4 lipca 1978 roku zmarł

DIONIZY MOCEK

nasz długoletni pracownik i serdeczny kolega.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 lipca br.
o godz. 12.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębo-
kiego współczucia.

Rada i Zarząd Spółdzielni,
Rada Zakładowa i współpracownicy
Spółdzielni Inwalidów „Inplast” w Poznaniu.

2499-K3

Dnia 1 lipca 1978 r. zasnęła w Bogu, nasza naj-
ukochańsza mama, teściowa i babcia, przeżyw-
szy lat 87

HELENA DONDAJEWSKA

z domu Otulakowska

Pogrzeb odbył się dnia 4 bm. na cmentarzu
w Obrzycku

W smutku pogrążona

RODZINA

62055g

Ś.†p.

z KUTTÓW

ANNA GRZYWNOWA

najukochańsza żona, przeżywszy lat 74, opatrzo-
na Sakramentami św., zmarła nagle, dnia
22 czerwca 1978 r. w Krakowie.

Pogrzeb odbył się 28 czerwca br. na cmenta-
rze podgórskim.

Mąż z rodziną

62019g

Dyrekcji, Delegacjom i Kolegom ze Zjedno-
czenia i z Zakładów Stolarstwa Budowlanego,
Współpracownikom, Przyjaciółom i Znajomym
oraz wszystkim, którzy okazali nam dużo ser-
ca i pomocy, złożyli kwiaty i wyrazy współczu-
cia oraz wzięli udział w pogrzebie mojego
ukochanego męża oraz najdroższego ojca

ADAMA SASKOWSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

żona i córka

Gniezno, dnia 30. 6. 1978 r.

2488-K3

Dnia 5 lipca 1978 r. zmarł we Wrześni

inż. STANISŁAW KUBACKI

członek Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej
w Podstolicach,
założyciel i kierownik Zakładu
Remontowo - Budowlanego.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu w Opatówku k. Wrze-
śni.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-
czucia składają

Rada, Zarząd oraz członkowie

Spółdzielni.

62043g

Dnia 5 lipca 1978 roku zmarł nasz członek

STANISŁAW RYCHLEWSKI

mistrz stolarski

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 lipca 1978 roku
o godz. 15 na cmentarzu w Swarzędzu przy uli-
cy Poznańskiej.

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego skła-
dają:

Cech Stolarzy Swarzędzkich w Swarzędzu
i Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia
i Zbytu „Jedność” w Swarzędzu.

62062g

† Dnia 6 lipca 1978 r. zmarła tragicznie, prze-
żywszy lat 81, moja najukochańsza żona, na-
sza najdroższa matczynka, córka, siostra, szwa-
gierka, bratowa i ciocia

IRENA GUCKA

z domu Kucharska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godzi-
nie 15 na cmentarzu w Obornikach.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z córkami i rodziną

Poznań, ul. Sikorskiego 25.

62096g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego
ukochanego tatusia, sp.

mgr. inż. architekta

JÓZEFA GORZELSKIEGO

odprawiona zostanie msza św. we wtorek,
11 bm. o godz. 8 w kościele Farnym

o czym zawiadamia

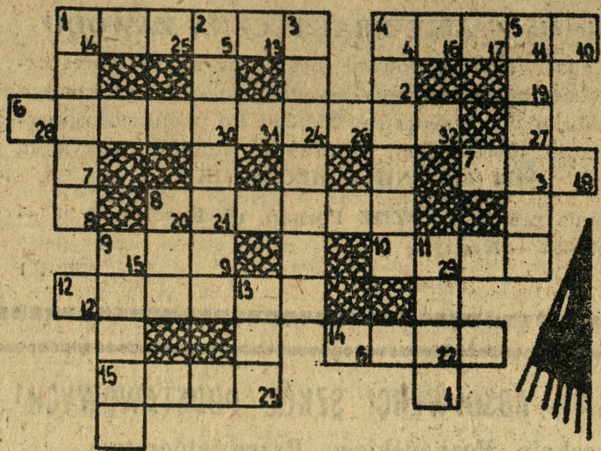
córka Agnieszka

Os. Piastowskie 108.

61755g

Bądźmy zdrowi

KRZYŻÓWKA NR 25



Poziomo: 1 — jaki będzie on, taki będzie świętek, 4 — kręci głową, 6 — dawniej rzucało nią w twarz, 7 — z pa pierosa, 8 — barbus barbus (ryba), 9 — unoszę się na perskim dywanie, 10 — owie-kunka w przedszkolu, 12 — Wypisuje recepty, 14 — perca fluvialis (posiada smaczne mięso), 15 — chodzi z tobą.

Pionowo: 1 — kulak, 2 — gospoda dla marynarzy, 3 — gotuje smaży itp., 4 — żartobliwie o małym dziecku, 5 — powinna być wokół ramy, 8 — płacz, 9 — codzienny spacer na świeżym powietrzu — odżywką dla twoich płuc i... 11 — jabłko, 13 — nisko, zwar cie rosnąca roślinność. Litery z krótkich ponumero-

wanych w prawym dolnym rogu czytane w kolejności od 1 do 32 utworzą ostateczne rozwiązanie zadania.

Opr. Władysław Firlik

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki — przesyłane wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka nr 25” — czekamy do piątku 14 lipca br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe brzmienie hasła rozlosujemy 5 książek po 100 zł ufundowanych przez Społeczny Komitet Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc w Poznaniu.

Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1874, kod 60-959 Poznań.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 25

Poziomo: baryton, oktawa, rajtar, klasa, Asnyk, Narwik, „Arena”, okno, „Ułana”, psota, Brno, alasz, trzask, „Manru”, rozum, blacha, szajka, traktat.

Pionowo: barkarola, ramadan, tarant, karakan, Ananke, atak, staw, rzut, rab, abonament, Ops, lawa, sztabak, ryczałt, arnika, okrasa, znak, Mars.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: Kazimiera Cichocka, Wągrowiec; Zdzisław Perz, Poznań; Mieczysław Szczepaniak, Witkowo.

Nagrody wysłać pocztą Wielkopolska Księgarnia Wyszykowska.

Nie tylko wróble

Ptaki miasta

Może jeszcze nie byłoby na butelkach z mlekiem kapsli z folii aluminiowej, gdyby nie... ptaki. W pewnej osadzie w Holandii nauczyły się one z butelek stojących przed domami usuwać kapsle tekturowe (kiedyś były takie) i wypijać część mleka. Ten nowy ptasi obyczaj zaczął się dość szybko szerzyć. Odbiorcy mleka podnieśli alarm, a dostawcy w końcu wymyślili kapsle z folii aluminiowej. Dotarły one do naszego kraju szybciej niż próba przerzucenia się ptaków na nowy rodzaj pożywienia. Wszakże i u nas nie brak zadziwiających zjawisk adaptacji ptaków do zmieniających się warunków. Szczególnie intrygujące jest to, że miasta coraz bardziej — zadytmione, hałaśliwe, oświetlone — wcale niektórych ptaków nie odstrasza. Wręcz przeciwnie! Ornitolodzy tego raczej nie przewidywali. Znałca ptaków, prof. Jan Sokołowski, wysuwał na przykład taką tezę: wróbel tak długo będzie w mieście, do paki będzie w nim koń. Tymczasem wróbel zmienił jadłospis, nie gardzi nawet resztkami... łodów i ani myśli o emigracji z miasta. Ptaków „plastycznych” — łatwo przystosowujących się do zmian jest sporo.

— W 75 procentach tych miast środkowej Europy, które

spenetrowały ornitolodzy, występuje stale 30 gatunków ptaków są to więc ptaki miejskie — mówi doc. dr hab. Zygmunt Czarnecki z Zakładu Zoologii Systematycznej UAM w Poznaniu. — Obok wróbla, gołębia, jaskółki w miastach żyją m. in. synogarlica turecka, kos, szpak, zięba, pustulka, dzwonec, mewa. Lista gatunków miejskich jest jednak inna niemal dla każdego miasta.

W Poznaniu w porównaniu do okresu międzywojennego znacznie zmieniła się struktura ptasiej społeczności. Zniknęły gatunki gnieźdzące się na ziemi (słówek, trznadel), pojawiło się natomiast wiele innych. W latach 50 dość licznie gnieździły się w ruinach domów sokoły-pustulki. Mało ich teraz, ale są — m. in. na wieżach — Pałacu Kultury i Ratusza oraz w nieczynnym... wentylatorze Collegium Maius.

Sporo jest szpaków, które zarzuciły zwyczaj jesiennych odlotów na południe. Kilka tysięcy tych ptaków zimujących w Poznaniu, upodobało sobie drzewo naprzeciw Dworca Zachodniego, które od dawna było siedliskiem wróbla. Teraz szpaki stanowią centrum owej kolonii, a wróble jej obrzeża.

Także przez cały rok można spotkać w Poznaniu synogarlicę (choć jest rodem z cieplej Tur-

cji), kosa i dzwonec. Inaczej z pustulką: zostaje — jeśli zima jest łagodna, odlatuje — kiedy mroźna. Jeszcze inaczej czytną kaczkę-krzyżówkę. Od lat pięćdziesiątych gnieździ się na Solaczu, ale zawsze tylko kilka par, natomiast wiele ściągają tu (a także na teren Zoo) na jesień i zimą.

Mewa, która kojarzy się z morzem i rzeką, też coraz lepiej czuje się w mieście. Poznańscy ornitolodzy zanotowali, że w połowie lat 50 po raz pierwszy w Poznaniu (na placu Wolności) zatrzymało się — robiąc przerwę w przelocie — duże stado mew-śmieszek. Od tego czasu, latem, coraz częściej można je spotkać szukające pożywienia w mieście. Niektóre w towarzystwie gawronów czynią to na torach po znanego Dworca Głównego.

Czy pojawiają się w naszych miastach jeszcze inne gatunki ptaków i czym tłumaczyć ich osiadanie w dużych skupiskach ludzkich?

— Możemy oczekiwać, że w Poznaniu pojawiają się m. in. paszkioty (największe spośród drożdzy) oraz siołki — mówi doc. dr Z. Czarnecki. — W zachodniej Europie powstała bowiem populacja miejska tych gatunków i wykazują one tendencję przesuwania się na wschód. A dlaczego ptaki ściągają do

miast? Bo tutaj mają więcej pożywienia a mniej wrogów niż w swoich dotychczasowych środowiskach. Słowem decyduje po prostu bezpieczeństwo. Skutki urbanizowania są różnorakie. Obfitość pokarmu powoduje, że ptaki są dobrze odżywione, a więc bardziej wytrzymałe na chłody i długi czasami tutaj zimują. Oświetlenie miasta jest dla nich równoznaczne z przedłużeniem się dnia, co też nie pozostaje bez wpływu na rezygnację z jesiennego odlotu (dla ptaków żyjących w środowisku naturalnym skracanie się dnia to jakby sygnały do odlotu na południe). „Dłuższe” (dzięki światłom miasta) dni powodują ponadto zwiększenie liczby legów. Z reguły ptaki miejskie mają rocznie jeden leg więcej niż leśne czy polne. Wychowują potomstwo kilka razy w roku, ale każdorazowo lęgnie się mniej piskląt niż w warunkach naturalnych. Między innymi właśnie zmniejszenie płodności jest ceną za związek z miastem...

Jak możemy pomagać ptakom? Dokarmiając je zimą, zawieszając skrzynki lęgowe, a przede wszystkim powiększając obszary zielone. Tam gdzie ma to zieleń tam bowiem niewiele ptaków, które są ozdobą nie tylko pól i lasów.

M. Ł.

Moda



Takie czapki będą nosić panie zimą, a jeżeli trafią się znów karpisy pogody, to może i tego lata...

Fot. — CAF

Paradoksy XX wieku

„Bombowe” Bikini

Morze, słońce, palmy, plaże, roje ptactwa, egzotyczne ryby w cichych zatokach — tak, Bikini było rajem skrawkiem ładu. Kiedy przed 32 laty USA zamieniły ten atol w poligon broni termojądrowych, groza ogarnęła świat. Aby zatrzymać fatalne skutki wiazące się z nazwą wyspy, Pentagon sypnął grochem i sztab mózgowy wymyślił wtedy „bombowy” fryzjerski damski strój plażowy „bikini”.

Dziś panowie z Pentagonu mają takie same problemy. Ludzie bowiem z przerażeniem zaczynają wymawiać nazwę idyllicznego miasteczka Rocky Flats w malowniczym zakątku stanu Colorado. W tej cichej osadzie koncern zbrojeniowy Rockwell International wybudował w 1953 r. zakład wyspecjalizowany w montażu zapalników do wszelkich typów

broni jądrowych, zaś od niedawna jest całkowicie przygotowany do przestawienia się na nowy asortyment — masową produkcję bomby neutronowej. Fabryka pracuje na wyśrubowanych obrotach i zdarzyło się tu już ponad 200 poważnych awarii, które zaalarmowały opinię społeczną.

Aby przeciwdziałać złej sławie „miasteczka czystej śmierci”, znowu postawiono specom od reklamy i propagandy perfidne zadanie: jeżeli „bikini” dało się lubić, to trzeba wyłansować jakieś „rocky flats”, które można polubić. No i głowią się najcięższe umysły od reklamy i propagandy, co by tu wymyślić: nowy seksowny model maiteczek, biustonosza, koszulki? Nowy modny taniec? A może sympatyczne niemowlęce śpioszki „rocky flats”? PAI

NA EKRANACH

KIN

pośrednie obserwacje pracy i życia prywatnego robotników, dostrzeżenie przemian świadomości i obyczajów ludzi nowego środowiska sprawiły, że autor nasycił ten obraz atmosferą prawdziwych zdarzeń.

— Robiłem wszystko, metodą dokumentalną, starając się jak najmniej inscenizować — mówi J. Kidawa. — Powoływałem do życia pewne zdarzenia i ich przebieg uzgadniałem z aktorami. Rozmowy, zdania, które padają w filmie, są przez nich stworzone, a wymyślone przeze mnie sytuacje ożyły własnym, ekranowym życiem. Chciałem, by narracja mojego filmu bliska była naturalnemu biegowi codziennego życia i pracy.

Główne role grają: Mieczysław Hryniewicz, Jarosław Kopaczewski, Wiesław Wójcik, Ta deusz Madeja, Halina Buyno-Łoza. (kos.)

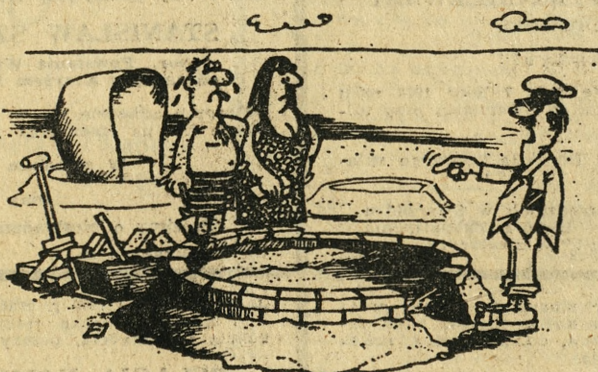
„PEJZAŻ HORYZONTALNY” — to film produkcji polskiej, zrealizowany w Zespole „Profil” (1978) przez znanego dokumentalistę, Janusza Kidawę. Jest to debiut fabularny tego twórcy (występuje on tutaj w dwóch „rolach”: autora scenariusza oraz reżysera), którego wcześniejsze filmy krótkometrażowe — „Poszukiwacze jutra”, „Człowiek z cyfrą” i „Wielogłos” — ukazujące budowę Huty „Katowice”, stanowią jakby prelude do tej interesującej opowieści o ludziach wielkiego kombinatu. Do świadczenia reżysera, jego bez-

W upały

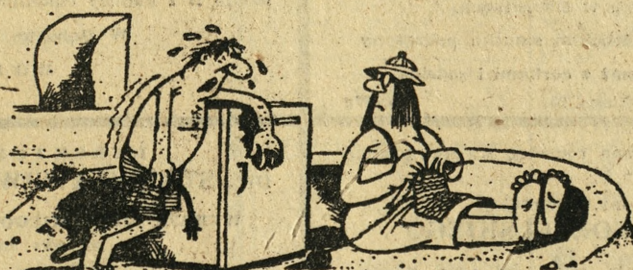
Za tygodnikiem „Wochenpost” (NRD)



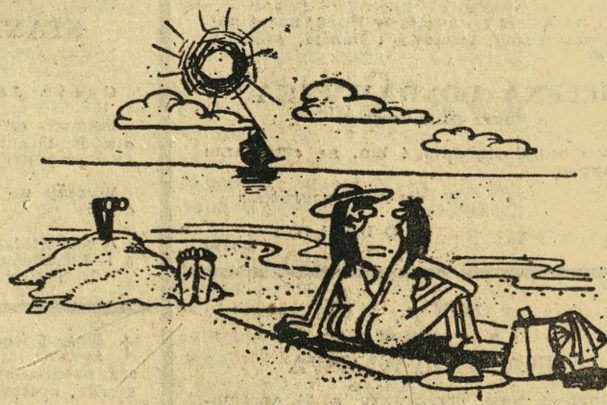
Bez słów.



— Zwracam państwu uwagę, że zakazane jest budowanie na plaży umocnień obronnych...



— Przyniosłem ci tę lodówkę. Myślę, że w międzyczasie postarałaś się o kontakt do niej?



— Nareszcie kawałek plaży tylko dla nas!



Bez słów.